POLSKA Digital Camera

AKCJE, **PRESETY** I TEKSTURY NA **ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA**

WIOSNA 2023 (NR 1/23)

WIOSNA

SWPA 2023

LEICA STREET PHOTO

MAREK M. BEREZOWSKI
Ukraina: nazywajmy rzeczy po imieniu

WILLIAM KLEIN BYŁ NA TAK
Jego płótnem było miasto

STREFA SPRZĘTU: *CANON EOS R7 • OBIEKTYWY MAKRO • ALTERNATYWY DLA PHOTOSHOPA • DYSKI SSD* ***WARSZTAT:*** *NATURA W (DUŻYM) ZBLIŻENIU • M JAK MAGIA, CZYLI TRYB MANUALNY W PRAKTYCE • POMYSŁY NA WIOSENNE ZDJĘCIA • TESTY ZDANE NA 5* ***BOHATEROWIE:*** *KINGA WNUK • YAN WASIUCHNIK*

INDEKS: 267260 • 29 zł w tym 8% VAT
ISSN 2082-1182
9 772082 118232 01>

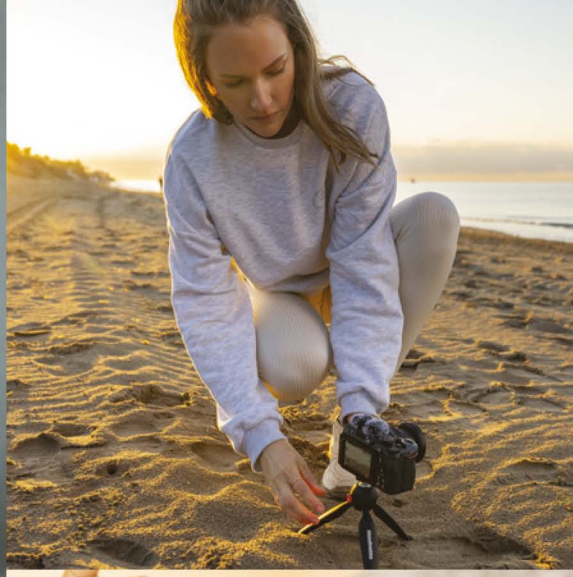

ZAINSPIRUJ SIĘ.
INSPIRUJ INNYCH.

CAPTURE TOMORROW

*Akcesoria i konfiguracja zestawu mogą się różnić w zależności od kraju sprzedaży

*Dostępny także zestaw dla wideoblogerów

Nikon Z 30

Nikon Z 30. Stworzony z myślą o wideoblogerach! Mały, lekki, z doskonałą jakością obrazu, która sprawi, że Twoje treści będą mega wyjątkowe. Niezależnie od tego, czy robisz wideoblogi, czy zdjęcia, czy może jedno i drugie — ten kompaktowy aparat bezlusterkowy jest przeznaczony dla twórców, którzy chcą dzielić się swoimi historiami.

FILMY 4K | CZAS NAGRYWANIA 125 MIN | RUCHOMY MONITOR | 20,9 MLN PIKSELI | 11 KL/S

ZOBACZ JEJ VLOG:

Nikon

Miesięcznik Digital Camera Polska
wydawany jest przez Wydawnictwo AVT:
AVT-Korporacja Sp. z o.o.
ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa

Redakcja

Redaktor naczelny
Maciej Zieliński
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Redaktor prowadzący
Krzysztof Mularczyk
krzysztof.mularczyk@digitalcamerapolska.pl

Współpracują:
Monika Szewczyk-Wittek, Kamila Snopek, Julia Kaczorowska, Joanna Kinowska, Maciej Luśtyk, Piotr Kalisz, Michał Matus, Beata Łyżwa-Sokół.

Kontakt do redakcji
redakcja@digitalcamerapolska.pl
tel. (22) 257 84 13

Skład
Jakub Tarnowski

Zdjęcie na okładce
Kinga Wnuk (WNUKu robi zdjęcia)

Reklama
Katarzyna Gutkowska (szef działu)
katarzyna.gutkowska@avt.pl
tel. (22) 257 84 84

PR i Promocja
Maciej Zieliński (szef działu)
maciej.zielinski@digitalcamerapolska.pl

Prenumerata
tel. (22) 257 84 22,
fax (22) 257 84 00
prenumerata@avt.pl

Wojnę oglądam **na Instagramie**

Rzeczniczka Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Teresa Brykczyńska przyznaje, że do KRRiT wpływają skargi widzów, którzy nie chcą oglądać drastycznych obrazów wojny w Ukrainie. Chodzi głównie o zdjęcia ofiar czy masowych grobów. Na celowniku są wszyscy najwięksi wydawcy i nadawcy telewizyjni. By uniknąć dotkliwych kar i utraty oglądalności, media prewencyjnie powstrzymują się więc przed publikowaniem tych „trudnych" treści. Zasłaniając się kulturowym tabu i poszanowaniem dla ofiar zbrodni, dbają o to, by widz nie poczuł się przypadkiem „niekomfortowo".

Nigdy nie spodziewałem się, że to na Instagramie - tym samym „Insta" oskarżanym wciąż o kreowanie nieprawdziwych miejsc i ludzi - najłatwiej będzie mi zobaczyć co faktycznie dzieje się za naszą wschodnią granicą. Bo to tam, niezależny od cenzora korporacyjnego wydawcy, fotoreporter może pokazać to, co chce i uważa za ważne. I to na przekór algorytmom. Cóż za ironia.

„Rola fotoreportera sprowadzana jest dziś do twórcy ilustracji. Co o wojnie opowiada pojedyncze zdjęcie czołgu, na które dostaję zlecenie?" - pyta w naszym obszernym i bardzo ważnym wywiadzie (str. 26) Marek M. Berezowski. I dodaje, że „pewne rzeczy po prostu należy nazywać po imieniu". Naprawdę trudno mi się z nim nie zgodzić.

Miłej lektury,
redaktor naczelny
Maciej Zieliński

FUTURE

jest znakiem towarowym Future Publishing Limited, należącym do grupy Future plc.
Wykorzystano na licencji.

Artykuły w tym wydaniu są tłumaczone i reprodukowane z miesięcznika Digital Camera. Tytuły prawne należą do Future Publishing Limited, grupy Future plc, UK 2009. Wykorzystano na licencji. Wszystkie prawa zastrzeżone. Wszystkie ceny podane w magazynie Digital Camera, o ile nie zostały uzyskane od polskiego dystrybutora, są cenami uśrednionymi, zebranymi z ofert uznanych sklepów, w tym internetowych, na terenie Polski (w przypadku braku ofert polskich, są to ceny przeliczone z cen brytyjskich). Więcej informacji dotyczących tego i innych tytułów wydawanych przez grupę Future plc, zamieszczono na stronie http://www.futureplc.com. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń zamieszczonych w numerze.

PLIK I DODATKI NA
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Aby uzyskać dostęp do plików szkoleniowych oraz materiałów wideo, które do tej pory dołączaliśmy na płycie, wystarczy zalogować się do Biblioteki Multimedialnej AVT

Wiosna 2023

spis treści

26

Marek M. Berezowski
„Jeśli mamy do czynienia ze zbrodnią wojenną, to trzeba ją pokazać jak zbrodnię. Nie zamierzam ugładzać tych obrazów”.

Digital Camera
Nie tylko na papierze

Social media
Mamy łącznie ponad 60 000 fanów na /DigitalCameraPolska oraz /DigitalCameraPolska

WARSZTAT I INSPIRACJE

6 SWPA 2023
Polskie nazwiska w konkursie Sony World Photography Awards

10 William Klein: YES
Album, w którym zamknął całą swoją wszechstronną twórczość

16 Talents: Yan Wasiuchnik
Młody, zdolny i zakochany w modzie i analogu

26 Marek M. Berezowski
Realia pracy fotoreportera w ogarniętej wojną Ukrainie

42 12. Leica Street Photo
Najlepsze zdjęcia uliczne ubiegłego roku

56 Sfotografuj wiosnę
Dziesięć inspirujących porad, które obudzą Cię z zimowego snu

66 Makro dla każdego
Wkrocz z aparatem i obiektywem do fascynującego świata w mikroskali

78 Włącz tryb manualny
Porzuć tryby automatyczne i stań się panem swojego fotograficznego losu

90 Fotoprojekty
Garść inspirujących pomysłów na wyjątkowe zdjęcia

66
WIOSENNE MAKRO
Fascynujący świat w powiększeniu

122 Canon EOS R7
Test szybkiego bezlusterkowca

110 W powiększeniu
Najlepsze zdjęcia tegorocznej edycji Close-up Photographer of the Year

154 Quiz
Rozwiąż nasz quiz i sprawdź, ile naprawdę wiesz o fotografii

STREFA SPRZĘTU

120 Aparat do vlogowania
Temat nie jest łatwy, ale z tym artykułem wybór będzie prostszy

122 Canon EOS R7
Pełny test najnowszego bezlusterkowca EOS R

126 Dyski SSD
Szybkie, lekkie i wytrzymałe. Sprawdź, który jest dla Ciebie

128 Obiektywy makro
Podpowiadamy, czym fotografować z bliska, bez wydawania grubej kasy

132 Test grupowy
Porównujemy aż 14 programów do edycji zdjęć

CYFROWA CIEMNIA

146 Uruchom Kreator tła
Poznaj nowy filtr, który tworzy tło na podstawie kilku słów

148 Pokoloruj zdjęcia
Sprawdź zaawansowane metody na korekcję barwną w Photoshopie

150 Maskowanie w Lr
Wykorzystaj zaawansowaną detekcję twarzy w edycji portretu

152 Skup się na kwiatach
Zmień kolorowe kwiaty w monochromatyczne

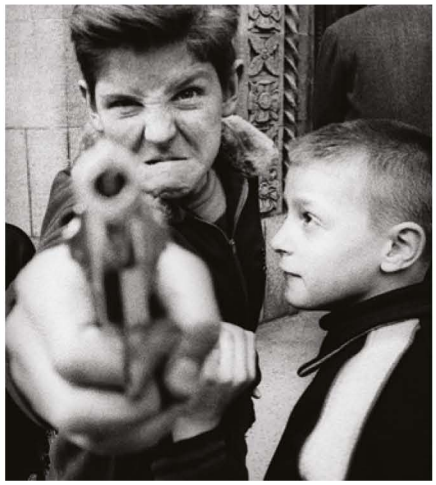

10 William Klein
Recenzja pożegnalnego albumu pt. *YES*

W tym numerze gościmy

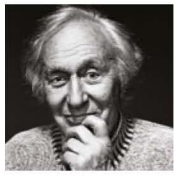

William Klein
Fotograf

Malował, projektował książki, robił zdjęcia, kręcił filmy. W każdej dziedzinie był wyjątkowy. Album *YES* to jego pożegnalne dzieło. **Strona 10**

Yan Wasiuchnik
Fotograf mody

Rocznik 97. Pasjonuje się głównie fotografią mody. Znany jest z wyrazistych analogowych ujęć. Jego styl wyróżnia mocny kontrast i ciemna paleta barw. **Strona 16**

Marek M. Berezowski
Fotoreporter

Fotograf i antropolog kultury. Laureat największych konkursów fotografii prasowej. Współpracuje z polskim Reporterem i turecką Andalou. **Strona 26**

SONY WORLD PHOTOGRAPHY AWARDS 2023

World Photography Organisation ogłosiło zwycięzców w kategorii Open konkursu SWPA. Wyróżnienia w poszczególnych kategoriach otrzymało aż 7 fotografów z Polski. Oto nasze ulubione spośród docenionych przez jurorów zdjęć.

Paweł Jagiełło, wyróżnienie w kategorii „Travel”

To druga tura wyników tegorocznej edycji konkursu *Sony World Photography Awards*. W połowie lutego poznaliśmy finalistów sekcji profesjonalnej, oceniającej cykle fotograficzne, teraz jury wskazało zwycięzców sekcji zdjęć pojedynczych (Open). Wybranie finałowej dziesiątki z pewnością nie było łatwe. Najlepsze zdjęcia wyłoniono w każdej z 10 kategorii konkursowych („Architecture", „Creative", „Landscape", „Lifestyle", „Motion", „Natural World & Wildlife", „Object", „Portraiture", „Street Photography" i „Travel"), spośród ponad 200 tys. zgłoszeń. Ponad 100 kolejnych fotografii trafiło na finałową shortlistę. Wśród finalistów znalazło się siedmioro Polaków: Mariola Glajcar, Kinga Wnuk, Marcin Zając, Sandra Mickiewicz, Barbara Iwińska, Paweł Jagiełło i Mateusz Żurowski. Wszystkie wyróżnione zdjęcia znajdziecie na **www.fotopolis.pl.**

ZDJĘCIE Z OKŁADKI

Kinga Wnuk (WNUKu robi zdjęcia)
wyróżnienie w kategorii „Creative"
To ogier czystej krwi arabskiej Perun KL (własność Oliwii Kowal, koń pochodzi z hodowli Klikowa Arabians). Fotografia powstała na jednej z sesji tematycznych podczas indywidualnego pleneru fotograficznego, który co roku, wraz z właścicielką Peruna, przekazujemy na licytację na rzecz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Koń uwieczniony został na czarnym tle, które stosuje się przy fotografii hodowlanej, katalogowej lub sprzedażowej koni. Do uzyskania czerni za zwierzęciem w warunkach stajennych wystarczy odpowiednie usytuowanie, zwyczajowo konia stawia się w drzwiach budynku stajni. Dzięki temu wykorzystujemy naturalne światło bez konieczności stosowania lamp, co znacznie ułatwia pracę z tak dużym i z natury płochliwym zwierzęciem.

SWPA2023

(Powyżej, po lewej)
Mariola Glajcar, wyróżnienie w kategorii „Creative”

(Powyżej, po prawej)
Sandra Mickiewicz, wyróżnienie w kategorii „Portraiture”

(Po lewej)
Mateusz Żurowski, wyróżnienie w kategorii „Portraiture”

Santiago Escobar-Jaramillo / Program Otwarty

BĘDZIE **DOBRZE**

Tegoroczny temat Fotofestiwalu to „Nadzieja". Organizatorzy wybrali projekty, które pokazują, że wizja przyszłości być może nie jest tak zła, jak się wydaje.

Między 15 a 25 czerwca w pofabrycznych przestrzeniach na terenie całej Łodzi odbędzie się dwudziesta druga edycja *Fotofestiwalu*. Zespół kuratorski przygotował selekcję projektów pokazujących silne społeczności i ich działania podjęte na przekór powszechnym, fatalistycznym narracjom. Fotografka Nadège Mazars przybliży historię amazońskich plemion, które wypowiedziały wojnę koncernowi Coca-Cola. Duet Florencia Grisanti i Tito Gonzaleza nawiąże do Meksykanek, które doprowadziły do wyrzucenia z miasta narkotykowego kartelu. Artystka wizualna Ursula Biemann pokaże przykłady walki z działaniami pogłębiającymi kryzys klimatyczny, od Grenlandii po Amerykę Południową. Wystawy tematyczne to w sumie kilkanaście projektów artystycznych, które zmieniają sposób patrzenia na współczesny świat. W programie znajdzie się także kilkadziesiąt wystaw niezwiązanych z tematem głównym, m.in. „Area: sztuka na parkiecie. Warhol, Basquiat i S-ka w obiektywie Volkera Hinza". Wielkoformatowe, dynamiczne i odważne kadry legendy niemieckiej fotografii przybliżą historię klubu nocnego, którego krótkotrwały, lecz niezapomniany blask rozświetlił w latach 80. ulice Dolnego Manhattanu. Na zdjęciach zobaczymy gwiazdy światowej sceny artystycznej i ludzi showbiznesu oraz everymanów przemieniających się w kogoś innego na jedną, szaloną noc. Druga wystawa retrospektywna pokaże przekrój twórczości mistrza polskiej fotografii, Grzegorza Przyborka. Mocnym punktem programu będzie premiera przygotowanego specjalnie na tę edycję projektu Zbigniewa Libery.

KLEIN BYŁ **NA TAK**

Malował, projektował książki, robił zdjęcia, kręcił filmy. W każdej dziedzinie był wyjątkowy. Pod koniec życia wszystko, co stworzył, zamknął w jednym przedmiocie – w zapierającym dech albumie William Klein: YES

Tekst: Piotr Kalisz / bookoff.pl

Zawrzeć w jednej książce całą twórczość Williama Kleina to nie lada wyzwanie. A jednak, tak, udało się – pod okiem samego artysty powstał niesamowity album łączący wszystko, czym zajmował się podczas bogatego twórczego życia: malarstwo abstrakcyjne, grafikę, fotografię uliczną i modową, film. W każdej z dziedzin odniósł artystyczny sukces, co czyni go artystą wszechstronnym, zadającym kłam twierdzeniom, że aby coś osiągnąć, trzeba się w czymś wyspecjalizować. Specjalizacją Kleina było burzenie zasad, może dlatego do każdej z dziedzin, którą się zajął, wniósł coś ożywczego. Zwłaszcza do fotografii.

Klein urodził się 19 kwietnia 1926 roku w Nowym Jorku, ale większość życia spędził we Francji, gdzie trafił jako żołnierz armii amerykańskiej tuż po II wojnie światowej. Po odbyciu służby został w Paryżu, gdzie uczył się malarstwa i rzeźby pod okiem Fernanda Légera. Ze spotkania ze słynnym artystą zapamiętał jedną radę. Twórca „Baletu mechanicznego" polecił mu, żeby porzucił pracownię i nie dążył do tego, by jego dzieła wisiały

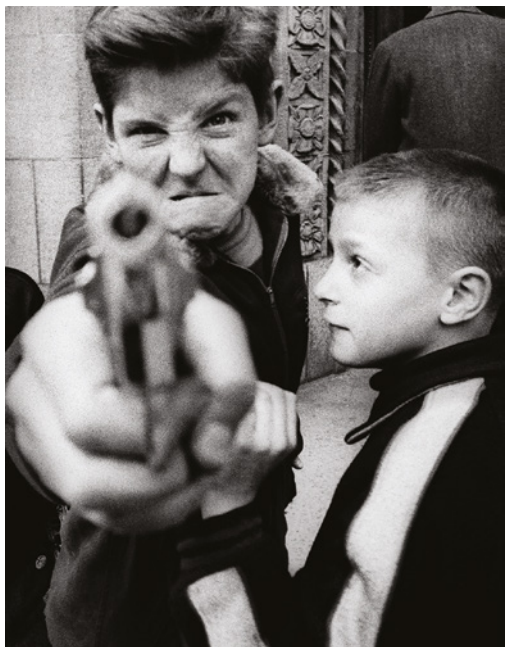

„Gun 1", 103rd Street, Nowy Jork, 1954

„Hungry Aristocrats", Paryż, 2000

„Bikini", rzeka Moskwa, Moskwa, 1959

Robię wszystko, aby aparat działał nieprawidłowo. Dla mnie zrobić zdjęcie to zrobić antyfotografię

w galeriach. Zamiast tego miał szukać inspiracji na zewnątrz, na ulicy, jego płótnem miała być architektura miasta.

Niespełna 25-letni artysta wziął sobie radę mistrza do serca i zaczął projektować murale oraz malować wielkoformatowe obrazy pełne krzykliwych liter kojarzących się z neonami. Spodobały się architektowi Angelo Mangiarottiemu, który zaproponował Kleinowi pomalowanie parawanu własnej konstrukcji. Tak powstała niezwykła rzeźba kinetyczna, przełomowa dla Kleina, bo zainspirowała go do tworzenia abstrakcyjnych fotografii, które docenił Alexander Liberman, redaktor magazynu *Vogue*. Ten też wyszedł z propozycją współpracy i Klein znów powiedział „tak".

Jak widać, dużą rolę w życiu Kleina odegrał przypadek. Zresztą pierwszy aparat wygrał w karty, a żonę Jeanne Florin poznał drugiego dnia po przybyciu do Paryża, pytając o drogę. Przypadkowość uczynił też elementem swojej twórczości. Jako jeden z pierwszych porzucił klasyczne zasady fotografii, robił zdjęcia rozmyte, pod dziwnymi kątami, doskonałe w swojej – wydawałoby się – niedoskonałości. Tak jak Roberta Franka, można przypisać go do nurtu antymomentu w fotografii, tyle że słynni *Amerykanie* powstali dwa lata po debiucie Kleina *Life is good and good for you in New York: Trance Witness Revels* z 1956 roku.

Z tego albumu pochodzi najsłynniejsze zdjęcie Kleina „Gun 1". Chłopiec, który ze wściekłą miną mierzy do niego (do nas) z broni, do dziś budzi emocje, nawet jeśli to była tylko zabawa. Fotografia stała się wyznacznikiem stylu Kleina, na który składało się duże zbliżenie i interakcja obiektu z fotografem. Zdradził kiedyś, że zazwyczaj nie rozmawiał z ludźmi, których fotografował, po prostu wchodził w tłum i strzelał, często zupełnie na oślep. Nie wszystkim może podobać się tak surowy styl, ale trzeba przyznać, że jego zdjęcia są pełne życia. Cały czas ma się poczucie ruchu. „Właściwie wszystko robiłem odwrotnie, niż mnie uczono. Zostałem fotografem, niewiele wiedząc o zasadach i technice. Do dziś robię wszystko, aby aparat działał nieprawidłowo. Dla mnie zrobić zdjęcie to zrobić antyfotografię" – wspominał.

Fotografował Nowy Jork, ale nie mniej udane zdjęcia przywiózł z podróży do Rzymu (chwalił je Federico Fellini), Moskwy i Tokio. Zaczął też przygodę z filmem, tworząc awangardowy, popartowy obraz „Broadway by Light", którego bohaterem były nowojorskie

„Antonia and Simone and barbershop", Nowy Jork 1962. W *Vogue* wycięto z kadru czarnoskurego mężczyznę

neony. Tą symfonią świateł zachwycony był sam Orson Welles. Prawdziwym dziełem sztuki w jego ujęciu stała się też fotografia modowa, którą Klein zmiksował z uliczną. Pamiętając słowa Légera „wyjdź na zewnątrz", wyprowadził modelki na ulice, pioniersko bawiąc się konwencją. Uczynił z nich żywe manekiny stojące wśród tłumu, estetycznie oszałamiając odbiorcę.

Wszystkie momenty twórczej aktywności Kleina są bardzo dobrze udokumentowane w albumie *YES*. Mamy tu ponad 250 zdjęć, często w wielkim formacie (miłośnicy dużego ziarna będą zachwyceni), a wszystko przedstawione jest w sposób chronologiczny. Szkoda tylko, że jego filmy dokumentalne i fabularne są w Polsce tak trudno dostępne. Klein nakręcił m.in. filmy dokumentalne o Muhammadzie Alim i o tenisowym turnieju French Open. Był współtwórcą antywojennego manifestu „Daleko od Wietnamu" razem z takimi reżyserami jak Claude Lelouch, Jean Luc-Godard, Alain Resnais, Joris Ivens, Agnès Varda i Chris Marker. U tego ostatniego nawet „zagrał" (cudzysłów celowy, kto widział, zrozumie) jako aktor w jednej z najbardziej osobliwych krótkometrażówek świata „La Jetée",

Klein był otwarty, próbował wszystkiego i we wszystkim umiał się wyrazić w wyjątkowy sposób

„Dorothy juggling hhite light balls", Paryż, 1962

Backstage do „Who Are You, Polly Magoo?", 1966

protoplasty późniejszego filmu „12 małp" Terry'ego Gilliama. Sam też próbował sił w fabule. Nakręcił m.in. satyryczne obrazy „Kim jesteś, Polly Maggoo?" i „Mr. Freedom" uderzające kolejno w świat mody i amerykańską politykę. Wyreżyserował też film socjologiczny (ten kierunek studiował przed wojną) „Le Couple témoin" o naukowym eksperymencie z parą zakochanych, który przeradza się w prawdziwe „reality show" (film nakręcił dwadzieścia lat przed pierwszym „Big Brotherem").

„Tak" to słowo otwierające, w przeciwieństwie do zamykającego „nie". Klein był otwarty, próbował wszystkiego i we wszystkim umiał się wyrazić w wyjątkowy sposób. Gdybyście chcieli mieć na półce jeden album Kleina, to tu jest właściwie wszystko. Katalog towarzyszył jego ubiegłorocznej, największej wystawie w Międzynarodowym Centrum Fotografii w Nowym Jorku, którą sam przygotowywał tuż przed śmiercią. Zmarł, kiedy jeszcze trwała, w wieku 96 lat. Album „*William Klein: YES*" to jego pożegnanie i ostatnie dzieło.

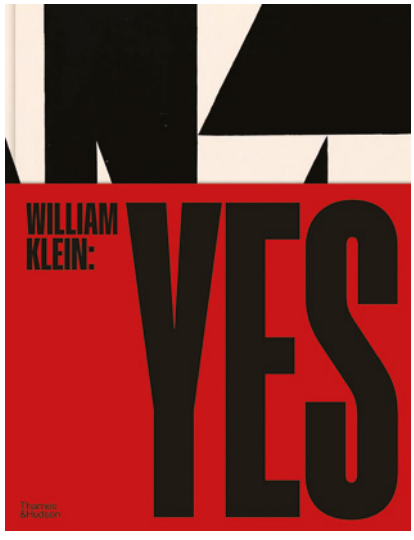

Stron: 384
Format: 26,5x34 cm
Oprawa: twarda
Wydawca: Thames&Hudson
Cena: 251 zł

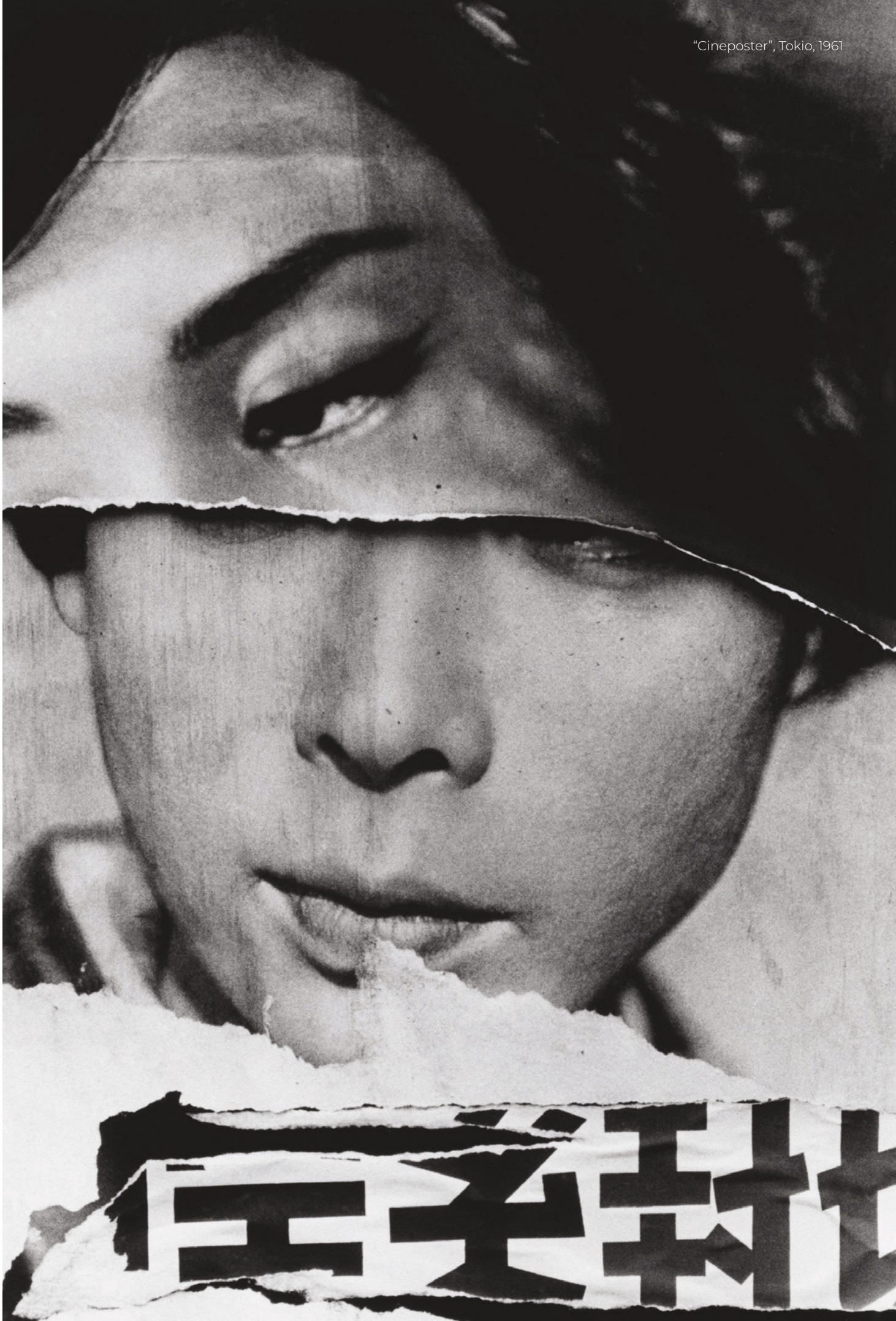

“Cineposter”, Tokio, 1961

DIGITAL
CAMERA
TALENTS

YAN WASIUCHNIK

Ciągle mu mało. Coś, z czego kiedyś byłby dumny, dziś już mu nie wystarcza. Yan Wasiuchnik opowiada nam o swoich początkach w branży, pracy na analogu oraz o realiach polskiego i ukraińskiego rynku modowego

Rozmawia: Julia Kaczorowska

Yan Wasiuchnik

Rocznik 97. Pasjonuje się głównie fotografią mody. Znany jest z wyrazistych analogowych ujęć. Jego styl wyróżnia mocny kontrast i ciemna paleta barw. Pracował dla globalnych marek jak Balenciaga, Ienki Ienki, Nue Studio, Inglot, Reserved, Laruicci czy Converse. Jego zdjęcia były publikowane w *Vogue Polska*, *Vogue Czechoslovakia*, *Carnale*.
www.yanwasiuchnik.com
ig: @maanamman

Jak to się stało, że znalazłeś się w tym świecie... mody? Reklamy? Jak byś go nazwał?
Świat blasków i cieni (śmiech). W grudniu 2016 roku asystowałem znajomej fotografce i zaproponowałem wspólną pracę obecnemu tam styliście. Najpierw były testy, potem personalne projekty, wiele prób i błędów. Gdy rozpocząłem studia fotograficzne, starałem się poznawać nowych ludzi i zazwyczaj były to osoby właśnie ze świata mody. Na pierwszym roku studiów pojawiła się fotografia analogowa, której na początku się obawiałem, a teraz jest to nieodłączna część mojej fotografii. W 2018 roku zdobyłem pierwsze ważne zlecenie komercyjne: współpraca z Croppem i *Aktivistem*. W tym samym czasie polska stylistka Ewelina Gralak napisała do mnie na Instagramie, że chciałaby żebym zrobił jej zdjęcia do streetwearowego magazynu *Newonce Paper*. W 2019 roku zrobiłem pierwszą większą kampanię dla Big Stara. Przełomowym momentem były też zdjęcia na social media Balenciagi.

Jakie rzeczy kształtowały Cię wizualnie? Oglądasz zdjęcia innych fotografów?
Oglądam, oczywiście! Teraz już mniej niż kiedyś, ale wciąż podglądam wielu fotografów na Instagramie, Models.com itd. Analizuję ich sesje i trendy. Mam swoich idoli: Harley Weir czy Araki. Pamiętam jak kiedyś, na początku mojej drogi z fotografią zaobserwowała mnie topowa fotografka, aktualnie jedno z najgorętszych nazwisk – Carlijn Jacobs. Może to dziwnie zabrzmi, ale na Instagramie to, kto cię obserwuje, a kto nie, jest taką trochę wizytówką.

Wyobrażasz sobie, żeby w dzisiejszych czasach być fotografem, ale nie istnieć w social mediach?
Nie, moim zdaniem Instagram „robi robotę". Rzadko aktualizuję swoją stronę internetową, a najlepsze kadry szybko postuję w social mediach.

A co jeżeli Instagram nagle zniknie?
Dobre pytanie. Chyba korzystałbym z dotychczasowych kontaktów, wysyłał portfolio mailem, umawiał się na spotkania z klientami.

Na Instagramie jest nie tylko aspekt postowania zdjęć, lecz także reakcji na „nie". Najlepsze zdjęcie może przejść niezauważone, jeśli nie będzie miało wystarczającego odzewu. A gorsze zdjęcie, z odpowiednią ilością reakcji, może przynieść zlecenie.
Tak, to jest istotne. Poza tym na Instastories kreujesz swój styl patrzenia na świat. To dużo mówi o danym fotografie czy fotografce, o ich osobowości. Same zdjęcia już nie wystarczą, ważne jest też to, kim jesteś. Ja praktycznie cały czas siedzę na Instagramie. Fotografia to moja praca i pasja. Czasami chyba nawet nie

Przewidywalność mnie nudzi. Chcę mieć swój styl, ale mimo wszystko wciąż zaskakiwać

potrafię postawić granicy. Cały czas tym żyję, jeżeli ktoś mnie zapyta o współpracę o północy, a ja akurat jestem online, to odpiszę, bo czemu nie.

Studiowałeś dość szeroki kierunek: fotografia prasowa, reklamowa, wydawnicza. Czy Twoim zdaniem trzeba się określić w wąskiej specjalizacji, czy można być wszechstronnym fotografem?
Wydaje mi się, że można być wszechstronnym, ale z pewnym ukierunkowaniem. Lubię modę, ale nie chcę się zamykać tylko na nią. Chętnie chodzę po mieście i robię zdjęcia telefonem, znienacka. Mnie studia dały niewiele, prócz pracy w ciemni. Powiedziałbym raczej, że ja „fotografuję ludzi" niż że „fotografuję modę". Teraz byłem na Zanzibarze i robiłem dużo portretów, co pozwoliło mi trochę odpocząć od tego świata blichtru i kreacji. W modzie możemy wszystko sobie zaplanować, wykreować, a tu nagle bieganie po mieście z aparatem i proszenie ludzi o zdjęcia staje się wyzwaniem. Zauważyłem, że bardzo się zmieniłem przez moją fotograficzną drogę. W liceum byłem zamkniętą osobą, a takie podchodzenie do ludzi i proszenie o zdjęcia wymaga odwagi. Dziś na pewno jestem już śmielszy, nie wstydzę się tak. Zarabiam na modzie, tak, ale pociągają mnie ludzie. Staram się nie być przewidywalnym, bo przewidywalność mnie nudzi. Chcę mieć swój styl, ale mimo wszystko wciąż zaskakiwać. Lubię czerpać inspiracje z życia codziennego, analizować rzeczywistość. Interesuję się też modą. Patrzę na rzeczywistość z przymrużeniem oka, w tym na środowisko, w którym się obracam. Wspólnie ze znajomymi pracujemy w modzie, ale często się z tej mody śmiejemy, a w szczególności z moimi serdecznymi koleżankami Kasią Śledź i Adele Długosz.

Czy fotografowałeś dużo w Ukrainie?
Mój tata jest z Ukrainy i spędziłem tam część swojego życia. Zacząłem obserwować osoby, które siedzą tam w modzie, a one klikały „follow" na moim profilu. Powolutku, powolutku, zacząłem tam robić personalne projekty, pojawiły się zlecenia. Pierwsza poważna sesja to okładka ukraińskiego *Marie Claire* w 2021 roku na zaproszenie redaktorki naczelnej Nadii Shapoval. Było to też niejako wyróżnienie,

Ludzie się w pewnym sensie przyzwyczaili, syreny alarmowe już nikogo nie dziwią. Muszą jakoś żyć

ponieważ był to pierwszy drukowany magazyn o modzie po ukraińsku. Byliśmy w Karpatach i robiliśmy zdjęcia lokalnej młodzieży ubranej w tradycyjne stroje.

Czyli moda, ale stylizowana na dokument.
Tak. Mieliśmy trzy dni intensywnych zdjęć, a wcześniej robiliśmy casting online. To było bardzo ciekawe doświadczenie, ale dla mnie też spore wyzwanie, bo nie miałem tam asystenta, działałem sam na analogu. Nie mieliśmy wcześniej ustalonych lokacji, wszystko było wymyślane na bieżąco. Potem zostałem zaproszony przez Eugenię Skvarską do zrobienia katalogu kijowskiego domu towarowego Tsum. Ostatnio natomiast byłem w Kijowie, pierwszy raz od wybuchu wojny, żeby sfotografować lookbook ukraińskiej marki kurtek puchowych Ienki Ienki. Na co dzień nie urzęduję w Ukrainie. Przed wybuchem wojny bywałem tam kilka razy do roku. Często dostaję tam lepsze zlecenia niż tu w Polsce, a przynajmniej przychodzą mi one szybciej i z większą łatwością. W Polsce mieszkam, w Polsce studiowałem, a mam wrażenie, że w Ukrainie mam nieco inną pozycję niż tutaj.

A jak porównałbyś te dwa rynki modowe, oprócz oczywistej i okrutnej różnicy, jaką jest wojna?
W Ukrainie pracuje więcej młodych artystów, a w Polsce głównie stara gwardia, choć powoli to zaczyna się zmieniać. Tam czuć powiew świeżości. W Ukrainie oczekuje się czego innego od fotografa niż w Polsce. Tam fotograf to osoba, która oprócz swoich kompetencji ma aparat, komputer i najlepiej, jeżeli też zajmuje się retuszem. W Polsce przy dużych produkcjach tak nie jest, to są osobne zawody, a rental sprzętu wliczony jest w koszt produkcji.

To i tak niesamowite, że teraz robi się kampanie w Kijowie.
Jak najbardziej, to wszystko funkcjonuje. Trzeba natomiast pamiętać, że podczas sesji mogą nagle wyłączyć światło, więc produkcja musi zapewnić agregat. Przyjeżdża duża ciężarówka, jesteśmy ubezpieczeni. Całe szczęście, że ostatnio podczas sesji nie było alarmu bombowego. Przykro to mówić, ale ludzie się w pewnym sensie przyzwyczaili, syreny alarmowe już nikogo nie dziwią. Muszą jakoś żyć.

DIGITAL
CAMERA
TALENTS

Wspomniałeś na wejściu, że jesteś teraz bardzo zapracowany. Czujesz czasem, że bierzesz na siebie za dużo?
Czasami tak. Jest to spowodowane tym, że w tej branży są fale: raz jest bardzo dużo pracy, potem jest spokojniejszy okres. Trudno jest oszacować liczbę zleceń. Ostatnio pierwszy raz miałem tak, że z przepracowania czy stresu po prostu zacząłem się trząść. Dużo pracuję, ale na przykład moi rodzice tego nie rozumieją. Myślą, że nic nie robię, że to tylko „robienie zdjęć". A ja mam teraz rekordowy miesiąc, sześć projektów i nie wiem, za co się złapać. To nie tylko sesje, ale i wszystko wokół: przygotowania, produkcja, to, co po zdjęciach. Komuś trzeba przesłać fakturę, dla kogoś innego zrobić moodboard. Bywają klienci, którzy wymagają stałego kontaktu. Czasem biorę na siebie za dużo, bo potrzebuję takich rzeczy do portfolio. Mój styl nie jest w 100% komercyjny, kilka razy usłyszałem różne opinie, że nie wzięto mnie do jakiejś sesji, bo jestem za mroczny.

Mój styl nie jest w 100% komercyjny, kilka razy usłyszałem, że jestem za mroczny

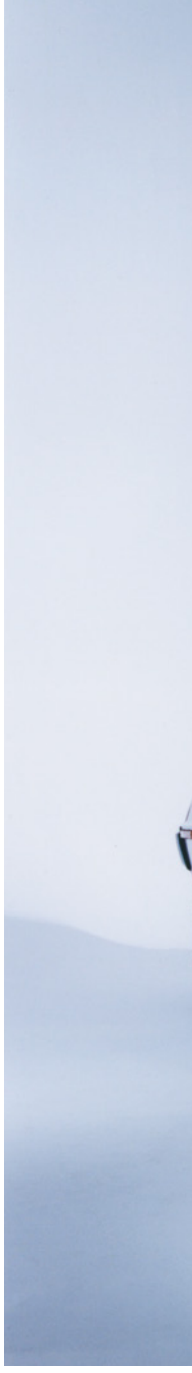

Nie mamy dostępu do showroomów jak w Paryżu, a ubranie robi robotę. Mocny ciuch i supertwarz – to niezbędne

Uginasz się pod klientów, czy odmawiasz?
Uginam, a raczej współpracuję. Nie mogę robić tylko mrocznych zdjęć z lampą na tle zachodzącego słońca. Staram się dawać z siebie 100% na każdym etapie pracy, czy to podczas indywidualnych projektów, czy w pracy z klientem.

Masz stały zespół – retuszera, asystenta?
To zależy od projektu. Zazwyczaj mam stały zespół: swojego asystenta, kilku retuszerów, z którymi współpracuję w zależności od budżetu i ich dostępności.

Jest już fotograf, modelka, miejsce. Czego jeszcze nie może zabraknąć na idealnej sesji?
Dobrych ubrań. W Polsce jest z tym problem. Nie mamy takiego dostępu do showroomów jak w Paryżu, a ubranie robi robotę. Mocny ciuch i supertwarz – to niezbędne.

Wybrałeś dość skomplikowaną technicznie drogę – fotografia analogowa, średnim formatem i to z błyskiem.
Z tym średnim formatem to jest różnie, bo wybór aparatu (formatu zdjęć) zależy od klimatu sesji i też między innymi od budżetu na dany projekt. Chyba mimo wszystko najbardziej lubię robić na 35 mm, bo taka plastyka zdjęcia najbardziej do mnie przemawia. Oczywiście robię zawsze podglądy na cyfrze, co pozwala mi działać z większą pewnością siebie i uspokaja klienta. Lubię też średni format, ale niestety analog jest teraz tak drogi, że wolę wybrać mały obrazek, który daje mi 3–4 razy więcej zdjęć na sesji. Większość kampanii robię do Internetu, gdzie ten średni format niekoniecznie jest potrzebny. A co do błysku – przy pracy z lampą na analogu jest zawsze ryzyko przepalenia, ale te czułości są inne niż na cyfrze, więc tak jak na cyfrze z przepalenia trudno jest coś odzyskać i lepiej, by zdjęcie było za ciemne niż za jasne, tak na analogu jest na odwrót. Często zresztą lekko prześwietlam film, żeby potem kolory były bardziej nasycone.

Sam wywołujesz i skanujesz zdjęcia?
Od początku wywołanie filmów zawsze zlecałem labom. Pracuję głównie na printach. Polega to na tym, że się klasycznie wywołuje film na papier i skanuje dopiero tradycyjną odbitkę. Ostatnio fotografowałem małym obrazkiem kampanię dla marki beauty, gdzie precyzja i szczegóły są bardzo ważne. Udało się to wszystko uzyskać. Wcześniej pracowaliśmy tylko na cyfrze i trochę mi zajęło przekonanie ich do analoga.

Jakich argumentów użyłeś, by ich przekonać?
Plastyka i miękkość obrazka. Jak dla mnie printy powodują, że obraz

staje się mniej komercyjny.

Wykorzystywanie analoga w świecie mody jest dziś bardzo popularne.
Tak, choć już mniej niż parę lat temu. Według mnie wraca trend cyfry, ale stylizowanej na obróbkę analogową. W Polsce analog przyjął się w komercji od pięciu lat, a od trzech lat wszyscy printują w ciemni. Obserwuję też inne pomysły – ostatnio jedna z topowych światowych marek zrobiła sesję, która wyglądała, jakby to były po prostu RAW-y, bez ulepszeń i efektów.

Myślisz, że odchodzi się od analoga z powodu cen?
Ceny są zabójcze, a dostępność rolek jest mniejsza. Trzeba to wszystko przekalkulować. Oczywiście można obrobić cyfrę tak, by niemal idealnie przypominała film, ale trzeba troszkę pomajstrować.

Jakie masz ambicje?
Okładka *Dazed*. Bardziej alternatywna moda. Także *iD, POP Magazine, Self Service*. Niszowe tytuły. Ale zawsze, jak jestem w jakimś punkcie, to chcę więcej. Ciągle mi mało; coś, z czego parę lat temu byłbym dumny, dziś mi już nie wystarcza. Jestem wobec siebie często krytyczny, nie popadam w samozachwyt. Wyciągam wnioski, z sesji na sesję staram się być coraz lepszy. Podczas zleceń jestem bezpośredni i mówię, co mi się podoba, a co nie, nie zakładam maski i nie przyklaskuję każdemu pomysłowi klienta. Mam świadomość, że takie zachowanie może spotkać się z różnym odbiorem, ale chcę być prawdziwy w tym, co robię.

Planujesz rozruszać polski rynek modowy czy uderzać w zagranicę?
Tu jest fajnie, ale wtedy, kiedy jest praca. Nie ukrywam, że ostatnio coraz częściej myślałem o Londynie, bo jakoś wizualnie bardziej mi pasuje niż Paryż. W tym momencie zdobywam kontakty, chcę pokazywać jak najwięcej swoich prac i działać. Na pewno trzeba mieć w tym wszystkim dużo szczęścia.

Co byś powiedział młodemu fotografowi, który chce wejść do tej branży?
Próbuj i wyciągaj wnioski. Szanuj drugą osobę, nie staraj się wkręcić w towarzystwo za wszelką cenę. Twój czas przyjdzie, jeżeli jesteś zdolny. Do mnie w sprawie zleceń wszyscy odzywali się sami, na podstawie mojego portfolio na Instagramie. Trzeba robić fajne personalne projekty i ktoś to doceni. W sztuce zawsze dla każdego jest miejsce. Ważne, by mieć swój styl i go czuć.

Dziękuję za rozmowę.

Przed wojną Bachmut zamieszkiwało ponad 70 tys. ludzi, w grudniu 2022 r. szacowano, że zostało około 7 tys. Prawie każdego dnia ktoś jest ewakuowany, jednak wiele osób nadal nie chce wyjeżdżać, często w obawie o oto, jak sobie poradzi w nowym miejscu, z braku pieniędzy na wynajem mieszkania. Na zmianę decyzji zwykle wpływa strata domu czy śmierć kogoś bliskiego lub sąsiada. Styczeń 2023 r.

NAZYWAJMY RZECZY

PO IMIENIU

„Jeśli mamy do czynienia ze zbrodnią wojenną, to trzeba ją pokazać jak zbrodnię. Nie zamierzam ugładzać tych obrazów”. W rok po napaści Rosji na Ukrainę z fotoreporterem **Markiem M. Berezowskim** rozmawia Beata Łyżwa-Sokół

Marek M. Berezowski

Fotograf i antropolog kultury, absolwent fotografii w Państwowej Wyższej Szkole Filmowej, Telewizyjnej i Teatralnej im. Leona Schillera w Łodzi oraz etnologii na Uniwersytecie Warszawskim. Współpracuje z agencjami fotograficznymi – polskim Reporterem i turecką Andalou. Zrealizował projekty długoterminowe w Kosowie i Donbasie. Autor fotoksiążki *Citymorphosis* poświęconej przemianom architektonicznym miast dawnego bloku wschodniego (Chiny, Rosja, Polska, NRD).

Nagrodzony m.in. w konkursach prasowych Grand Press Photo (2022), Fotoreporter Roku (2019), BZ WBK Press Foto (2014 i 2016), Newsreportaż (2008), laureat konkursu Leica Street Photo 2016, zdobywca dziesięciu honorowych wyróżnień konkursu IPA w 2016. Stypendysta programu „Młoda Polska" Narodowego Centrum Kultury Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego w 2016 r. Prezentował prace m.in. podczas Miesiąca Fotografii w Los Angeles, The Boutographies – Rencontres Photographiques w Montpellier, na Festiwalu Photon w Walencji.

Ukraiński oddział wraca ze zmiany na drugą stronę rzeki. Główny most w mieście został wysadzony we wrześniu. Mieszkańcy zza rzeki jako pierwsi doświadczyli odcięcia od świata, braku pomocy medycznej czy strażaków. Bachmut, styczeń 2023 r.

Dziwi mnie, że na miejscu pracuje tak mało polskich dziennikarzy. Wojna jest pełnoskalowa, nasz kraj i społeczeństwo — mocno zaangażowane. Tymczasem w mediach przeważają relacje zza biurka

Od wybuchu wojny w Ukrainie spędziłeś prawie pół roku. Gdzie dziś jest Twój dom?
Dla mnie dom nie jest miejscem fizycznym, dom tworzą relacje, poczucie bezpieczeństwa czy bliskości. Zwłaszcza w obliczu wojny można przedefiniować swoje wyobrażenia. Szczerze mówiąc, nie wiem, gdzie jest mój dom teraz.

Zapominasz o wojnie choć na moment?
W kwietniu po powrocie z Kijowa z pogryzionymi rękami przez trzy tygodnie w ogóle nie sprawdzałem newsów, nie zaglądałem do żadnych mediów. Ostatnio również przez kilka dni, gdy w Kramatorsku dopadła mnie choroba. Nie czytałem wiadomości, wiedząc, że i tak nic nie mogę zrobić. Na co dzień robię prasówkę, głównie interesują mnie informacje z Ukrainy, pozostałe wydarzenia śledzę pobieżnie. Wiem, że było trzęsienie ziemi w Turcji, ale niewiele na ten temat czytałem, nie przeglądałem zdjęć ani wideo. Będąc w Ukrainie, dbam o to, żeby moja pojemność psychoemocjonalna nie wyczerpała się zbyt szybko. Praca tutaj byłaby bezużyteczna, gdyby zabrakło mi empatii.

Jak oceniasz relacje z wojny w polskich mediach?
Informacji jest dużo, jednak dziwi mnie, że na miejscu pracuje tak mało polskich dziennikarzy. Wojna jest pełnoskalowa, nasz kraj i społeczeństwo są w nią mocno zaangażowane. Tymczasem w mediach przeważają relacje zza biurka, teksty są reprodukowane, oparte na newsach z Telegramu, raportach sił zbrojnych Ukrainy i materiałach niedziennikarskich, brakuje krytycznego spojrzenia. Przez to obraz wojny jest dziwnie kształtowany. Wojna jest tragedią, wydaje mi się, że powinna być sprowadzona do konkretu, aby opowieść o niej nie była pustym słowem i ilustracją. Z pojedynczą, ludzką historią odbiorca może się identyfikować, lepiej zrozumieć kontekst, co potem ma szansę się przełożyć na różne decyzje, większe wsparcie czy rozwój programów pomocowych.

Fotoreporterów i fotoreporterek też jest za mało?
Na początku zainteresowanie było znacznie większe, ponieważ wojna była niewiadomą. Większość dziennikarzy i obserwatorów przewidywała bardziej pesymistyczny scenariusz wydarzeń, to szokowało i jednocześnie przykuwało uwagę. Jednym z celów rosyjskiego natarcia był Kijów, w pierwszym miesiącu tutaj było najwięcej dziennikarzy. Wtedy też stacjonowałem w stolicy. Teraz tych miejsc jest więcej, jesteśmy rozproszeni, rzadziej się widujemy. Zaangażowanie i obecność są różne. Niektórzy siedzą na miejscu cały czas, inni przyjeżdżają co kwartał. Najczęściej wracam do Donbasu, który lepiej znam i rozumiem jeszcze od 2015 r. Śledzę zdjęcia z wielu miejsc na Instagramie. Niestety większość z nich nigdy nie zostanie opublikowana, choć są to materiały najlepszych fotoreporterów.

Zabrzmiało gorzko. Papierowe magazyny się kurczą albo całkiem zamykają jak np. weekendowy *Washington Post*. W internetowych wydaniach gazet jest miejsce, ale porządne multimedia pochłaniają mnóstwo czasu. Instagram nie jest dobrym miejscem do pokazywania fotografii z wojny?
W jednym poście na Instagramie można pokazać 10 zdjęć, to prawie tyle samo, ile publikował kiedyś magazyn *Life*. Na Spotify i Instagramie jest coraz więcej jakościowych treści, np. wywiadów czy podcastów, na które brakuje miejsca w głównych mediach. Niektórzy zaczynają się utrzymywać

W mediach społecznościowych przeszkadza mi, że zdjęcia wojenne mieszają się z fotkami pizzy

(U góry)
Mimo trwającej wojny klinika specjalizująca się w macierzyństwie zastępczym nie przestała działać. Dzieci i personel zostali przeniesieni do piwnicy. Niektóre dzieci miały zaledwie kilka dni, inne – parę tygodni. W tamtym czasie nie było wiadomo, czy dzieci nadal będą miały szansę trafić do swoich rodzin z całego świata. Kijów, marzec 2022 r.

(Z lewej)
5 marca Rosjanie weszli do podkijowskiego Irpienia. Część mieszkańców próbowała się ewakuować w stronę ostatniej dostępnej drogi do stolicy. Rosyjscy żołnierze strzelając do samochodów cywilnych, zabijali mieszkańców. W jednym z aut jechał Aleksander. Pomimo napisu „dzieci" jego samochód został ostrzelany, a mężczyzna zginął. 9 marca utworzono zielony korytarz ewakuacyjny z Irpienia, a cywile stali całą noc w oczekiwaniu na otwarcie rosyjskiego posterunku, obok samochodów i ciał osób zabitych kilka dni wcześniej. Droga Irpień-Stoyanka, 9 marca 2022 r.

z takich publikacji dzięki dobrowolnym abonamentom. Problem polega na tym, że Instagram też jest o wszystkim i o niczym. Poza tym w redakcji nad publikacją pracuje zespół ludzi, są dyskusje na temat tego, co pokazać, jak pokazać, jest krytyczne myślenie o całości, wspólne podejmowanie decyzji. Przed publikacją na Instagramie nie mogę codziennie dzwonić do znajomych i pytać o zdanie. W mediach społecznościowych przeszkadza mi, że zdjęcia wojenne mieszają się z fotkami pizzy. Mam też inny kłopot z Instagramem – niejasne zasady publikacji. O pojawieniu się i widoczności zdjęcia decyduje algorytm albo jakiś anonimowy pracownik korporacji. Kto zdecydował o tym, że moje zdjęcia ofiar zbrodni w Irpieniu są mniej drastyczne od fotografii rosyjskiego żołnierza, którego zjada pies? Oczywiście jest to dość szokujący kadr, naruszający tabu kulturowe związane z szacunkiem dla ciała osoby zmarłej. I nawet jeśli to ciało żołnierza armii, która zaatakowała Ukrainę, to kto podejmuje decyzję o publikacji? Czuję się postawiony pod ścianą. Odwoływanie się od tej decyzji nic nie dało, nie było na ten temat merytorycznej dyskusji, tylko zanonimizowane kliknięcie, „nie" i już. Aktualnie dużo publikuję na Instagramie, traktuję go jako moje dokumentalne medium. Zastanawiam się jednak nad przyszłością i dalszym poleganiu na portalu pozbawionym przejrzystych zasad weryfikacji. Nie wiem, czy zbieranie „lajków" to dobry kierunek dla mnie i fotoreportażu.

Zamykasz oczy i które zdjęcie z Ukrainy widzisz jako pierwsze?
Fotografie ludzi zastrzelonych przez Rosjan w Irpieniu, z początku wojny. Dopiero potem zdjęcia z Buczy, opublikowane przez większość mediów. Te kadry były dla mnie szokujące, ale już nie zaskakiwały, dlatego że podobne sceny sfotografowałem kilka tygodni wcześniej.

Plac zabaw w ogniu po rosyjskim ostrzale w walkach o Bachmut. Ukraina, 23 lutego 2023 r.

Kobieta zginęła w pobliżu swojego domu w Bachmucie w wyniku rosyjskiego ostrzału artyleryjskiego. Jej mąż trafił do szpitala. Lokalni wolontariusze musieli zdjąć jej plecak pełen pomocy humanitarnej, zanim włożyli ciało kobiety do plastikowej torby i położyli na przyczepie, aby zawieźć je do kostnicy. 20 stycznia 2023 r.

5 marca Rosjanie weszli do podkijowskiego Irpienia. Część mieszkańców próbowała się ewakuować w stronę ostatniej dostępnej drogi do stolicy. Rosyjscy żołnierze strzelając do samochodów cywilnych, zabijali mieszkańców. W jednym z aut jechał Aleksander. Pomimo napisu „dzieci" jego samochód został ostrzelany, a mężczyzna zginął. 9 marca utworzono zielony korytarz ewakuacyjny z Irpienia, a cywile stali całą noc w oczekiwaniu na otwarcie rosyjskiego posterunku, obok samochodów i ciał zabitych kilka dni wcześniej.

Pod zdjęciami ciał leżących na drodze między Irpieniem i Stoyanką napisałeś w poście na Instagramie: „Długa noc. Kiedy siedzisz w samochodzie, gdy słyszysz głośne strzały i wybuchy, zaczynasz przypominać sobie obrazy zabitych osób na tej samej drodze. Jest zimno, -6 stopni, a Ty myślisz, że za chwilę możesz być tak samo martwy i zimny. A zmarli leżą, nadal tam siedzą, gdzie umarli. Nie ma nikogo, kto mógłby zabrać ciała".
Jako świat nie mieliśmy prawdopodobnie wpływu na to, co się wydarzyło w Buczy. Jednocześnie nie mogę się pozbyć wrażenia, że kilka tygodni wcześniej wiedzieliśmy, co może się wydarzyć. Gdyby tylko obieg informacji był inny... Często najdalej docierają fotoreporterzy freelancerzy, to oni są naocznymi świadkami. Ale bez zaplecza w postaci redakcji, dziennikarza czy ekipy wideo, których relacje mają przełożenie na opinię publiczną, taki freelancer jest jak wolny elektron. Jego głos ginie w skali 8 miliardów ludzi na świecie. Nam się wydaje, że to, co robimy, jest ważne, tymczasem świat żyje swoim rytmem i doskonale sobie radzi bez tych wszystkich strasznych historii. Fotoreportaż potrzebuje autora, ale i odbiorców. Ostatnio częściej zadaję sobie pytanie, czy jakościowe materiały nie powstają tylko pod konkursy, czy to nie sztuka dla sztuki. Na co dzień zazwyczaj robimy na miejscu coś kompletnie innego.

A konkretnie?
Wykonujemy ilustracje do tekstów, to zupełnie inna praca niż opowiadanie historii. Zdjęcia dla agencji czy do tekstu mają inną estetykę, choćby wybór ogniskowej. Historia złożona z kilku zdjęć może połączyć odbiorcę z bohaterami i sproblematyzować temat. Natomiast co opowiada pojedyncze zdjęcie czołgu, na które dostaję zamówienie? Prawie codziennie robię takie ujęcia, gdyż prasa oczekuje świeżych zdjęć czołgów do relacji o bieżącej sytuacji na froncie. Czy to jest opowiadanie o wojnie, czy o wyobrażeniach o niej? Na jednym

Nie mogę się pozbyć wrażenia, że kilka tygodni wcześniej wiedzieliśmy, co może się wydarzyć

(Poniżej)
W Bachmucie przed wojną istniały dwa bazary. Większy jest niemal cały zniszczony i spalony. Niedaleko drugiego powstał uliczny targ z kilkoma straganami, który stał się celem rosyjskiego ostrzału. W jego wyniku zginął 14-letni chłopiec, mężczyzna i pies. Lokalni wolontariusze zabrali ciała chłopca i mężczyzny. Mózg tego ostatniego został na ulicy. Ciało psa również zostało. Styczeń 2023 r.

z prestiżowych konkursów fotografii prasowej jest taka rubryka przy zgłoszeniu: data pierwszej publikacji zdjęcia. Nie przypominam sobie, żebym często mógł ją uzupełnić. Jaki procent zdjęć nagradzanych na World Press Photo czy Grand Press Photo widzieliśmy wcześniej w mediach? Mam to szczęście, że współpracuję z magazynem *Pismo*, niestety większość jakościowych historii sprowadzona jest do pojedynczych ilustracji, wycinków. Wojna w Ukrainie zaczęła się tak naprawdę w 2014 r. Przez osiem lat trwały walki o Donbas. Stosunek mieszkańców innych regionów Ukrainy do Donbasu jest szczególny, obrośnięty wieloma stereotypami. Oczywiście wpływ na region miały i mają industrializacja, górniczy charakter miejsca czy program rusyfikacji w czasach ZSRR. Jednak wiele uprzedzeń wynika po prostu z nieznajomości odległego regionu.

Jesienią byłeś w Perpignan. Jak odebrałeś festiwal?
Mam bardzo pozytywne wrażenia, przede wszystkim widząc dużo większe zainteresowanie publiczności fotoreportażem niż w Polsce. Natomiast jeśli chodzi o „przegląd portfolio", wolałbym bardziej „równościową" formę, spotkanie z wydawcą czy znalezienie medium, które będzie zainteresowane moim sposobem opowiadania historii. Wiem, że przeglądy portfolio są ważne, jednak nie do końca dobrze czuję się w roli akwizytora sprzedającego własny materiał. To źle wpływa na budowanie tożsamości zawodowej, ale też postrzeganie samego siebie przez fotografa, dziennikarza czy twórcę.

Trend ostatniej dekady: fotografuje, kręci wideo, pisze, edytuje, redaguje i na koniec sprzedaje swój produkt. Jak widzisz własną przyszłość?
Od polskiego słowa fotoreporter wolę angielskie „photojournalist", klarownie sugerujące, że mamy do czynienia z dziennikarzem opisującym rzeczywistość za pomocą zdjęć. Moim zdaniem powinno nastąpić przesunięcie środka ciężkości w zawodzie fotoreportera, od

Wojna w Ukrainie zaczęła się tak naprawdę w 2014 r. Stosunek mieszkańców innych regionów Ukrainy do Donbasu jest szczególny, obrośnięty wieloma stereotypami. Oczywiście wpływ na region miały i mają industrializacja, górniczy charakter miejsca czy program rusyfikacji w czasach ZSRR. Jednak wiele uprzedzeń wynika po prostu z nieznajomości odległego regionu. Grudzień 2022 r.

Fotograf wojenny? To określenie kojarzy mi się dziś z figurą fotoreportera-kowboja, jeżdżącego od wojny do wojny

bycia naocznym świadkiem wydarzenia, który szybko robi zdjęcie i wysyła je w świat, do kogoś, kto próbuje zrozumieć rzeczywistość, zbadać ją, rozbroić z powierzchownych sądów. Szybkich, bezpośrednich obrazów powstaje dziś bardzo dużo i my fotoreporterzy przegrywamy ze świadkami wydarzeń, którzy sprawnie używają telefonów. Mam nadzieję, że te role wyraźnie się rozdzielą i że podobnie stanie się z mediami. Będzie wybór między bezpłatnymi serwisami z reklamami a płatnymi, gdzie znajdziemy jakościowe teksty i materiały wizualne, oparte na samodzielnych fotoreportażach lub dopełnione tekstem i wideo. Żeby tak się stało, zmiana powinna zajść w odbiorcach treści, którzy muszą zrozumieć, że Internet nie oznacza, że wszystko jest za darmo. Bo tak naprawdę nic nie jest za darmo, płacimy naszymi oczami, oglądając reklamy. Z kwestią odbiorców wiąże się temat jakości edukacji, braku edukacji wizualnej, czy umiejętności krytycznego myślenia i rozumienia złożonych komunikatów. Korzystanie z mediów społecznościowych wpływa na zmniejszenie naszej koncentracji na dłuższych treściach, mamy rozproszoną uwagę. Zdaję sobie sprawę z zapotrzebowania na codzienne zdjęcia, jednak chciałbym tworzyć te pogłębione treści. W coraz szybszym świecie, gdy wszystko chcemy instant, nie chcę się ścigać ani na instarelacje, ani na wysyłane wprost z aparatu „ilustracje prasowe". W fotoreportażu czy dziennikarstwie nie chodzi o to, żeby tworzyć treść, która zostanie zassana i skonsumowana, a po chwili wyparuje z naszych umysłów. Chcę pracować wolniej, by móc traktować serio zarówno „moich" bohaterów, jak i odbiorców.

Powiedziałbyś o sobie „fotograf wojenny"?
Nie. To określenie kojarzy mi się dziś z figurą fotoreportera-kowboja, jeżdżącego od wojny do wojny. Póki jedna wojna jest na topie, to na niej jest, gdy spada z topu, rusza na następną. Przyjeżdża, zdobywa, odnosi sukces, ważne, aby się działo. Był na każdej wojnie, ale właściwie na żadnej. Oczywiście figura kowboja nie jest jedyną, natomiast bardzo szkodzi fotoreportażowi i to na wielu poziomach. Bliższe jest mi to, co robił Stanley Greene. Wracam do jego książki *Open Wound* o wojnie w Czeczenii, którą fotografował przez dekadę. Trwanie i wracanie do jednego miejsca jest przeciwnością tej wygodnej postawy zdobywcy, wymaga cierpliwości, nie przynosi profitów. Kogo obchodzi wojna czeczeńska po 10 latach i książka, którą wydał?

W Ukrainie pracuje mnóstwo doświadczonych fotoreporterek i fotoreporterów. Inspirują Ciebie te zdjęcia?
Powstaje dużo ciekawych i ważnych zdjęć, ale nie jest to dla mnie bezpośrednia inspiracja. Oglądam sporo zdjęć wojennych z Ukrainy, ale głównie po to, żeby wiedzieć, co się dzieje w miejscach, w których sam nie pracuję, by zorientować się lepiej w aktualnej sytuacji. Od ujęć

Witalij Lesin jest kijowskim aktorem i wolontariuszem. Wraz z kolegami wozi pomoc humanitarną w rejony bezpośrednio dotknięte działaniami zbrojnymi. Podczas jednej z wypraw do Bachmutu jego ekipa przywiozła całą paczkę pluszaków dla dzieci mieszkających w piwnicach i schronach. Bachmut, grudzień 2022 r.

Chociaż ich mieszkanie spłonęło w wyniku ostrzału, on i jego żona przyjechali posprzątać teren wokół swojego bloku. Jak powiedział mężczyzna, żeby na osiedlu było ładniej, żeby życie wróciło. Irpień, czerwiec 2022 r.

stricte reporterskich bardziej inspirują mnie obecnie portrety dokumentalne – takie, gdy bohater ufa fotografowi i to zaufanie tworzy zdjęcie. Zanim wybrałem fotografię, interesował mnie film, to on do dziś mnie bardzo inspiruje. Gdy pracuję nad fotoreportażem, myślę historią, a nie pojedynczymi kadrami. Tworzenia opowieści i narracji uczą mnie filmy dokumentalne, natomiast oglądając klasyczne fotoreportaże, analizuję częściej konstrukcję pojedynczych kadrów. Oczywiście w fotografii brakuje mi muzyki, dźwięku w ogóle, które wpływają na emocje i mogą sprawić, że nasza opowieść odwoła się nie tylko do wiedzy o świecie i tego, jak go widzimy, lecz także jak go odczuwamy.

Stąd kolor zamiast czarno-bieli?
Tak, zdecydowanie lepiej go czuję i, podobnie jak w filmach, staram się go wykorzystywać do budowania emocji. Często jestem zaskoczony tym, jak aparat uchwycił kolory w stosunku do tego, co widziałem na żywo. Raz są zbyt intensywne, innym razem – zbyt ciepłe. Może to kwestia algorytmu aparatu, a może mojej pamięci?

Kiedy nie robisz zdjęcia?
Kieruję się tym, co powiedział Krzysiek Miller, i nie podejmuję wielkich decyzji moralnych w konkretnym momencie. Zastanawiam się później na spokojnie. Zbyt długie dywagowanie może spowodować, że tego wyboru po prostu już nie będzie. Unikam sytuacji, w których zrobienie zdjęcia może być krzywdzące, np. gdy sfotografowanie ludzi wykluczonych może jeszcze bardziej ich umniejszyć czy wręcz ich poniżyć. Mam również niezbyt powszechny stosunek do publikacji zdjęć drastycznych. Nie chcę szokować czy epatować tragedią, jednak pewne rzeczy trzeba nazywać po imieniu. Jeśli mamy do czynienia ze zbrodnią wojenną, to trzeba ją pokazać jako zbrodnię. Nie zamierzam ugładzać tych obrazów.

Strach da się oswoić?
Ze strachem jest tak – najgorzej, gdy go nie ma. Wtedy tracisz czujność, przestajesz być uważny. Oswajanie strachu nie polega na tym, żeby go się pozbyć, tylko żeby nas nie paraliżował. Jeśli paraliżuje cię strach, to przestajesz być obecny w chwili, w której właśnie jesteś. Gdy strach nas przytłacza, to znaczy, że ta sytuacja nie jest dla nas. Robiąc zdjęcia, trzeba być maksymalnie uważnym, wyczulić zmysły. Paradoksalnie też to nie wzrok jest najważniejszy podczas naszej pracy tutaj w warunkach wojennych. Słuch pozwala zrozumieć zagrożenie bardziej, niż wzrok

Wojna w Ukrainie zaczęła się tak naprawdę w 2014 r. Stosunek mieszkańców innych regionów Ukrainy do Donbasu jest szczególny, obrośnięty wieloma stereotypami. Oczywiście wpływ na region miały i mają industrializacja, górniczy charakter miejsca czy program rusyfikacji w czasach ZSRR. Jednak wiele uprzedzeń wynika po prostu z nieznajomości odległego regionu. Grudzień 2022.

Ukrainą zajmuję się od kilku lat. Gdzie indziej miałbym być po 24 lutego 2022 r. jako zawodowy fotoreporter?

odpowiada za nasze bezpieczeństwo – odróżnienie ostrzału przychodzącego od wychodzącego, kierunku ostrzału...

Dlaczego kolejny raz wracasz do Ukrainy?
Ukrainą zajmuję się od kilku lat. Gdzie indziej miałbym być po 24 lutego 2022 r. jako zawodowy fotoreporter? Pamiętam moje myśli, sprzed kilku lat, jeszcze z początku wojny w Donbasie. To, że w sąsiednim kraju toczy się wojna, nigdy nie wydawało mi się czymś oczywistym, do czego można się przyzwyczaić, a co gorsza zaakceptować. Teraz te myśli są jeszcze silniejsze. Być może moja pierwsza motywacja jest dość naiwna. Myślę, że nie powinniśmy być bierni, że nie powinniśmy godzić się i przywykać do rzeczy złych. Motywuje mnie też paradoksalnie złość. Trochę rzeczy tutaj widziałem, one by się nie wydarzyły, gdyby Rosja nie napadła na Ukrainę. Sprawcy wielu zbrodni nigdy nie zostaną osądzeni. To zmienia podejście i też nie mam problemu, żeby czasem mieszać swoją pracę dziennikarza z pracą wolontariusza. Wiem, że niektórzy mają z tym kłopot, jednak nie uważam, aby pomaganie ludziom i zwierzętom było nieetyczne. Bliska jest mi też Anna Politkowska, która w kontekście wojny czeczeńskiej mówiła, że nie staje ani po stronie wojsk rosyjskich, ani po stronie bojowników czeczeńskich. Stoi po stronie ofiar wojny. Też tak widzę tutaj swoją rolę jako trochę „rzecznika" ofiar, dziennikarza, który nie daje zapomnieć opinii publicznej o tragedii tej wojny i jej ukraińskich ofiar.

Wracasz też do swoich bohaterów?
Nie do wszystkich mogę. Łatwiej mi dokumentować, gdy nie jest to kalejdoskop bohaterów, gdy mam szansę oprzeć się na stałych relacjach. I też zdałem sobie sprawę, że życie codzienne, ludzie, których spotykam, nie są przecież innymi ludźmi niż moi bliscy czy znajomi w Polsce. Są równie realni, są częścią mojego życia i tak ich traktuję. To nie jest jakaś strategia twórcza, tylko kwestia bycia tutaj. Moje życie w Ukrainie jest kontynuacją życia w Polsce, co trudno jest zrozumieć moim bliskim. Czas tutaj nie jest już dla mnie jakoś szczególny ani wyjęty z mojego prawdziwego życia. To jego kolejne rozdziały.

Dbasz o siebie?
Najlepszą rzeczą, jaką może zrobić człowiek w obliczu wojny, to jej

Sonia mieszka w domu z mamą Nataszą i dziadkiem Aleksandrem. Starszy syn Nataszy wyjechał z Bachmutu we wrześniu. Sonia nie chce zostawić mamy. Natasza natomiast nie chce porzucać krów, które traktuje również jako członków rodziny. Niedawno w ich dom uderzyła rosyjska rakieta Grad, niszcząc dach i całe pierwsze piętro. Na szczęście rodzinie nic się nie stało. Jednak okolica, w której mieszkają, jest miejscem, gdzie tuż obok toczą się walki. Grudzień 2022 r.

nie doświadczyć. Chcąc nie chcąc, wojna się w ludziach osadza. Praca nad fotoreportażem jest ciągłym forsowaniem siebie do bycia bardziej otwartym, wrażliwym i empatycznym, to jej sens, gdy traktujemy ją poważnie. Liczba relacji, zagłębianie się w pojedyncze historie powoduje, że gdy wracam do Polski, potrzebuję czasu tylko dla siebie. Odreagowuję brakiem kontaktów z ludźmi. Część rzeczy, których doświadczamy, na bieżąco wydaje nam się czymś oczywistym, jednak później, gdy patrzymy na nie z dystansu, są aberracją względem zwykłego życia. To nie muszą być tylko nasze własne doświadczenia, wystarczy być blisko ludzi, którzy cierpią, np. pracować z uchodźcami. Nasiąkamy ich doświadczeniem i nie jesteśmy na to gotowi. Zamiast szukać prostych rozwiązań czy udawać herosów, warto skorzystać z profesjonalnej pomocy. Dla mnie w takiej skali to nowa sytuacja, nie wiem jeszcze, jak będzie dalej na mnie wpływać. Natomiast wiem, że z każdym kolejnym miesiącem moja głowa coraz mniej wraca z Ukrainy. Fizycznie jestem tutaj, myślami jestem tam. Uczę się wracać ●

W torbie fotoreportera: Leica Q

Fotografujesz Leiką Q z pełnoklatkową matrycą 47 Mp i niewymiennym obiektywem 28 mm. Skąd taki wybór?
Aparaty Leica Q cenię za kilka rzeczy. Po pierwsze – wytrzymałość. To mocny korpus, a do tego uszczelniony, co w terenie bardzo się przydaje. Po drugie – kompaktowość. Tak mały, klasyczny aparat nie onieśmiela bohaterów, rozbraja pewne napięcie. Po trzecie – jasny obiektyw 28 mm f/1,7. Fotoreportaż wymaga dużej elastyczności jeśli chodzi o światło, a w fotografii, którą ja się zajmuję, używanie flesza jest bardzo rzadkie, bo ściąga uwagę. Po czwarte – szybkość. Leica Q fotografuje bardzo szybko, a spust migawki nie ma opóźnienia – to dla mnie kluczowe.

A jakie mają wady? Co Ci się nie podoba w aparatach Leica Q?
Na pewno można poprawić zasilanie. To przypadłość chyba wszystkich bezlusterkowców, ale pobór energii, w porównaniu z DSLR, jest bardzo duży. Przydałaby się też opcja zmiany ISO co 1/3, a nie co 1 EV, również system AF mógłby pracować nieco lepiej w słabym świetle. Gdy jest ciemno, czasem się gubi.

Wowa to zdrobniała wersja imienia Władymir. Pięciolatek wraz z mamą Swietłaną, tatą Andriejem i babcią Natalią mieszkali w domu po drugiej stronie rzeki. Ich dom zniszczył rosyjski ostrzał. Pomimo to rodzina dalej mieszkała w budynku z wielką wyrwą w ścianie. Babcia nie chciała zostawić domu i zwierząt. Wowa i jego rodzice przeprowadzili się jednak po jakimś czasie do mieszkania w nieco bezpieczniejszej ówcześnie zachodniej części miasta, niedaleko trzeciego punktu niezłomności. Tam chłopiec mógł bawić się z innymi dziećmi, które również odwiedzały z rodzicami trzeci punkt. Bachmut, luty 2023 r.

12 LEICA STREET PHOTO

Spośród 13 tysięcy zdjęć z całego świata jury 12. edycji konkursu Leica Street Photo wybrało 20 finałowych prac oraz zdobywcę Grand Prix, w ręce którego trafiła Leica SL2-S

Michael Kharoubi
Zdjęcie zostało zrobione w 13. dzielnicy w Paryżu i jest częścią mojego cyklu ulicznego zatytułowanego „mroczne miasto", w którym staram się uchwycić dramatyzm metropolii zderzony z banalnością codziennego życia. Interpretuję rzeczywistość na zdjęciach, posługując się „estetyką tajemniczości".

Beata Zawrzel GRAND PRIX

Zdjęcie zrobiłam 1 marca 2022 roku przy okazji pobytu na ukraińsko-polskim przejściu granicznym w Medyce, gdzie dokumentowałam napływ uchodźców do Polski spowodowany inwazją Rosji na Ukrainę. Kiedy zauważyłam zaparkowany samochód z dwoma psami na przednich siedzeniach i ich zdjęciem w szybie, nie mogłam się nie uśmiechnąć na widok tej surrealistycznej sceny, pomimo dramatycznych okoliczności, które sprawiły, że wszyscy znaleźliśmy się w tamtym miejscu.

Joanna Mrówka
Fotografia została wykonana w Broniszowie podczas pikniku z okazji Dnia Dziecka.

Pomimo dramatycznych okoliczności nie mogłam się nie uśmiechnąć na widok tej surrealistycznej sceny

Najlepsze uliczne zdjęcia ubiegłego roku wybrało 5-osobowe jury w składzie: David Rojkowski (LFI), Maciej Zieliński (*Digital Camera Polska*), Patryk Wiśniewski (Leica Camera Poland) oraz fotografowie Sascha Van Der Werf i Przemek Chudkiewicz. Po dwóch turach rozmów wyłoniono 20 zwycięskich prac oraz laureata nagrody Grand Prix. W tym roku aparat Leica SL2-S trafił w ręce Beaty Zawrzel, autorki zdjęcia wykonanego w Medyce.

Janos Kummer

Budapeszt jest nazywany „miastem uzdrowisk", bo ma więcej źródeł termalnych niż jakakolwiek inna stolica. Wracając przez Most Wolności, zauważyłem kilka osób przy jednym z dzikich basenów, więc podszedłem porozmawiać i zrobić kilka zdjęć. Woda pochodzi z term Gellérta, jednego z najsłynniejszych uzdrowisk miasta. Facet na zdjęciu bierze kąpiel, zanim zacznie zbierać śmieci na nabrzeżu. Został przyłapany na śmieceniu i każdego dnia musi teraz zebrać 5 worków śmieci. Ostatnio zacząłem dokumentować życie mostu i jego okolic. To zdjęcie może kiedyś będzie częścią tej serii.

(Powyżej)
Andrea Bettancini
Zdjęcie powstało podczas rejsu na południowych Malediwach aparatem, którego używam podczas nurkowania. To klatka z serii, która dokumentuje całą skomplikowaną „procedurę" schodzenia z drabinki. Przezabawna scena. Wakacje to bańka egzystencji. Tropikalne słońce i mała grupka Włochów na wakacjach, którzy dzielą ograniczoną przestrzeń łodzi wycieczkowej. Wyłapuję sprzeczności ukryte w tej przymusowej fabryce rozrywki. Słodko-gorzkie portrety mieszkańców bel paese.

(Po prawej)
Kuba Kamiński
Zdjęcie powstało w wyzwolonej przez ukraińskie wojska miejscowości Borodianka. Postanowiłem wysłać je na konkurs, gdyż ukazuje ono dla mnie powrót życia na ulice, które jeszcze niecały miesiąc wcześniej były puste, a rosyjskie rakiety uderzały w domy mieszkalne widoczne w tle.

(Po prawej)
Md Enamul Kabir

(Poniżej)
Deepbrata Dutta

(Z lewej)
Rodrigo Koraicho
Zdjęcie jest częścią projektu „Beach Epiphany". Zostało zrobione w Miami Beach w kwietniu 2022 roku. Spacerowałem po piasku, kiedy natknąłem się na tego młodego człowieka, który opalając się, delektował się arbuzem. Miał długie pomarańczowe sztuczne paznokcie i to właśnie przykuło moją uwagę. Kiedy się zbliżyłem, zauważyłem drugi kawałek arbuza na tacy obok jego stroju kąpielowego i zrobiłem to zdjęcie. Rozpoczęty w 2017 roku projekt jest ciągłym badaniem istniejących relacji między ciałami, tożsamością i kulturą w Miami Beach, środowisku, w którym interakcje płyną bardziej spontanicznie i są dodatkowo stymulowane przez różnorodność kulturową tego miejsca.

(U góry)
Jonathan Jasberg

Massimiliano Faralli

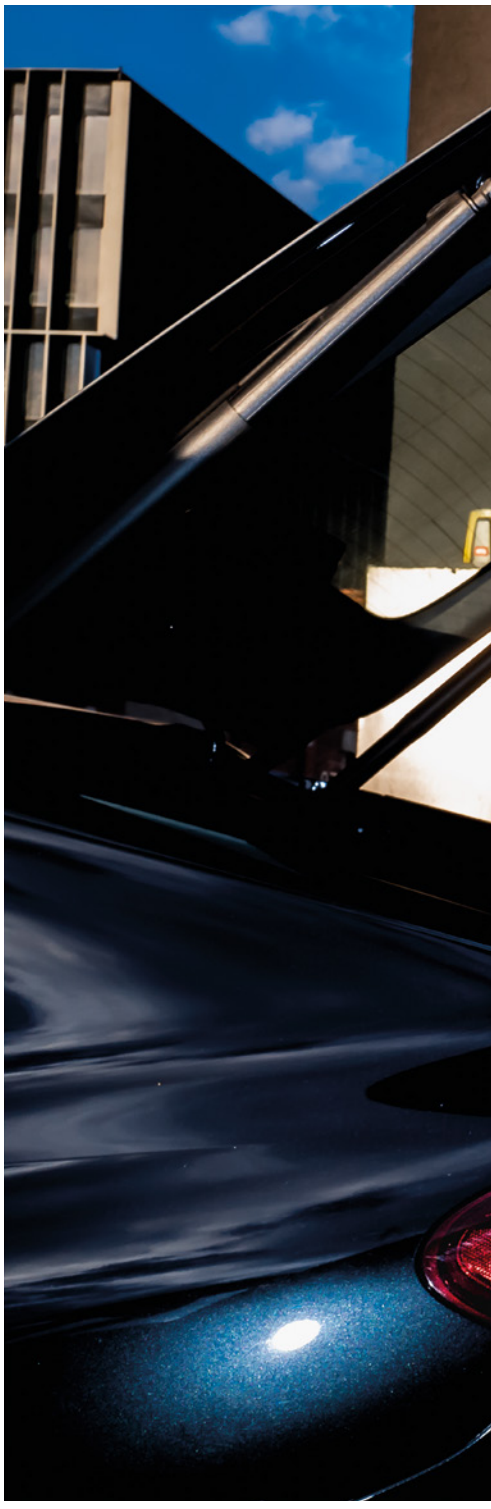

Chanathip Chayanggoon na Ayudya

Kuba Abramowicz *(z lewej na dole)*
W październiku 2022 roku, za namową znajomego fotografa, wybrałem się na otwarcie sezonu łowieckiego w Petworth, w brytyjskim South Downs. Choć polowania na lisy zostały zdelegalizowane w 2004 roku, myśliwi nadal co roku spotykają się w Petworth Park i innych miejscach w całej Anglii. Ubrani w uroczyste stroje i otoczeni gromadą psów gończych pokonują na koniach tor przeszkód, śledząc wcześniej rozłożoną przynętę. Wypijają przy tym kieliszek likieru i prowadzą dżentelmeńskie rozmowy. Spośród wielu zdjęć zrobionych tego dnia ta fotografia wydaje mi się najbardziej ciekawa i humorystyczna, głównie ze względu na perspektywę. Większość psów była skupiona na swoich właścicielach, ale jeden z nich był bardziej zainteresowany mną i moim obiektywem niż tym udawanym polowaniem.

Jeden z psów był bardziej zainteresowany moim obiektywem niż tym udawanym polowaniem

Widzę w tym obrazie dowcip, który prezentuje radość z pozytywnej przypadkowości w fotografii

Janin Niels

Zdjęcie zrobiłem na plaży Sarakiniko na wyspie Milos w Grecji. Moja dziewczyna opalała się, a ja postanowiłem zbadać to miejsce moim aparatem. Zobaczyłem ludzi skaczących z klifu. Na pierwszym planie była z nimi kobieta. Wszyscy patrzyli na skoczka, a zakrzywienie klifu zbudowało ciekawą kompozycję. Wszystkie elementy sprawiły, że był to bardzo dynamiczny moment. Zrobiłem kilka zdjęć, ale najbardziej spodobało mi się to, na którym chłopak ma symetrycznie rozłożone ręce. Lubię w nim tę energia, przypomina mi ponadto czasy, gdy ja też skakałem z klifu (ale nie tak wysokiego!).

Philipp Czampiel

Zrobiłem to zdjęcie na festiwalu latawców w Berlinie na płycie dawnego lotniska Tempelhof. Moją uwagę przyciągnął latawiec z motywem misia w miejscu głowy chłopca. Musiałem tylko poczekać na odpowiednie ustawienie poszczególnych osób dopełniających zdjęcie. Zgłosiłem je do konkursu, ponieważ widzę w tym obrazie dowcip, który prezentuje radość z pozytywnej przypadkowości w fotografii i naszej codziennej egzystencji.

(Z prawej)

Olek Knitter

Zdjęcie powstało na początku czerwca 2022 roku w miejscowości Czersk w powiecie chojnickim. Podczas realizacji długoterminowego projektu fotograficznego przy drodze krajowej 22 spotkałem artystę z ponad 45-letnim stażem, pana Adama Kunikowskiego, który malował obraz w ramach pleneru artystycznego w tej miejscowości. Wielu artystów uczestniczących w tym plenerze na temat swoich prac wybrało florę, faunę i piękne widoki w gminie Czersk. Pan Adam malował natomiast przy głównej drodze ratusz oraz kościół. W pewnym momencie nadjechał kolejny wielki samochód ciężarowy...

(Dalej, z prawej)

Antonio Marotta

Historia tego zdjęcia zaczyna się po prostu od wycieczki do Florencji (Włochy) z moim pierwszym aparatem, w historycznym centrum miasta. Lubię w nim to połączenie dziecka z klaunem, ułamek sekundy, który wystarczył do stworzenia magii. Chwilę później wszystko wyglądałoby już inaczej. Zdecydowałem się wziąć udział w konkursie Leica Street Photo, ponieważ uważam, że ważne jest zaangażowanie, wiara w siebie i swoje zdjęcia.

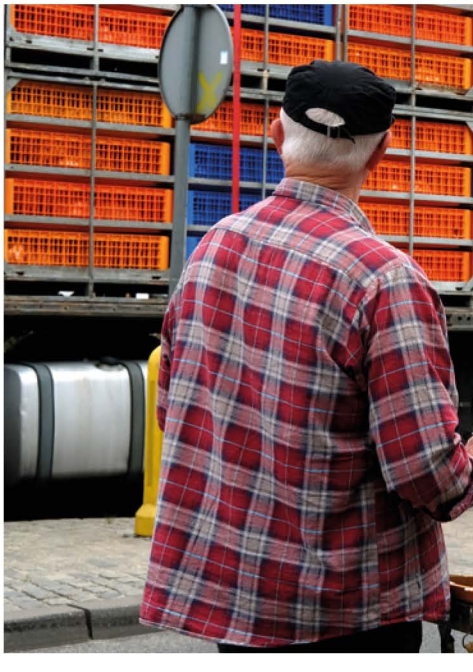

0-24

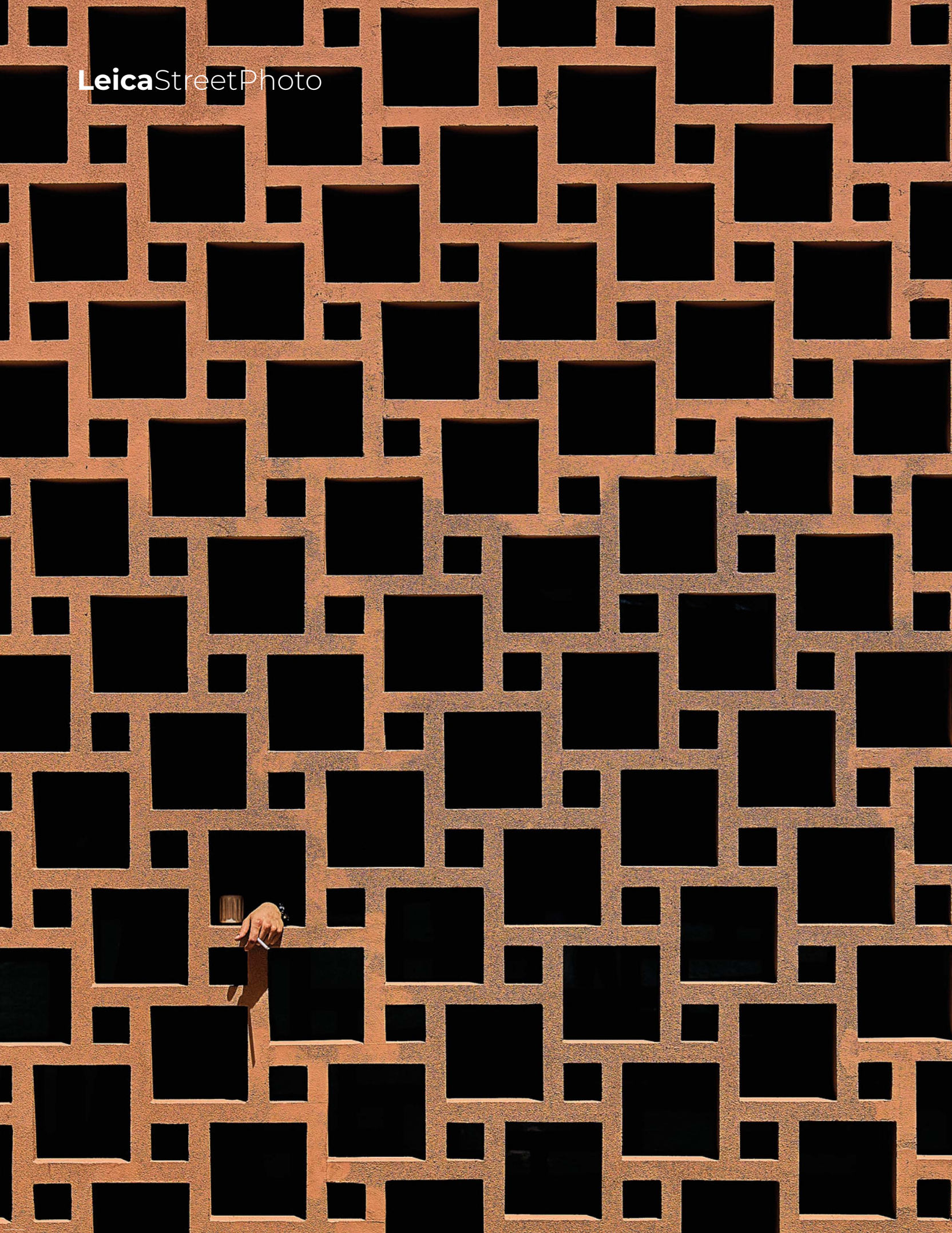

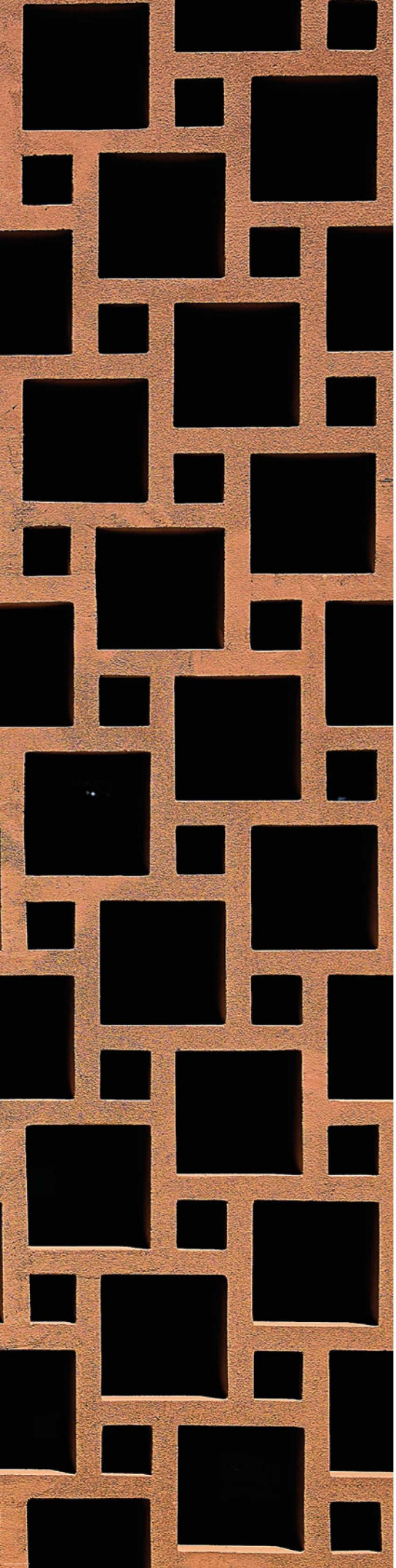

(Z lewej)
Emir Ali Kaya
Jeden z nowych gmachów Galataportu, wybudowany niedawno w Stambule. Pracownik był na przerwie kawowej i stał między dwiema ścianami. Kiedy zauważyłem, że z jednej ze ścian wystaje dłoń, podszedłem bliżej i nacisnąłem spust migawki. Dłoń przerywała geometryczne wzory ściany, co było dla mnie niezwykłym widokiem. Dokładnie tym jest dla mnie fotografia uliczna – chwytaniem niezwykłych momentów w naszej codziennej rutynie.

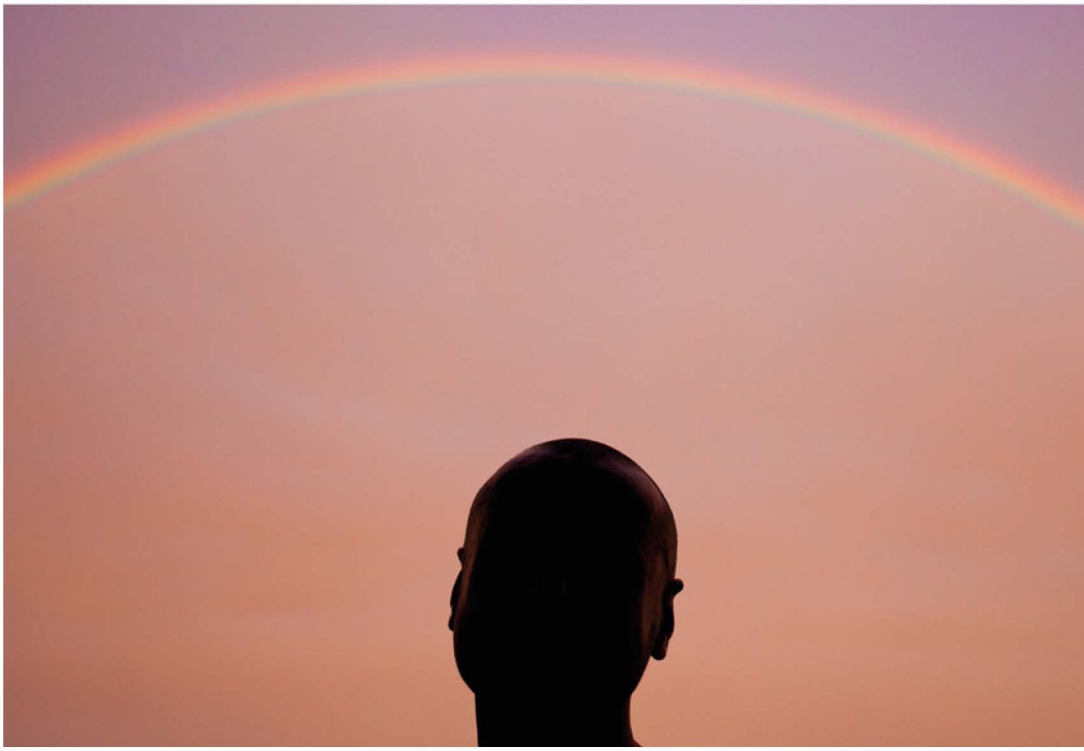

Karolina Maliszewska *(Powyżej)*
Lipcowy wieczór w Warszawie. Ciągłe rozmowy o wojnie i kryzysie. Lał deszcz i na jakiś czas zrobiło się zupełnie ciemno, ale wszystko kiedyś się kończy.

Paweł Jędrusik *(Powyżej)*
Fotografia powstała w Czerwionce-Leszczynach (w województwie śląskim) podczas zawodów mażoretek. Zauważyłem, że niektóre zawodniczki przygotowują się do występów przed halą sportową. Podczas ćwiczeń zaczęły podrzucać do góry pałeczki, a te na tle budynków tworzyły ciekawą, wręcz abstrakcyjną kompozycję. Zależało mi jednak, by uchwycić nie tylko same pałeczki, lecz także jedną dłoń, która będzie wskazówką dla odbiorcy. Udało mi się to za pierwszym podejściem!

SFOTOGRAFUJ WIOSNĘ

Pierwsze oznaki wiosny to sygnał, by odkurzyć swój aparat i zacząć znowu fotografować

Jeśli odłożyłeś aparat na półkę podczas zimowych miesięcy, teraz nadszedł czas, aby go odkurzyć i zacząć znowu fotografować. Gdy temperatury zaczną w końcu rosnąć, a przyroda budzić się z zimowego snu, odkryjesz masę wspaniałych tematów. Od soczystych dywanów kwiatowych w lesie, po brodzące w kałużach kalosze – każdy znajdzie coś, co zaspokoi jego artystyczne zapędy. Poza tym, że natura budzi się do życia wokół nas, kreatywnością można wykazać się podczas okresu wielkanocnego. Oprócz przyciągających wzrok sesji w pomieszczeniach, możesz fotografować świąteczne dania, a na koniec zjeść je ze smakiem! Na kolejnych stronach prezentujemy wiele wciągających projektów, które pozwolą Ci w pełni wykorzystać wiosenną atmosferę!

SPIS TREŚCI

Królewska purpura	strona 56
Krople wody	58
Wiosenne kształty	60
Kwiaty w high-key	61
Tańczący z żabami	62
Sposób na żonkila	62
Chlapu chlap!	63
Wiosenny prysznic	64
Odrobina sztuki	64
Postaw na tło	65

1 Królewska purpura

Użyj obiektywu makro i otwórz szeroko przysłonę

1 Dopracuj kompozycję
Ustaw aparat jak najniżej – na rozłożonym płasko statywie lub na worku z fasolą, aby był stabilny i znajdował się blisko ziemi. Chodzi o to, aby skupić uwagę na pojedynczym kwiatku, a pozostałe, znajdujące się z przodu i z tyłu, rozmyć.

2 Ustaw ostrość na pręciku
Użyj pojedynczego punktu AF lub ręcznie ustaw ostrość na żółtym pręciku. Jeśli używasz poduszki z fasolą, bardzo uważaj, aby nie zmieniać położenia aparatu, ponieważ głębia ostrości jest przy takich zbliżeniach minimalna.

3 Ustaw parametry
W trybie Priorytetu przysłony ustaw przysłonę f/2,8 i użyj punktowego pomiaru światła. Zmierz ekspozycję na jasnym pręciku. W niektórych warunkach konieczne może być zastosowanie ujemnej kompensacji ekspozycji.

Unikaj fotografowania, gdy słońce jest wysoko na niebie. Miękkie, łagodniejsze oświetlenie lepiej podkreśli barwy krokusa.

Andrew James

2 Zamknij świat w kropli wody

Wykorzystaj zjawisko refrakcji na swoją korzyść

Niekiedy okazje do zrobienia zdjęcia pojawiają się tuż przed Twoim nosem i wymagają szybkiej reakcji. Jednak ten projekt jest zupełnie inny. Wystarczy trochę wolnego czasu i skupienia, na przykład w czasie wielkanocnych świąt. Aby go zrealizować, nie potrzebujesz profesjonalnego studia – wystarczy kilka prostych rekwizytów. Jedynie bardzo ważnym aspektem jest potraktowanie szkła środkiem przeciwdeszczowym (takim, jakim spryskuje się szyby samochodowe). Pokryje on szybę powłoką hydrofobową i sprawi, że krople wody będą bardziej kuliste. Bez impregnacji staną się zbyt płaskie, aby skutecznie załamywać światło.

DOBRA RADA
WYŁĄCZ AUTOFOKUS

W przypadku ujęć makro kluczowe znaczenie ma właściwe ustawienie punktu ostrości, ale trudno jest to osiągnąć przy użyciu autofokusa, dlatego lepiej przejąć pełną kontrolę nad tym procesem. W trybie Live View możesz z reguły powiększyć obraz nawet 10-krotnie. Dzięki temu będziesz bardzo dokładny podczas ustawiania ostrości i będziesz mieć pewność, że ostrość jest tam, gdzie chcesz. Jeśli stwierdzisz, że głębia ostrości jest zbyt płytka, użyj mniejszego otworu przysłony. Sprawisz tym, że tło będzie wydawało się ostrzejsze. Aby uzyskać odwrotny efekt, otwórz szerzej przysłonę. Doświadczenie pokazuje, że w przypadku zdjęć tego typu najlepsze rezultaty uzyskuje się zazwyczaj przy pośrednich, a nie skrajnych ustawieniach.

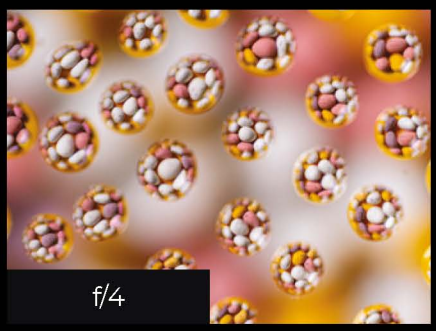

Krople wody jak soczewki

Stwórz fantazyjne zdjęcia, wykorzystując kreatywne techniki

1 Przygotuj plan zdjęciowy
Umieść pisanki – lub inny zestaw kolorowych elementów – na stole i ustaw nad nimi szybę, wspartą na przykład na szklankach. Umieść kilka kropel wody na szkle i ustaw aparat na statywie, a następnie wykadruj scenę za pomocą obiektywu makro.

2 Wybierz ustawienia aparatu
Użyj trybu priorytetu przysłony i wybierz jej średnią wartość (np. f/8). W trybie podglądu przełącz się na ręczne ustawianie ostrości i wyostrz na obrazie w kroplach wody. Powiększ zdjęcie, aby upewnić się, że ostrość jest tam, gdzie być powinna.

3 Zacznij zabawę
Ustaw samowyzwalacz na 2 s, aby mieć pewność, że nie poruszysz aparatu podczas ekspozycji. Zrób zdjęcie testowe i sprawdź histogram. W razie potrzeby ustaw dodatnią lub ujemną kompensację ekspozycji i ponownie wykonaj zdjęcie.

Jeśli ustawisz kolorowe elementy pod szklaną taflą zroszoną wodą, możesz uchwycić kolorową martwą naturę, wykorzystując zjawisko refrakcji.

Jon Adams

Fotografowanie pod światło jest kluczem do uchwycenia nastrojowych i klimatycznych ujęć.

Andrew James

3 Wiosenne kształty

Rozpoznawalne sylwetki i nastrojowe niebo to wszystko, czego potrzebujesz, aby tworzyć proste, ale wyraziste ujęcia

Charakterystyczna sylwetka zawsze przyciąga wzrok, ale aby uzyskać wiosenne ujęcie, musisz paradoksalnie zapomnieć o ciepłym dniu. Szukaj okazji, gdy pogoda jest zmienna, by zestawić swój wiosenny temat z ponurym klimatem tej pory roku. Pierwsze jagnięta możesz fotografować mimo deszczu i śniegu, a ciemne, burzowe niebo będzie wręcz idealne. Pomiaru ekspozycji należy dokonywać na podstawie najjaśniejszych obszarów w kadrze, korzystając z pomiaru punktowego, a następnie fotografować bezpośrednio pod światło, aby od razu niedoświetlić główny obiekt. Możesz potrzebować dodatkowej ujemnej kompensacji ekspozycji, by pogłębić cienie, więc zacznij od wartości wynoszącej -1 EV, a po wykonaniu zdjęcia testowego skontroluj obraz na ekranie LCD. Szybko przekonasz się, że znacznie łatwiej jest uzyskać udaną sylwetkę na początku lub pod koniec dnia, gdy słońce znajduje się niżej na niebie.

CZEMU TO ZDJĘCIE JEST DOBRE?

1 Owca i jej dwoje jagniąt są starannie rozmieszczone, więc kształty nie zlewają się ze sobą.

2 Ciemna ziemia na pierwszym planie stanowi czystą, ale prostą bazę jako podstawa obrazu.

3 Owce są wyraźnie zarysowane na tle najjaśniejszej części nastrojowego nieba.

4 Wiosna w rozkwicie

Uchwyć piękne kwiaty w jasnej tonacji, skadrowane na tle mlecznego nieba

Ustaw ostrość na środku najbliższego kwiatu i otocz go pozostałymi.

Wiosna to świetny czas na robienie zdjęć w stylu high-key, gdzie więcej jest jasnych tonów niż cieni. Idealnym tematem są wtedy delikatne kwiaty na drzewach. Aby uzyskać taki efekt, najlepiej fotografować w jasny, ale pochmurny dzień, by niebo stanowiło czyste, białe tło. Taka sceneria sprawi jednak, że pomiar światła nie doszacuje ekspozycji, dlatego aby mieć pewność, że kwiaty są prawidłowo naświetlone, należy użyć dodatniej kompensacji ekspozycji. W zależności od jasności nieba, zacznij od wartości +1 EV i sprawdź rezultat na histogramie. Kompensując, przesuwaj światła tak daleko w prawo, jak to jest możliwe bez całkowitego prześwietlenia. Inną opcją jest zrobienie zdjęcia w pomieszczeniu z pojedynczą gałązką, przy użyciu białej kartki jako tła i miękkiego oświetlenia z okna wychodzącego na północ.

Getty

5 Tańcząc z żabami

Sfotografuj rechoczących mieszkańców stawu

W brew pozorom żaby nie są najłatwiejszymi obiektami do znalezienia lub fotografowania, ale w sezonie godowym sytuacja się zmienia. Wystarczy odwiedzać lokalny staw lub jezioro, w którym w każdym sezonie odbywa się tarło, i stale sprawdzać aktywność płazów, bo nigdy nie wiadomo, kiedy zacznie się przedstawienie. Aktywność często nasila się przy niewielkim wzroście temperatury. Pamiętaj, że tło zdjęć jest równie ważne jak same żaby, więc zadbaj o obecność elementów, takich jak rośliny czy trzciny, które możesz wykorzystać jako naturalne ramy do kadrowania. Nie bój się zostawić dużo miejsca wokół głównych obiektów.

DOBRA RADA Z POZIOMU WODY

Aby zrobić udane zdjęcia żab, musisz zejść do poziomu ich oczu, które często będą zaledwie centymetry nad taflą wody. Nie zawsze jest to wygodne, ale korzyści robienia zdjęć z niskiego kąta znacznie przewyższają dyskomfort, jaki możesz odczuć. W zależności od tego, jak płochliwe są żaby, możesz użyć dowolnego obiektywu, więc przygotuj się na ujęcia teleobiektywem, obiektywem makro, a nawet szerokim kątem. Użyj pojedynczego punktu autofokusa i trybu ciągłego – ważne, aby zablokować ostrość na tych dużych oczach, gdy pojawiają się nad powierzchnią wody. Stosuj krótkie czasy otwarcia migawki, aby zrekompensować ewentualne drgania, które mogą być spowodowane niewygodną pozycją przy fotografowaniu. Z reguły staraj się utrzymywać czas otwarcia migawki krótszy od 1/250 s.

Jak najbliżej akcji

Spróbuj podejść naprawdę blisko z obiektywem makro. Przesuwaj aparat powoli, utrzymując ostrość na oku żaby, a może uda Ci się uzyskać coś wyjątkowego, jak na przykład ten kadr, na którym wychyla się ze skrzeku.

6 Sposób na żonkila

Zejdź niżej, aby sfotografować te wiosenne kwiaty jak najlepiej

P rzez większość czasu patrzymy na otaczający nas świat z poziomu oczu, ale taka perspektywa nie przykuwa większej uwagi, ponieważ tak właśnie widzą wszyscy dookoła. Aby pokazać temat w bardziej atrakcyjny sposób, opłaca się zejść niżej. W przypadku kwiatów oznacza to fotografowanie praktycznie z poziomu ziemi. Patrząc z tego kąta, kwiaty natychmiast staną się bardziej dominujące w kadrze, a ponadto zmieniasz ich relację z tym, co znajduje się w tle. Aby łatwiej fotografować z niskiej perspektywy, użyj odchylanego wyświetlacza, jeśli Twój aparat go posiada. Jeśli nie, to najlepszym rozwiązaniem jest położenie się na folii lub karimacie, ale rzadko bywa to wygodne!

Jak złapać gwiazdkę?

Aby dodać efekt gwiezdnego rozbłysku, należy częściowo przesłonić słońce płatkiem kwiatu, a następnie w trybie priorytetu przysłony wybrać wartość f/11–16. Być może będziesz musiał zastosować dodatnią kompensację ekspozycji.

Getty

f/5,6 ISO 400 1/400 s

Para żab wyskakuje ponad powierzchnię wody, aby zaczerpnąć powietrza. Duży obszar skrzeku w tle tworzy harmonijne, ale rozproszone tło.

Andrew James

7 Chlapu chlap!

Wykorzystaj kałuże do sfotografowania dynamicznej sceny

Aby wprowadzić kolor i akcję w deszczowy dzień, znajdź chętną osobę, który nie ma nic przeciwko zamoczeniu się! Otoczenie, w którym panuje szary dzień, można odmienić za pomocą jaskrawych kolorów, więc tęczowy płaszcz i barwne kalosze to wszystko, czego potrzebujesz, aby wykonać zabawny, pełen dynamizmu portret. Poza kolorem, w tego typu ujęciach chodzi o to, by zamrozić rozpryskującą się wodę i oczywiście wyczuć dokładny moment wykonania zdjęcia. Włącz w swoim aparacie tryb seryjny, a następnie poproś osobę o zajęcie pozycji tak, abyś mógł ustawić kadr i ostrość. Kiedy już to zrobisz, możecie zacząć zabawę. Zrób kilka ujęć, a następnie wybierz najlepsze.

Twoje ustawienia

Aby zamrozić rozprysk wody, niezbędny jest krótki czas otwarcia migawki – około 1/1000 s. W trybie priorytetu przysłony wybierz jej najniższą wartość, a następnie zwiększ ISO na tyle, by osiągnąć odpowiedni czas otwarcia migawki.

Getty

8 Spraw sobie wiosenny prysznic

Suchy sposób na stworzenie deszczowej atmosfery

f/4 ISO 100 1/200 s

Wybrany przez Ciebie obiekt będzie stanowił podstawę udanego ujęcia, dlatego dokonaj wyboru rozważnie. Kwiaty są najbardziej oczywistym wyborem, ale może w ogrodzie upolujesz coś ciekawszego.

Twój aparat i obiektyw z pewnością nie przepadają za wodą, ale ten projekt pozwoli Ci uchwycić spektakl kwietniowego deszczu w kontrolowanych i (względnie) suchych warunkach. Potrzebny będzie wąż (lub pomocna dłoń z konewką) oraz lampa błyskowa, którą można odpalić z aparatu za pomocą kabla lub bezprzewodowego wyzwalacza. Potrzebny będzie także rekwizyt, na który spadnie „deszcz" – aby uzyskać przekonujące ujęcie, wystarczy podświetlić wodę lampą błyskową.

Mając do dyspozycji lampę błyskową na statywie oraz wyzwalacz, otrzymaliśmy gotowy zestaw do podświetlenia naszego „deszczu".

Jon Adams

9 Odrobina sztuki

Sfotografuj delikatne tematy z prawdziwym poczuciem stylu

Dzięki makroobiektywowi lub zestawowi pierścieni pośrednich, które pozwalają zwykłemu obiektywowi ustawić ostrość bliżej niż normalnie, można tworzyć artystyczne ujęcia w małej skali. W tym celu wystarczy kropla wody jako punkt centralny, a dzięki płytkiej głębi ostrości i starannej technice ustawiania ostrości można tworzyć subtelne i delikatne obrazy artystyczne z wykorzystaniem takich obiektów jak pióra czy nasiona mniszka lekarskiego. Warto pomyśleć o palecie kolorów przy tworzeniu tego typu zdjęć, a łatwym sposobem na to jest wypróbowanie w aparacie różnych ustawień balansu bieli. Fotografuj w świetle dziennym, używając ustawienia Światło żarowe, a zyskasz chłodny niebieski kolor całej sceny.

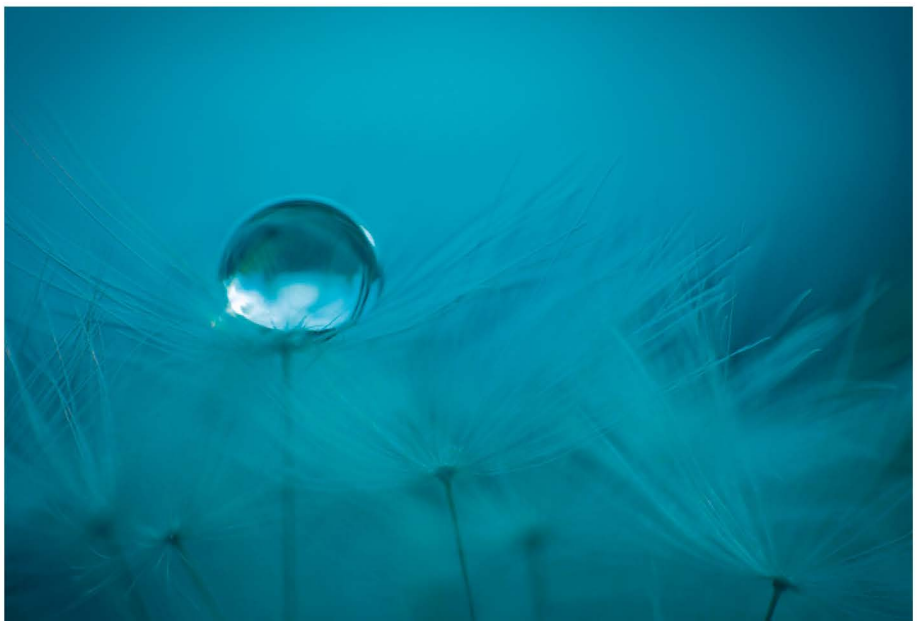

Getty

Delikatne kształty drobnych przebiśniegów doskonale nadają się do kreatywnych technik rozpraszania tła.

Andrew James

10 Postaw na tło

Połącz ostry temat z pięknym efektem *bokeh*

W iele kwiatów sygnalizuje, że zima odchodzi – przebiśnieg jest tylko jednym z przykładów (być może przeoczyłeś je do czasu, gdy będziesz to czytał, ale możesz zastosować poniższe zasady do innych kwiatów). Aby sfotografować przebiśniegi w artystyczny sposób, należy zejść nisko (tak jak to zrobiliśmy z żabami) i fotografować je przy najszerszym otworze przysłony, na jaki pozwala obiektyw. Ustawiając f/2,8 lub f/4 na makroobiektywie, możesz uchwycić intrygujące rozproszenie tła. Dodaj odrobinę podświetlenia pochodzącego z naturalnego światła dziennego lub starannie ustawionej lampy LED, a rezultaty będą wystarczająco dobre, by je wydrukować i umieścić w ramce.

Sprawdź stopień rozmycia

Precyzyjne ustawienie ostrości na głównym obiekcie jest tu kluczowe. Użycie przycisku Podglądu głębi ostrości pozwoli Ci zobaczyć stopień rozmycia tła, które uzyskujesz przy wybranej przysłonie.

DOBRA RADA
UŻYJ JASNEJ STAŁKI

Do wykonywania zjawiskowych zdjęć kwiatów wcale nie potrzebujemy obiektywu makro. Przy fotografowaniu z bliska rozmyte tło zapewni jasna stałka. Oczywiście im jaśniejsza tym lepiej, ale jak wiadomo, wraz z jasnością obiektywu drastycznie rośnie także jego cena, dlatego optymalnym rozwiązaniem może być jasne szkło manualne, takie jak Voigtlander Nokton D35 mm f/1,2 do systemu Nikon Z, czy analogiczna wersja do Fujifilm X. To wysokiej jakości obiektyw do aparatów APS-C, będący odpowiednikiem pełnoklatkowej 50-tki. Zastosowany w nim gaussowski układ optyczny pozwala uzyskać przepiękne kremowe rozmycia, nawet po przymknięciu przysłony, która składa się z aż 12 listków. Choć nie ma AF, pełną komunikację z aparatem gwarantują elektroniczne styki.

WKROCZ Z NAMI DO ŚWIATA...

MAKRO

Makrofotografia jest łatwiejsza, niż myślisz! Zobacz, jak tej wiosny robić niesamowite zdjęcia z bliska...

Niezwykły mikroświat czeka na odkrycie – wystarczy odpowiedni obiektyw i niedrogie akcesoria, które pomogą Ci się do niego zbliżyć. Najwspanialsze w makro jest to, że obejmuje tak szeroki zakres tematów, od ogólnie pojętej martwej natury, przedmioty codziennego użytku, aż po świat zwierząt, grzybów i roślin, które z łatwością znajdziesz w swoim ogrodzie, pobliskim parku lub lesie – tak naprawdę wszystko, co Cię otacza, może stanowić temat do zdjęć w zbliżeniu. W tym artykule pokażemy Ci, jak robić świetne zdjęcia makro nawet niedrogim sprzętem oraz w co warto zainwestować, jeśli w świecie makrofotografii chcesz zostać na dłużej. Poznasz też trzy łatwe, ale skuteczne techniki, które możesz wypróbować w domu lub w ogrodzie. Stawimy też czoła głębi ostrości, która często jest zbyt mała, by pokazać nasz obiekt w całej okazałości, nawet przy wyższych wartościach przysłony, takich jak f/22. Pokażemy Ci, jak za pomocą techniki „stackowania" łączyć grupę zdjęć z przesuniętym punktem ostrości, by stworzyć jedno ujęcie o szerokim zakresie ostrości w aparacie i w programie graficznym. Zaczynajmy!

PARTNER:
OM SYSTEM

SPIS TREŚCI

CZĘŚĆ 1 Skompletuj niezbędny sprzęt strona 68
CZĘŚĆ 2 Jak fotografować owady strona 72
CZĘŚĆ 3 Uruchom kreatywne podejście strona 74
CZĘŚĆ 4 Rozpocznij stackowanie strona 76

To niezwykłe zdjęcie zostało wykonane obiektywem makro M.Zuiko ED 90 mm f/3,5 Makro IS PRO przez specjalistkę w swojej dziedzinie, Lisę Cucharę.

CZĘŚĆ 1

NIEZBĘDNY SPRZĘT

Aby fotografować z bliska, potrzebujesz kilku narzędzi (niekoniecznie drogich)

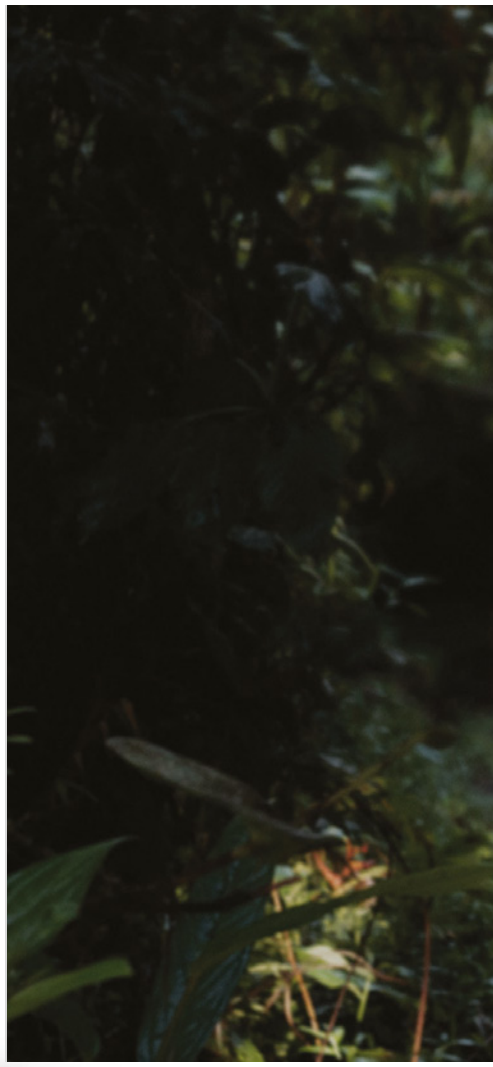

Fotografia makro to specjalistyczna dziedzina, w której właściwy sprzęt ma kluczowe znaczenie. Najważniejszy jest oczywiście obiektyw oferujący odpowiednie powiększenie, ale niezbędny będzie też statyw, przyda się również oświetlenie lub specjalna szyna, która pozwala na precyzyjne zbliżanie aparatu do tematu w celu ustawienia ostrości lub kompletowania serii zdjęć do późniejszego stackowania w programie graficznym. Poniżej przedstawiamy kilka najbardziej przydatnych narzędzi. Oczywiście nie potrzebujesz od razu ich wszystkich. Na początek możesz zaopatrzyć się w podstawowy zestaw i uzupełniać go w miarę zdobywania doświadczenia. Gdy już zaczniesz fotografować, szybko przekonasz się, czego jeszcze potrzebujesz.

APARAT OD 5000 ZŁ

Aparat systemowy, najlepiej nowoczesny bezlusterkowiec z matrycą 4/3, będzie idealny do makrofotografii. Zwróć uwagę na odchylany wyświetlacz, który ułatwi kadrowanie, stabilizację matrycy, by zwiększyć szansę na nieporuszone zdjęcia z ręki i tryb seryjny dla lepszej skuteczności. Bardzo pomocna jest też funkcja stackowania wielu ujęć z poziomu aparatu, jak w tym niewielkim OM System OM-5.

OBIEKTYW MAKRO OD 1000 ZŁ

Pełnoprawny obiektyw makro ma współczynnik odwzorowania 1:1, co oznacza, że obiekt zostanie uchwycony w „naturalnej wielkości" – takiej samej, jak gdybyśmy położyli go na matrycy aparatu. Niektóre obiektywy makro mogą jednak wykonywać zdjęcia z 2-krotnym (a z przejściówkami nawet 8-krotnym) powiększeniem.

LAMPKA MAKRO OD 2000 ZŁ

Lampy makro emitują światło bezpośrednio z okolic obiektywu, co pozwala uzyskać bardziej miękkie cienie. Bardziej zaawansowane modele, jak ten Olympus STF-8, pozwalają na niezależną kontrolę mocy błysku poszczególnych palników oraz zmianę kąta świecenia, dzięki czemu możemy lepiej modelować charakter światła.

STATYW OD 700 ZŁ

Poruszone zdjęcia są spowodowane niewielkimi ruchami aparatu lub obiektywu. Drgania te są wzmacniane podczas fotografowania z bliska, dlatego stabilny statyw jest niezwykle przydatnym narzędziem. Wybierz model, który pozwoli Ci zamocować aparat nisko nad ziemią.

TRZECIA RĘKA

Zaciski, takie jak ten, o podwójnej końcówce z przegubami kulowymi, są idealne do trzymania delikatnych przedmiotów, takich jak łodygi kwiatów. Zacisk pomoże utrzymać łodygę w stabilnej pozycji, zapobiegając jej nadmiernemu poruszaniu się na wietrze podczas fotografowania w plenerze. Nasza rada: zabierz ze sobą drugi stabilny statyw na sesję zdjęciową, aby do niego przymocować ramię z zaciskiem.

SZYNA MAKRO OD 100 ZŁ

Mocowana jest do górnej części statywu i pozwala na stopniowe zbliżanie lub oddalanie aparatu od obiektu, co daje precyzyjną kontrolę ostrości. Szyna makro jest niezbędna do rejestrowania serii zdjęć z przesuniętym punktem ostrości, które są następnie łączone w procesie stackowania w jedno idealnie ostre zdjęcie.

TO NIE KONIEC NASZEJ SPRZĘTOWEJ LISTY...

BLENDA MAKRO OD 20 ZŁ
Te sprytne reflektory mają w środku otwór. Zamocowane na obiektywie kierują równomiernie światło z powrotem na obiekt niczym pierścieniowa lampa.

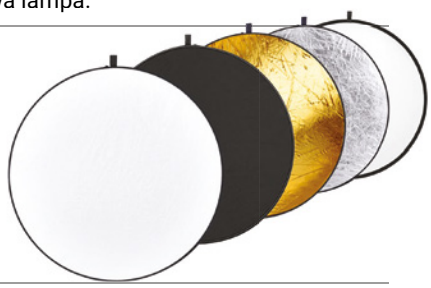

MAŁA BLENDA OD 30 ZŁ
Niewielka, 30-centymetrowa blenda 5 w 1 jest idealna do małych obiektów. Może być wykorzystywana do odbijania i kierowania światła w stronę tematu, pozwalając na użycie niższych wartości ISO i wypełnienie głębszych cieni światłem.

LAMPA LED OD 100 ZŁ
Lampki LED są małe, lekkie i przenośne, co czyni je świetnym uzupełnieniem Twojej torby z zestawem makro. Są dostępne w różnych kształtach i rozmiarach. Mogą być zasilane akumulatorem lub z sieci. Wiele z nich oferuje regulację jasności i koloru, aby precyzyjnie dostroić oświetlenie i sprawić, że będzie chłodniejsze lub cieplejsze.

WYBIERZ SWÓJ ZESTAW

Oto nasze dwie propozycje – świetna i jeszcze lepsza!

OM SYSTEM OM-5

KOMPAKTOWY I UNIWERSALNY KORPUS
ZE STABILIZACJĄ I FUNKCJĄ STACKOWANIA

OM-5 to zaawansowany bezlusterkowiec systemu Mikro 4/3, który idealnie nadaje się do pierwszych eksperymentów z fotografią makro. Kontynuując tradycje firmy Olympus, OM System zamknął w tym niewielkim, stylowym i przede wszystkim dobrze uszczelnionym (nie jest mu straszna rosa ani deszcz) body naprawdę dużo. 20-milionowy sensor formatu 4/3 oferuje większą głębię ostrości, co w fotografii makro jest ważną zaletą. Matryca jest też stabilizowana (wydajność nawet 6,5 EV), co ułatwi wykonywanie nieporuszonych zdjęć z dłuższą ogniskową, a także podczas fotografowania „z ręki". Ważnym udogodnieniem jest również odchylany i obracany (oraz oczywiście dotykowy) ekran LCD, a także szybki tryb bracketingu ostrości czy automatycznego stackingu (do 8 zdjęć łączonych w jedno, by uzyskać większą głębię ostrości).
To też aparat bardzo przyjazny i intuicyjny. Zwyczajnie nie da się go nie lubić!

M.ZUIKO 60 MM F/2,8 IS

PRAWDZIWE MAKRO 1:1 W KOMPAKTOWYM WYDANIU

To obiektyw klasy PRO, który przez wiele lat był topowym modelem do fotografii macro w rodzinie M.Zuiko. Ogniskowa 60 mm, po przeliczeniu dla standardu pełnoklatkowego (x2), oferuje kąt widzenia krótkiego tele 120 mm, co w połączeniu z minimalną odległością ogniskowania 19 cm i uzyskiwaną wówczas skalą odwzorowania 1:1, pozwala na rejestrowanie spektakularnych ujęć zbliżeniowych. Obiektyw jest zaskakująco mały (56 x 82 mm), lekki (185 g), a przy tym solidnie uszczelniony przed pyłem i wilgocią. Obiektyw ma też wydajny system optycznej stabilizacji obrazu, silnik AF oraz limiter zakresu ostrzenia, co przyspiesza jego pracę.

M.Zuiko 60 mm f/2,8 IS
Ustawienia: 1/200s; f/9; ISO 200
Fot. Chris McGinnis

OM SYSTEM OM-1

TOPOWY KORPUS SYSTEMU MIKRO 4/3
PROJEKTOWANY DO OBCOWANIA Z NATURĄ

OM-1 to najbardziej zaawansowany aparat w systemie Mikro 4/3. To małe, wygodne, wytrzymałe i uszczelnione (IP 53) body naszpikowane najnowszymi technologiami. Za obrazowanie odpowiada pierwsza tego rodzaju matryca warstwowa 20 Mp BSI Live MOS obsługiwana przez trzy razy wydajniejszy niż w poprzednim modelu procesor TruePic X. To prawdziwy demon szybkości (do 50 kl./s z AF), ale w kontekście makro ważniejsze będą superwydajna stabilizacja matrycy (8 EV), by móc fotografować również bez statywu, i tryb stackowania w aparacie, który pozwoli połączyć do 15 zdjęć z przesuniętym punktem ogniskowania. Oczywiście mamy też tryb bracketingu ostrości, który pozwala wykonać znacznie więcej zdjęć, jeśli chcemy wykonać zaawansowany stacking w programie graficznym.

OM-1 + M.Zuiko 90 mm f/3,5 IS
Ustawienia: 1/200s; f/13; ISO 2000
Fot. Lisa Cuchara

M.ZUIKO 90 MM F/3,5

NOWY KRÓL MAKRO Z POWIĘKSZENIEM 2:1

To najnowszy model w systemie i pierwsza na rynku konstrukcja z autofokusem oferująca powiększenie 2x. W dodatku model ten współpracuje także z telekonwerterami M.Zuiko Digital MC-14 i MC-20, które wydłużają ogniskową o 1.4x i 2x i o tyle samo zwiększają też powiększenie układu. Obecnie żaden system nie oferuje możliwości operowania na takich skalach z pełną funkcjonalnością AF i stabilizacją obrazu. M. Zuiko Digital ED 90 mm f/3,5 Makro IS PRO wyposażony został bowiem także w 5-osiowy system stabilizacji o skuteczności do 7 EV. Całość zamknięto w szczelnej (IP53) i odpornej na mróz obudowie. Obiektyw dysponuje mocowaniem filtrów o średnicy 62 mm. Jest przy tym dość lekki (453 g) i poręczny (70 x 136 mm).

CZĘŚĆ 2

JAK FOTOGRAFOWAĆ OWADY Z BLISKA

Wybierz się do ogrodu, by sportretować jego najmniejszych mieszkańców

Małe stworzenia, które mieszkają lub odwiedzają Twój ogród, są pełne niesamowitych szczegółów i kolorów, które możesz odkrywać, fotografując je z bardzo bliska. W tej części naszego artykułu przyjrzymy się kilku wskazówkom, które mogą Ci się przydać. Zawsze warto poświęcić kilka godzin snu, aby wstać wcześniej, ponieważ nie tylko zostaniesz powitany przez wczesne światło niebieskiej godziny (które przejdzie po chwili w złotą), ale także będziesz mógł złapać poranne krople rosy, które dodadzą blasku Twoim zdjęciom. Wiele owadów, jak np. ważki, jest ospałych we wczesnych godzinach i zaczynają się budzić dopiero wtedy, gdy światło słoneczne nieco je ogrzeje. Dzięki temu o wiele łatwiej jest się do nich zbliżyć. Należy jednak zachować ostrożność, by nie uderzyć statywem w roślinę, na której siedzi nasz model.

DOBRA RADA
UŻYJ FLESZA!

„Jeśli nigdy nie próbowaliście używać lampy błyskowej do makro, to gorąco polecam" – mówi ambasador OM System Chris McGinnis. „Pamiętam pierwszy raz, kiedy fotografowałem owady z fleszem. Pstryknąłem, spojrzałem na LCD i pomyślałem: o rany, to zmienia wszystko! Lubię pracować prostym zestawem, dlatego FL-700WR jest idealnym rozwiązaniem. Jest kompaktowa i może błyskać dziesięć razy na sekundę (przy 1/16 mocy), co przydaje się podczas stackingu. A do tego jest odporna na warunki pogodowe".

PRZYDATNE FUNKCJE

BRACKETING OSTROŚCI

1 Niektóre aparaty dysponują trybem bracketingu ostrości, który wykonuje sekwencję zdjęć, zmieniając automatycznie punkt ostrości o niewielką odległość pomiędzy kolejnymi ujęciami. Funkcja ta zwiększa szansę na uzyskanie zdjęcia, na którym ostrość jest dokładnie tam, gdzie chcesz, a także daje Ci porcję zdjęć, które możesz połączyć, aby uzyskać jedno o zwiększonej głębi. W aparatach OM System jest to nawet 999 zdjęć, które przy czasie 1/250 s zapiszemy w niecałe 6 s!

SKALA OSTROŚCI

2 Skala na obiektywie informuje o tym, na jaką odległość ustawiona jest ostrość. Jest to przydatne do szybkiego przestawienia obiektywu na określony poziom powiększenia, np. 1:1, aby uzyskać zdjęcia obiektów w ich naturalnej wielkości. Specjalistyczne obiektywy oferują skalę odwzorowania nawet 5:1 (pozwala na wykonanie zdjęcia nawet z pięć razy większym powiększeniem niż standardowe makro). To już jednak skala, która pokaże fakturę skrzydła, a nie całego motyla.

LIVE VIEW BOOST

3 Dzięki tej funkcji wizjer elektroniczny zawsze wyświetla rozjaśniony, idealnie naświetlony obraz nawet w ciemnych sytuacjach (np. w słabym świetle poranka), co ułatwia utrzymanie w polu widzenia tak małe obiekty oraz precyzyjne ręczne doostrzanie. Ponieważ odpowiednie parametry zazwyczaj ustawiamy manualnie z wyprzedzeniem, (dopasowując np. siłę błysku lampy), nie jest problemem to, że wizjer nie pokazuje rzeczywistej jasności sceny.

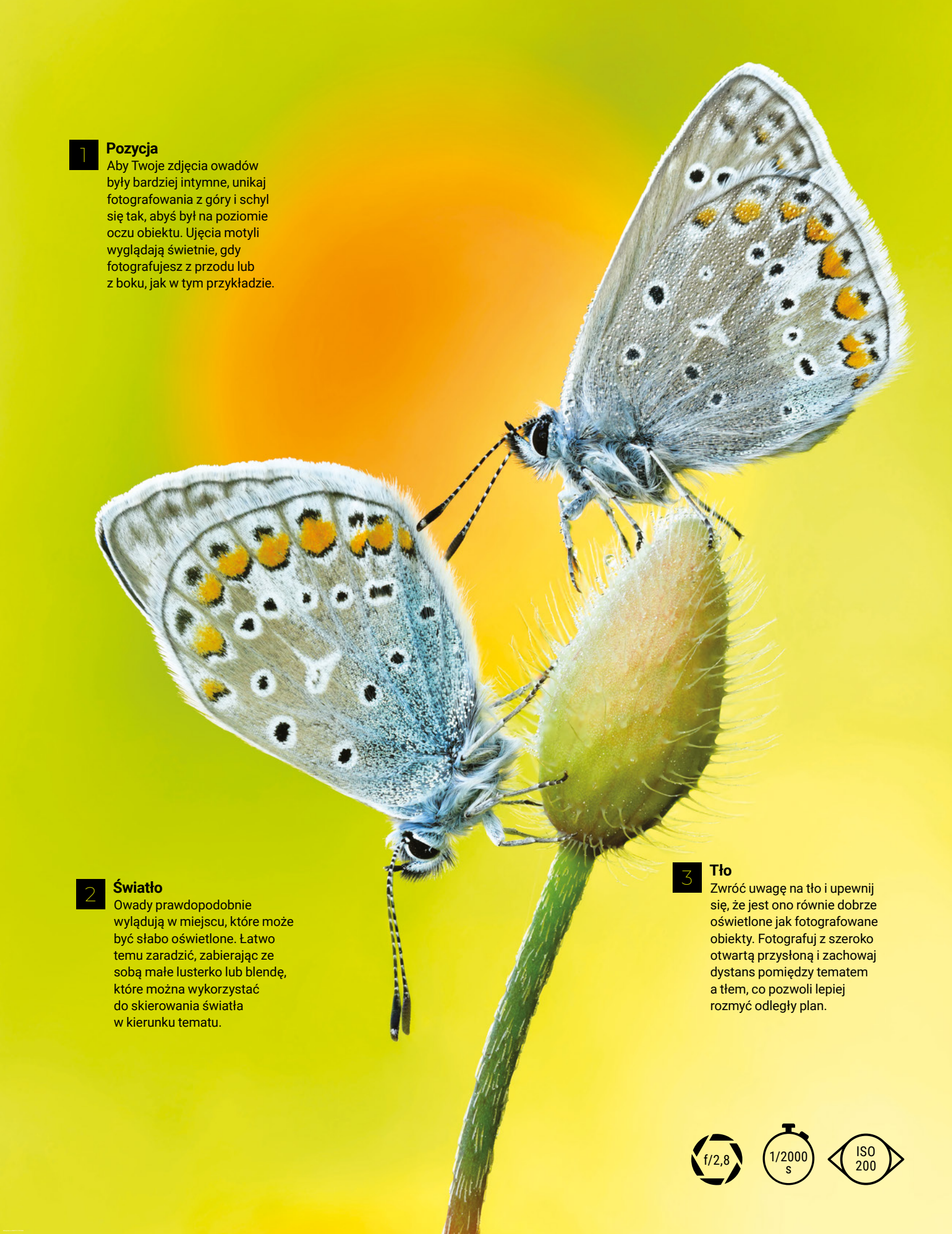

1 **Pozycja**
Aby Twoje zdjęcia owadów były bardziej intymne, unikaj fotografowania z góry i schyl się tak, abyś był na poziomie oczu obiektu. Ujęcia motyli wyglądają świetnie, gdy fotografujesz z przodu lub z boku, jak w tym przykładzie.

2 **Światło**
Owady prawdopodobnie wylądują w miejscu, które może być słabo oświetlone. Łatwo temu zaradzić, zabierając ze sobą małe lusterko lub blendę, które można wykorzystać do skierowania światła w kierunku tematu.

3 **Tło**
Zwróć uwagę na tło i upewnij się, że jest ono równie dobrze oświetlone jak fotografowane obiekty. Fotografuj z szeroko otwartą przysłoną i zachowaj dystans pomiędzy tematem a tłem, co pozwoli lepiej rozmyć odległy plan.

f/2,8 1/2000 s ISO 200

CZĘŚĆ 3

URUCHOM KREATYWNE PODEJŚCIE DO MAKRO

Zmień zwykłe w niezwykłe dzięki tym sprawdzonym technikom

Obiektyw makro to specjalistyczne narzędzie o naprawdę ogromnym potencjale. Możliwość uzyskania papierowej niemal głębi ostrości oraz odwzorowania najdrobniejszych niuansów z niezwykłą dokładnością daje pole do popisu kreatywnemu fotografowi. Dlatego, gdy opanujesz już klasyczne ujęcia, ruszaj po więcej!

MALARSKIE NIEOSTROŚCI

1 Obiektywy makro wyróżnia też miękki i miły dla oka *bokeh*. Nieostrości, powstające wskutek użycia otwartej przysłony i małej odległości od obiektu, są malarsko plastyczne, i to nie tylko za, ale również przed naszym tematem. Tworzenie kilku planów nadaje bardziej przestrzenny i intymny charakter zdjęciu. Nieostre elementy pierwszego planu ładnie wypełnią też pusty obszar kadru.

„Te pąki cyklamenów najlepiej pokazują, co myślę o nowym obiektywie M.Zuiko 90 mm f/3,5" – mówi autorka zdjęcia Lisa Cuchara.
OM System OM-1 + 90 mm f/3,5 IS PRO Ustawienia: ISO 400; f/3,5; 1/200 s

EKSTREMALNE ZBLIŻENIA

2 Użyj pierścieni pośrednich lub dedykowanych ekstenderów, by jeszcze zwiększyć skalę odwzorowania i pokazać ciekawe wzory i faktury natury w niemal mikroskopowym powiększeniu. Obiektyw M.Zuiko 90 mm f/3,5 IS PRO, którym wykonano to zdjęcie, w połączeniu z konwerterem MC-20 pozwala odwzorować obiekt w skali 4:1, a ponieważ matryce Mikro 4/3 są dwa razy mniejsze od pełnoklatkowych, otrzymujemy odpowiednik aż 8-krotnego powiększenia!

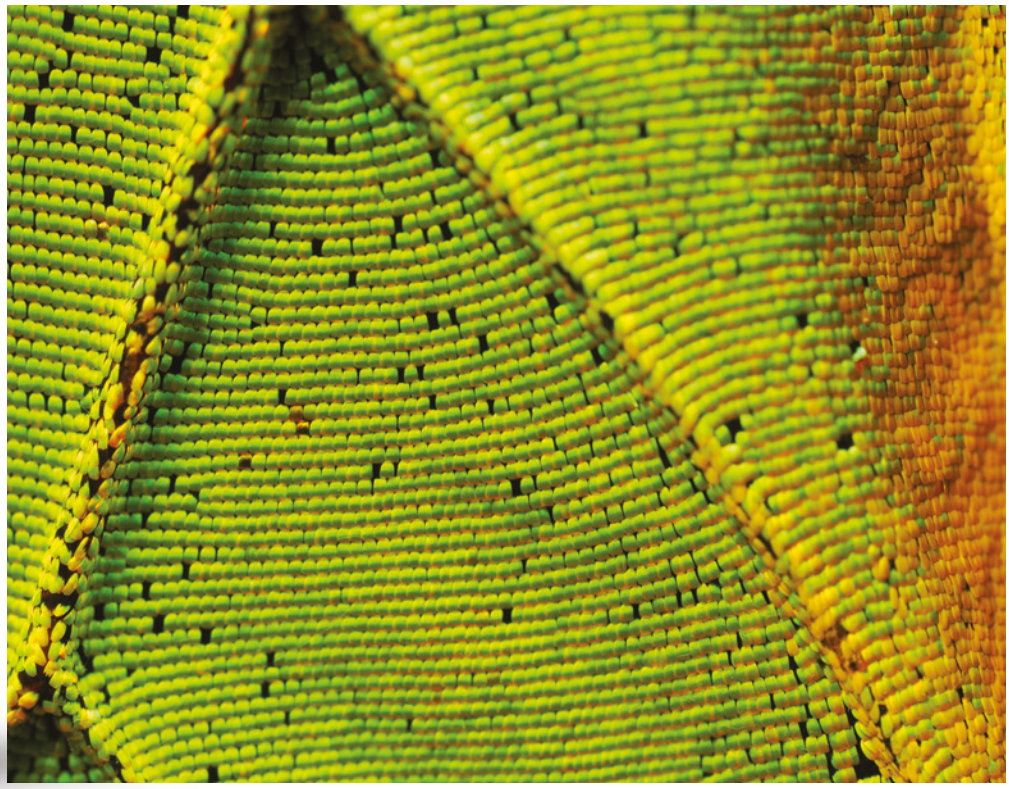

Rory Wills to prawdziwy ekspert od zdjęć rosy. To zdjęcie wykonał obiektywem M.Zuiko 60 mm f/2,8. Ustawienia: 1/100s; f/9; ISO 320

SKĄPANE W PORANNEJ ROSIE

3 Sfotografowanie owadów i roślin pokrytych wielkimi niczym wodne bomby kroplami rosy to niełatwe zadanie, ale warte wysiłku. Rosa powstaje w wyniku kondensacji pary wodnej zawartej w powietrzu na powierzchniach o niskiej temperaturze. By przewidzieć jej powstanie, warto śledzić prognozy pogody, zwracając uwagę na temperaturę i wilgotność powietrza. Jeśli prognozy przewidują bezchmurne niebo i niskie temperatury w nocy, to istnieje duża szansa na powstanie rosy. Oczywiście o jej powstaniu decyduje wiele czynników mikroklimatycznych. Upewnij się też, że Twój sprzęt jest odpowiednio uszczelniony.

TOP TIP

Nawet niewielkie drgania spowodowane naciśnięciem spustu migawki mogą zepsuć zdjęcie. Ustaw 2-sekundowy samowyzwalacz, ale to mało wygodny sposób. Lepiej użyć odpowiedniej aplikacji i wyzwolić migawkę zdalnie za pomocą smartfona.

KADRUJ STARANNIE

4 Poświęć trochę czasu na dopracowanie swoich kompozycji i pamiętaj, że nawet drobne ruchy aparatu, obiektywu lub ostrości będą miały ogromny wpływ na efekt końcowy. Wygodę zapewni statyw, a głowica z mikroruchami lub szyna makro – dużo większą precyzję.

Przed

CZĘŚĆ 4

ROZPOCZNIJ STACKOWANIE

Poznaj sztukę łączenia serii zdjęć w jedno o doskonałej ostrości

W przypadku makrofotografii uzyskanie całkowicie ostrego zdjęcia bywa bardzo trudne, bo głębia obrazu staje się coraz płytsza, gdy przednia socewska zbliża się do obiektu. Oznacza to, że nawet wąski otwór przysłony, jak f/16, który w normalnie dałby dobrą ostrość w całej scenie, w przypadku zbliżeń zapewni jedynie wąskie pasmo ostrości. Rozwiązaniem jest zrobienie serii zdjęć, w której każde ujęcie zostaje wykonane z lekko przesuniętym punktem ostrości. Następnie zdjęcia te łączone są w programie graficznym i w rezultacie najostrzejsze fragmenty pojedynczych ujęć tworzą jedno całkowicie ostre zdjęcie. Na etapie fotografowania przydatna jest do tego szyna makro, by stabilnie przesuwać aparat po każdym zdjęciu do przodu lub do tyłu wzdłuż kadru. Jeśli nie masz szyny do ustawiania ostrości, możesz poradzić sobie bez niej, kręcąc pierścieniem do ustawiania ostrości po każdej ekspozycji.

MICRO 4/3 ZALETY MNIEJSZEJ MATRYCY

Największym wrogiem fotografii makro jest mała głębia ostrości. Tak pożądana w przypadku innych dziedzin (jak portret) tutaj okazuje się poważnym problemem. Fotografia makro stwarza bowiem idealne warunki, by głębia była ekstremalnie płytka, łącząc duży sensor, długą ogniskową, duży otwór przysłony i niewielką odległość od naszego obiektu. Fotografując pełną klatką, bardzo często będziemy zmuszeni do łączenia wielu ujęć, by na zdjęciu ostra była choćby cała głowa owada. W przypadku matryc 4/3 głębia będzie wyraźnie większa, podobnie jak szanse na wykonanie udanego zdjęcia „z ręki". Ważnym bonusem Micro 4/3 jest też 2x większa skala odzworowania (niż w przypadku pełnej klatki). Oznacza to, że wypełnimy kadr obiektem 2x mniejszym.

STACKUJ W APARACIE

STACKUJ W APARACIE

1 Wiele nowoczesnych aparatów pozwala na wygodne łączenie serii zdjęć z przesuniętym punktem ostrości już na etapie przetwarzania obrazu przez procesor aparatu. W przypadku aparatów OM System możemy połączyć w ten sposób nawet do 15 zdjęć (w modelu OM-1), co w większości sytuacji wystarcza, by uzyskać pełne szczegółów zdjęcia całego tematu. Oto jak się do tego zabrać!

1 Głębia
W fotografii makro głębia obrazu jest ograniczona, nawet przy małym otworze przysłony, dlatego dobrze jest fotografować serią, by wybrać najlepsze.

2 Przysłona
Średnia wartość przysłony, taka jak f/8, jest często najostrzejsza dla obiektywu. Bywa też najbardziej optymalna przy stackowaniu.

POŁĄCZ UJĘCIA W PHOTOSHOPIE

1 Otwórz Adobe Bridge i przejdź do serii zdjęć. Jeśli są to pliki RAW, musisz otworzyć wszystkie w Adobe Camera Raw i poddać spójnej edycji. Łatwym sposobem jest nadanie idealnego wyglądu jednemu zdjęciu, a następnie zaznaczenie wszystkich pozostałych (Ctrl+A). Teraz kliknij prawym przyciskiem myszy na miniaturce obrazu, wybierz Ustawienia synchronizacji i upewnij się, że wszystkie opcje edycji są zaznaczone. Naciśnij OK i zapisz je jako JPEG-i.

2 Po powrocie do Bridge zaznacz wszystkie pliki JPEG i przejdź do Narzędzia > Photoshop > Photomerge. W menu pozostaw Layout na Auto, upewnij się, że Blend Images Together jest zaznaczone i naciśnij OK. Teraz przejdź do panelu warstw i zaznacz wszystkie. Przejdź do Edit > Auto-Blend Layers. W polu Blend Method wybierz Stack Images i zaznacz Seamless Colors and Tones. Następnie naciśnij OK.

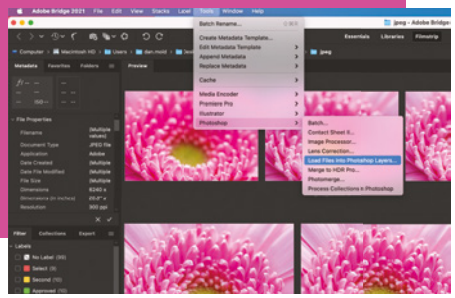

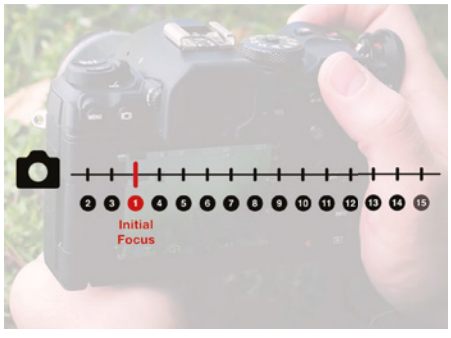

ZNAJDŹ WŁAŚCIWY TRYB

2 Funkcję stackowania znajdziesz w drugiej zakładce menu głównego przeznaczonego trybom obliczeniowym. Przejdź do zakładki Focus Stacking i aktywuj tryb. Znajdziesz tu kolejne pozycje, które pozwolą Ci skonfigurować odpowiednio parametry stackowania.

SKONFIGURUJ

3 Teraz aparat poprosi nas o wybór liczby zdjęć, które wykona po wciśnięciu migawki i dystans między punktami (płaszczyznami) ostrości dla każdego ujęcia. Możemy również zaprogramować parametry zewnętrznej lampy (jeśli nie jest to konkretna lampa producenta).

I WCIŚNIJ SPUST!

4 Ikonka funkcji pojawi się w lewym górnym rogu ekranu. Ustaw ostrość na element, który znajduje się najbliżej obiektywu. Aparat wykona dwa ujęcia bliżej wybranego punktu i całą serię z ostrością ustawioną za nim. Wciskamy spust i po chwili mamy idealnie ostre zdjęcie!

M JAK MAGIA!

Przejmij kontrolę nad ustawieniami ekspozycji, by lepiej fotografować:

✔ Krajobrazy ✔ Portrety ✔ Makro

Jedną z największych zalet cyfrowych aparatów fotograficznych są ich tryby fotograficzne, a dokładnie półautomatyczne tryby Priorytetu przysłony (A w aparatach Nikon) i Priorytetu czasu naświetlania (S). Sprawdzają się w większości sytuacji, ponieważ gdy określisz jeden z parametrów ekspozycji, procesor automatycznie dostosuje do niego pozostałe, aby uzyskać dobrze naświetlone zdjęcie. To bardzo pomocne, gdy dopiero zaczynasz, ponieważ pozwala Ci skupić się na ustawianiu ostrości i kompozycji, ale Twój aparat ma również tryb manualny (M), który umożliwia pełną kontrolę nad parametrami. Wielu fotografów nigdy z nim nie eksperymentowało, być może uważając to za zbyt trudne do opanowania. A szkoda, bo tryb manualny jest naprawdę potężnym narzędziem, które warto poznać - dzięki niemu nic nie pozostawiasz przypadkowi. Nowoczesne aparaty są naprawdę świetne, ale nadal nie potrafią czytać w Twoich myślach...

W tym artykule przedstawiamy kilka wskazówek dotyczących sytuacji, w których powinieneś użyć trybu manualnego, oraz podpowiadamy, jak uzyskać najlepsze wyniki, eksperymentując z podstawowymi ustawieniami ekspozycji!

Nie tylko zdjęcia?
Jeśli filmowanie pociąga Cię tak samo jak fotografowanie, zajrzyj do naszego poradnika zakupowego na **str. 120** i dowiedz się, na co zwrócić uwagę, dokonując wyboru!

IDEALNY ZACHÓD

FOTOGRAFUJĄC POD SŁOŃCE, LEPIEJ PRZESTAW SIĘ NA TRYB MANUALNY

Zawsze, gdy fotografujesz w kierunku słońca, będziesz mieć problem ze zbalansowaniem bardzo jasnego nieba z ciemnym pierwszym planem. Wykonaj zdjęcia w formacie RAW, aby zarejestrować więcej danych o ekspozycji, a następnie użyj bracketingu ekspozycji, ustawiając aparat na statywie, aby połączyć powstałe zdjęcia w obraz HDR. Możesz też użyć filtra gradientowego, który przyciemni samo niebo i zrównoważy ekspozycję już na etapie fotografowania. Warto wtedy skorzystać z trybu ręcznego, aby przejąć pełną kontrolę nad ustawieniami aparatu i uzyskać spójne wyniki.

1 KIEDY WARTO UŻYĆ TRYBU MANUALNEGO

CZTERY SYTUACJE, W KTÓRYCH TRYB RĘCZNY SPRAWDZA SIĘ NAJLEPIEJ...

GDY UŻYWASZ FLESZA

BŁYŚNIJ, BY ZAMROZIĆ FOTOGRAFOWANY TEMAT

Niezależnie od tego, czy używasz systemowego flesza, czy studyjnych lamp błyskowych, użyj trybu ręcznego, aby uzyskać najlepsze rezultaty.

1 **Czas synchronizacji**
Nie przekraczaj czasu synchronizacji z błyskiem, który zwykle wynosi około 1/200 s, inaczej kadr naświetli się tylko w części.

2 **Zwróć uwagę na światło otoczenia**
Jeśli fotografujesz w plenerze i chcesz połączyć światło błyskowe i naturalne, może to prowadzić do niespójnych rezultatów. Używaj krótkiego czasu ekspozycji (około 1/200 s) i przymknij przysłonę, aby ograniczyć światło otoczenia.

3 **Ustaw przysłonę**
Jeśli użyjesz szerokiej przysłony i błysku, możesz prześwietlić zdjęcie. Pomocny będzie filtr ND, który ograniczy część światła.

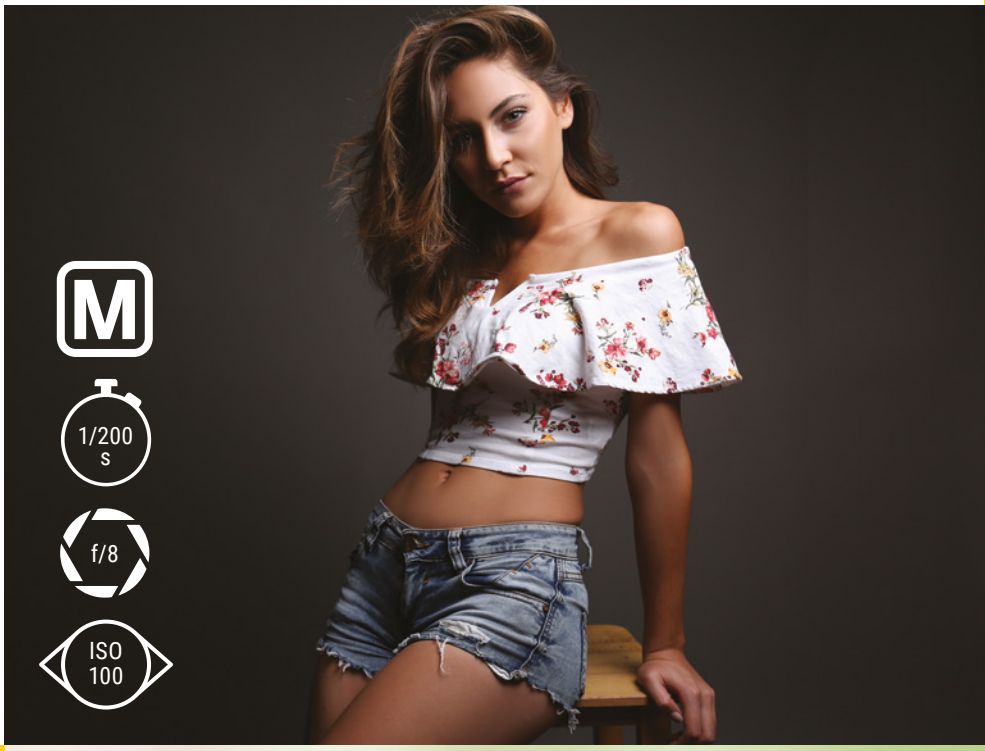

FOTOGRAFUJĄC DETALE

UŻYJ TRYBU RĘCZNEGO, ABY UTRZYMAĆ STAŁĄ EKSPOZYCJĘ DLA UJĘĆ MAKRO

Nawet niewielki ruch może spowodować zmianę pomiaru, więc użyj trybu M, aby ją zablokować.

1 **Kontroluj głębię ostrości**
W przypadku fotografowania makro głębia ostrości jest bardzo płytka, przez co nawet średni zakres przysłony f/11 wydaje się niewystarczający. Eksperymentuj z przysłoną, aby uzyskać taką głębię ostrości, z której jesteś zadowolony.

2 **Włącz stabilizację**
Drgania aparatu są znacznie bardziej odczuwalne podczas fotografowania z bliska, więc pamiętaj o włączeniu stabilizacji obrazu, aby je zredukować, a także o użyciu statywu lub monopodu, który pomoże ustabilizować ujęcie.

3 **Skróć czas migawki**
Aby uzyskać ostre zdjęcia z bliska, należy ustawić krótki czas otwarcia migawki (co najmniej 1/200 s). Po wybraniu odpowiedniej przysłony dopasuj ISO, by otrzymać właściwą ekspozycję.

STOSUJĄC DŁUGIE EKSPOZYCJE

WYDŁUŻAJ CZAS MIGAWKI BEZ ZMIANY CZUŁOŚCI I PRZYSŁONY

Długie ekspozycje opierają się na czasach otwarcia migawki, które są zbyt długie, aby fotografować z ręki. Umożliwiają one rozmycie ruchomych elementów, takich jak samochody, ale konieczne jest użycie statywu.

1 **Wydłuż czas migawki**
Przejdź do trybu ręcznego, a następnie ustaw szeroki otwór przysłony około f/4 i ISO 100, aby uzyskać dobrą jakość obrazu. Ustaw długi czas otwarcia migawki, np. 1 sekundę.

2 **Sprawdź ujęcie**
Przyjrzyj się wykonanemu zdjęciu, jeśli chcesz wzmocnić poziom rozmycia, wydłużaj czas przymykając jednocześnie przysłonę. Drabinka ekspozycji podpowie Ci czy para parametrów dobrana została prawidłowo.

3 **Użyj czasu Bulb**
Niektóre aparaty mają dedykowany tryb Bulb, w innych musisz wydłużać czas otwarcia migawki aż do uzyskania ustawienia Bulb. To pozwoli stosować czasy dłuższe niż 30 s.

FOTOGRAFUJĄC DZIKĄ PRZYRODĘ

TRYB RĘCZNY WARTO STOSOWAĆ DO SZYBKO PORUSZAJĄCYCH SIĘ ZWIERZĄT

Zablokowanie „na sztywno” ekspozycji pozwala skoncentrować się wyłącznie na ustawieniu ostrości i śledzeniu tematu.

1 **Skróć czas migawki**
Aby uzyskać ostre zdjęcia, potrzebujesz krótkiego czasu otwarcia migawki. Idealna będzie wartość rzędu 1/1000 s lub krótsza. Zwiększ w tym celu otwór przysłony i podnieś czułość ISO.

2 **Rób zdjęcia w formacie RAW**
Przełącz się na format RAW, a będziesz mógł sporo zmienić po powrocie do domu, łącznie z korygowaniem ekspozycji, jeśli zdjęcia są nieco prześwietlone lub niedoświetlone.

3 **Regularnie sprawdzaj swoje zdjęcia**
Zawsze wykonuj zdjęcia próbne i sprawdzaj regularnie na tylnym wyświetlaczu, czy ekspozycja i ostrość są prawidłowe. Lepiej poprawić szybko ustawienie i ponownie wykonać zdjęcie, niż odkryć, że coś było nie tak po powrocie do domu.

2 OPANUJ RĘCZNE USTAWIANIE EKSPOZYCJI

ZOBACZ, JAK DZIAŁAJĄ RAZEM CZAS OTWARCIA MIGAWKI, PRZYSŁONA I CZUŁOŚĆ ISO

Podczas naświetlania danej sceny chodzi o uzyskanie odpowiedniej ilości światła docierającego przez obiektyw do matrycy aparatu poprzez regulację trzech podstawowych zmiennych: wartości przysłony, czasu otwarcia migawki i czułości ISO. Jeśli do tej pory korzystałeś tylko z trybów automatycznych i półautomatycznych, mogłeś nie zauważyć, że gdy zmieniasz ustawienie jednego z nich, aparat automatycznie zmienia pozostałe zmienne, aby stworzyć zrównoważone ujęcie. Jeśli przymkniesz przysłonę, aparat będzie musiał wydłużyć czas otwarcia migawki, aby wpuścić więcej światła, lub zwiększyć czułość ISO, aby czujnik był bardziej na nie wrażliwy itd. Zawsze trzeba pójść na pewien kompromis, więc aby uzyskać najlepsze rezultaty twórcze, jakich oczekujesz od swojego aparatu, zapoznaj się z naszym trójkątem ekspozycji (obok), aby dowiedzieć się, który parametr powinieneś zmienić w danych okolicznościach.

NIEDOŚWIETLONE

PRZEŚWIETLONE

PRAWIDŁOWE

RADA ZAWODOWCA
UŻYWAJ HISTOGRAMU

Histogramy zobaczysz dzisiaj wszędzie: na wyświetlaczu w aparacie i w programie do edycji jak Lightroom. Wykresy te pokazują informacje o liczbie pikseli danej jasności na zdjęciu – jeśli są one przesunięte w lewą stronę, oznacza to, że zdjęcie jest niedoświetlone i niektóre tony to po prostu głęboka czerń; jeśli są one przesunięte na prawą stronę, oznacza to, że straciłeś trochę szczegółów w jasnych partiach obrazu, ponieważ zdjęcie jest prześwietlone. Prawidłowy wykres, bez zbitych tonów po lewej lub prawej stronie, oznacza, że ekspozycja jest zrównoważona.

PARAMETRY EKSPOZYCJI

PRZYSŁONA

1 Przysłona to regulowany otwór wewnątrz obiektywu, który można otworzyć lub zamknąć, aby wpuścić więcej lub mniej światła, dzięki czemu obraz będzie jaśniejszy lub ciemniejszy. Regulacja wartości przysłony zmienia także obszar głębi ostrości. Szeroka przysłona f/2,8 przepuszcza dużo światła, ale zapewnia płytką głębię ostrości, rozmywając tło, natomiast wąska przysłona f/22 ogranicza dopływ światła, ale dostajemy więcej szczegółów.

Zrozum, jak działa ekspozycja, podążając za tym prostym diagramem

Zależność pomiędzy czasem otwarcia migawki, przysłoną i ISO jest kluczowa dla całej fotografii. Kiedyś czas otwarcia migawki i przysłona były jedynymi parametrami ekspozycji, które można było zmieniać przy kolejnych zdjęciach, ponieważ ISO było ustalane na podstawie rodzaju używanego filmu. Wprowadzenie cyfrowych aparatów fotograficznych umożliwiło zmianę czułości przy każdym ujęciu, bez konieczności wymiany filmu czy zmiany korpusu.

TOP TIP

Użyj trybu priorytetu przysłony, aby wstępnie ustalić ekspozycję, a następnie wybierz te ustawienia w trybie ręcznym, aby je zablokować.

SKOMPENSUJ EKSPOZYCJĘ

Nie zawsze trzeba przechodzić do trybu manualnego, aby odzyskać kontrolę. Jeśli wolisz używać trybów półautomatycznych, możesz dokonać korekty za pomocą kompensacji ekspozycji, gdy zauważysz, że Twoje zdjęcia wychodzą nieco jaśniejsze lub ciemniejsze, niż powinny. Pozwala to zmusić aparat do niedoświetlenia lub prześwietlenia ekspozycji o określoną liczbę stopni przysłony. Warto pamiętać o zresetowaniu ustawienia kompensacji ekspozycji do zera po zakończeniu fotografowania, aby przy następnej scenie szybciej zareagować.

CZAS MIGAWKI

2 Jest to czas, przez jaki sensor jest wystawiony na działanie światła. Dłuższy czas migawki to dłuższa ekspozycja, która daje jaśniejszy obraz, ale stwarza też większe szanse na wychwycenie ruchu, np. rozmycia obiektu, jeśli osoba przechodzi przez kadr, lub poruszenia całego ujęcia spowodowanego drżeniem rąk. Krótki czas migawki pozwala „zamrozić" ruch, dlatego stosuje się go często przy fotografowaniu dynamicznych scen, np. w fotografii sportowej lub dzikiej przyrody.

WARTOŚĆ ISO

3 Ten parametr zmienia czułość matrycy na światło. Zwiększenie ISO pozwoli Ci na tworzenie dobrze naświetlonych zdjęć w warunkach słabego oświetlenia, ale jednocześnie wzmocni szumy tła, przez co zdjęcia będą wydawać się bardziej „ziarniste". Wydajność matryc przy słabym oświetleniu wzrasta z każdym nowym modelem aparatu, dając coraz lepsze rezultaty przy najwyższych wartościach ISO. Zazwyczaj najniższa wartość ISO w większości aparatów to 50 lub 100.

3 WYBIERZ TRYB POMIARU ŚWIATŁA

SPRAWDŹ, KIEDY PRZEŁĄCZYĆ TRYB POMIARU, ABY UZYSKAĆ LEPSZE REZULTATY

W półautomatycznych trybach aparatu możesz określić niektóre parametry ekspozycji, takie jak przysłona, ISO i czas otwarcia migawki. Aparat wykorzysta wtedy wbudowane algorytmy pomiarowe, aby dopasować pozostałe i wykonać dobrze naświetlone zdjęcie. Na to, w jaki sposób aparat to robi, wpływa tryb pomiaru światła. Dostępne są tryby pomiaru, które skanują cały kadr i próbują wypracować najlepszą ekspozycję dla dobrze oświetlonego ujęcia w całym kadrze, lub tryby takie jak pomiar punktowy, które biorą pod uwagę tylko bardzo małą część kadru. Warto zauważyć, że tryby pomiaru będą miały wpływ na wbudowany w aparat światłomierz, gdy używasz trybu ręcznego, ale to do Ciebie będzie należało wybranie wartości przysłony, czasu otwarcia migawki i ustawień ISO, aby potwierdzić, czy zgadzasz się z algorytmem pomiaru, czy wolisz go skorygować.

DOBRA RADA **POZNAJ AUTO ISO**

Mimo, że tryb manualny pozwala na przejęcie bezpośredniej kontroli nad wszystkimi trzema parametrami ekspozycji: przysłoną, czasem otwarcia migawki i wartością ISO - wiele aparatów umożliwia wybranie opcji automatycznego doboru ISO podczas pracy w trybie manualnym. Oznacza to, że można zablokować wartość przysłony i czasu otwarcia migawki, ale pozwolić aparatowi na pewną kontrolę nad ISO. Nowe aparaty Nikon umożliwiają ustawienie maksymalnej wartości ISO, aby zdjęcia nie były zbyt zaszumione, a także minimalnego czasu ekspozycji, który zapewni wystarczająco krótki czas naświetlania, aby wyeliminować drgania aparatu lub rozmycie tematu.

Powyżej: Znajdź w menu swojego aparatu zakładkę konfiguracji czułości ISO Auto.

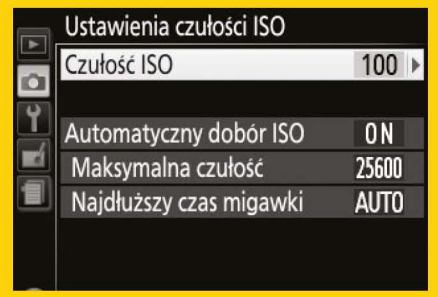

Powyżej: Ustaw minimalny czas migawki, aby zapobiec drganiom i rozmyciu obiektu.

TRYBY POMIARU ŚWIATŁA

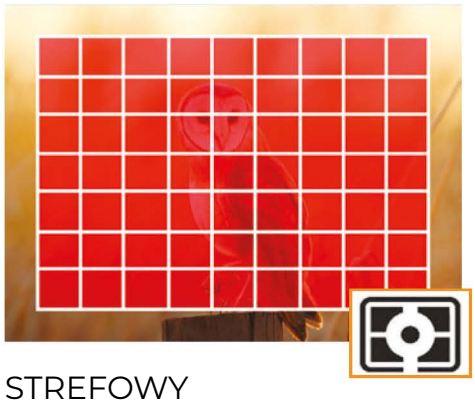

STREFOWY

1 Nazywany często pomiarem ewaluacyjnym lub matrycowym w aparatach Nikon (3D Matrix) jest zasadniczo systemem pomiaru strefowego, który dzieli kadr na segmenty i wykorzystuje algorytmy, by wykonać dobrze naświetlone zdjęcie w większości sytuacji. Niektóre z tych systemów mogą traktować priorytetowo obszar wokół aktywnego punktu AF, aby ta część obrazu była naświetlona prawidłowo. Jest to mniej przydatne, gdy chcemy celowo niedoświetlić lub prześwietlić zdjęcie.

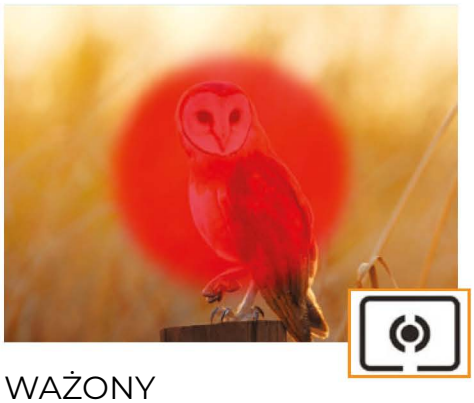

WAŻONY

2 Zwany Centralnie ważonym. Tryb działa podobnie do trybów pomiaru opartych na strefach. Cały kadr jest skanowany i brany pod uwagę, ale tutaj ekspozycja jest tak korygowana, aby prawidłowo naświetlić temat w centralnym obszarze ujęcia, by został prześwietlony lub niedoświetlony. Na przykład w Nikonach DX średnica centralnego obszaru wynosi domyślnie 8 mm, czyli około 6% kadru, ale można ją zmienić na 6 mm, 10 mm lub 13 mm, aby nadać centralnemu obszarowi większą lub mniejszą wagę.

PUNKTOWY

3 Systemy pomiaru punktowego redukują obszar brany pod uwagę przy ekspozycji do małego punktu. Zazwyczaj jest to 1–4% kadru w centrum, choć niektóre aparaty pozwalają ustawić punkt w innym miejscu ekranu lub użyć obszaru wokół aktywnego punktu AF. Niektóre aparaty posiadają również tryb pomiaru częściowego, który obejmuje większy obszar kadru (6–9%): daje to bardziej spójne wyniki niż pomiar punktowy, gdzie nawet niewielkie przesunięcie kadru może spowodować diametralne różnice w ekspozycji.

Użyj trybu manualnego, aby uzyskać doskonale naświetlone krajobrazy

DOBRA RADA
Włącz ostrzeżenia przed prześwietleniem lub kontroluj histogram, aby upewnić się, że wszystkie obszary na zdjęciu zostaną prawidłowo naświetlone.

1 **Szczegóły w światłach**
Niebo jest jednym z obszarów, w których możesz najłatwiej utracić szczegóły z powodu prześwietlenia. Sprawdź histogram lub włącz alert prześwietlenia, aby upewnić się, że cały kadr zostanie prawidłowo naświetlony.

2 **Fotografuj w RAW**
Zapis w formacie surowym może zapełnić karty pamięci nieco szybciej, ale warto mieć dodatkowe dane o ekspozycji, aby wyciągnąć szczegóły podczas edycji, które pewnie straciłbyś, fotografując w JPEG-u.

3 **Głębokie czernie**
Aparat nie zawsze może na jednym zdjęciu zarejestrować w odpowiedni sposób mocne światła i głębokie czernie. Spróbuj wtedy połączyć podczas edycji wiele ekspozycji, aby rozszerzyć zakres dynamiczny swoich zdjęć.

4 USTAW DOBRY BALANS BIELI

Zmiana balansu bieli to szybki sposób na zróżnicowane efekty kolorystyczne

Kolor jest ważną częścią fotografii i odgrywa znaczącą rolę w tworzeniu nastroju zdjęć. Odpowiednie dobranie balansu bieli w Twoim aparacie może sprawić, że obraz będzie wydawał się cieplejszy lub chłodniejszy, oraz pozwoli skorygować ustawienia kolorów tak, by odcienie na zdjęciu, takie jak szarość, wyglądały naturalnie. Domyślnym ustawieniem w aparacie jest automatyczny balans bieli, ale można go dowolnie zmienić w każdym z trybów, czy to półautomatycznym, czy też ręcznym. Warto ustawić konkretną wartość, np. gdy chcesz uzyskać spójne wyniki w serii zdjęć, potrzebnej do tworzenia timelapse'u lub stackowania. Warto także zapisywać zdjęcia w formacie RAW, bo wtedy można dowolnie i bezinwazyjnie zmieniać balans bieli w programie do edycji. Dodatkowo trzeba pamiętać, że regulacja balansu bieli, wpływa na kontrast tonów monochromatycznych, dlatego nawet w fotografii czarno-białej jest on istotny.

RADA ZAWODOWCA
MANUALNA OSTROŚĆ

W fotograficznym żargonie słowa manualny używamy w dwóch kontekstach. Do trybu manualnego fotografowania, który pozwala na ustawienie parametrów ekspozycji, takich jak przysłona i czas otwarcia migawki, dochodzi tryb manualnego ustawiania ostrości, który pozwala na ręczną zmianę ostrości za pomocą pierścienia na obiektywie. Jest on włączany poprzez przesunięcie przełącznika na tubusie obiektywu lub aparatu, a czasami można go aktywować z poziomu menu. Tryb ręcznej regulacji ostrości (MF) umożliwia zmianę odległości ogniskowania obiektywu i nie ma wpływu na ustawienia ekspozycji, takie jak przysłona, czas otwarcia migawki i wartość ISO.

DOPASUJ KOLORYSTYKĘ

1 WYBIERZ BALANS BIELI

Aparaty systemowe pozwalają na ustawienie balansu bieli na wiele sposobów. Każda opcja odpowiada konkretnej sytuacji, np. gdy używasz lampy błyskowej lub fotografujesz w bezpośrednim świetle słonecznym. Z dobraniem odpowiedniej temperatury barwowej całkiem nieźle radzi sobie funkcja Auto, ale nie zawsze sprawdza się idealnie. W takich sytuacjach należy samodzielnie ustawić balans bieli, aby mieć pewność, że uzyskamy pożądany rezultat. W przypadku plików JPEG bardzo trudno jest zmienić balans bieli podczas edycji, dlatego lepiej zapisywać zdjęcia w formacie RAW. Mimo to warto dbać o odpowiedni balans bieli już na etapie fotografowania. Pozwoli to lepiej ocenić ekspozycję i kompozycję oraz skróci czas edycji na komputerze.

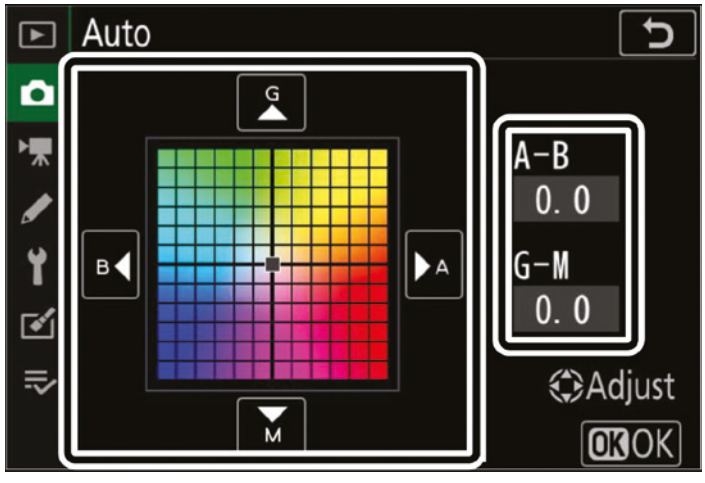

2 DOBIERZ WŁASNĄ WARTOŚĆ

Aby przejąć jeszcze większą kontrolę nad balansem bieli, można ustawić niestandardową temperaturę barwową. W przypadku tego aparatu możemy określić dowolną wartość w zakresie od 2500 K (dla chłodniejszego, niebieskiego wyglądu) do 10 000 K (dla cieplejszego i bardziej pomarańczowego efektu). Zmiana balansu bieli, nawet w małym stopniu, może mieć naprawdę duży wpływ na Twoje zdjęcia. Na przykład wystarczy odrobinę ocieplić zdjęcia krajobrazowe, aby przestały być nudne i szare.

Dostosuj balans bieli, aby zdjęcia były cieplejsze lub chłodniejsze

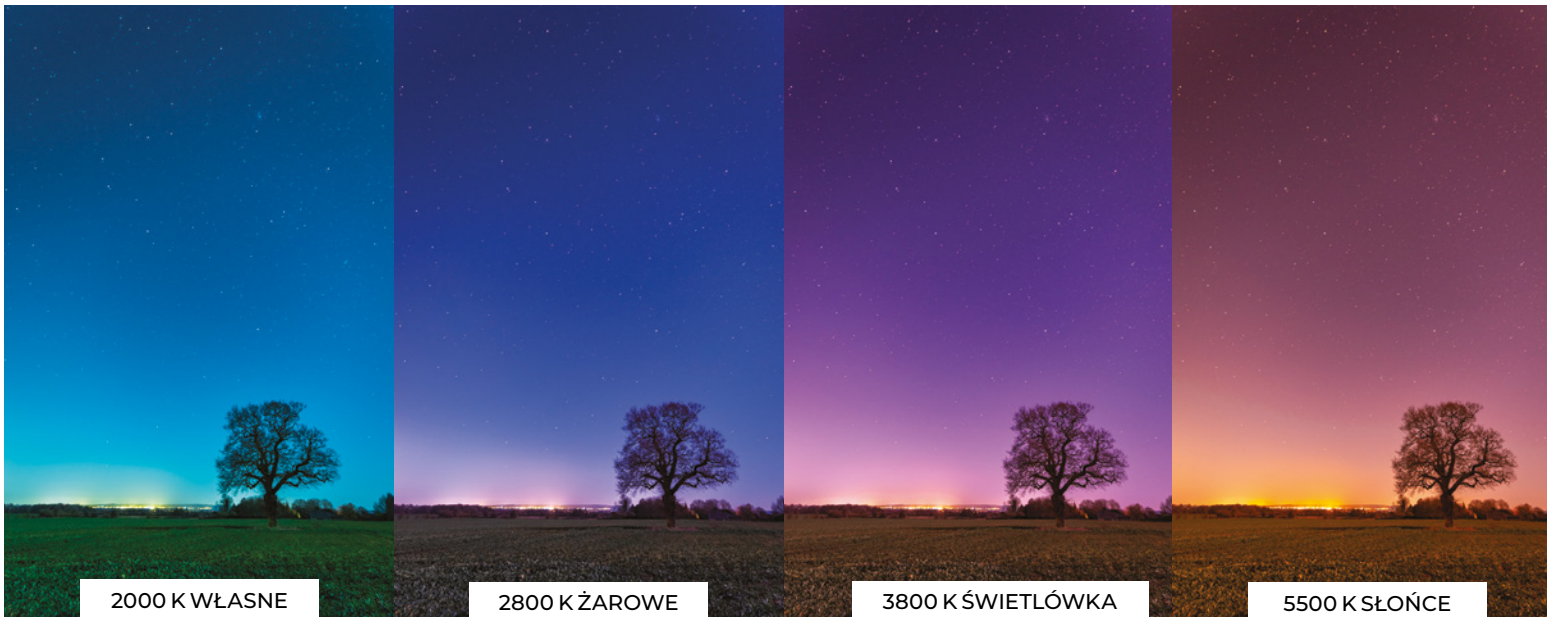

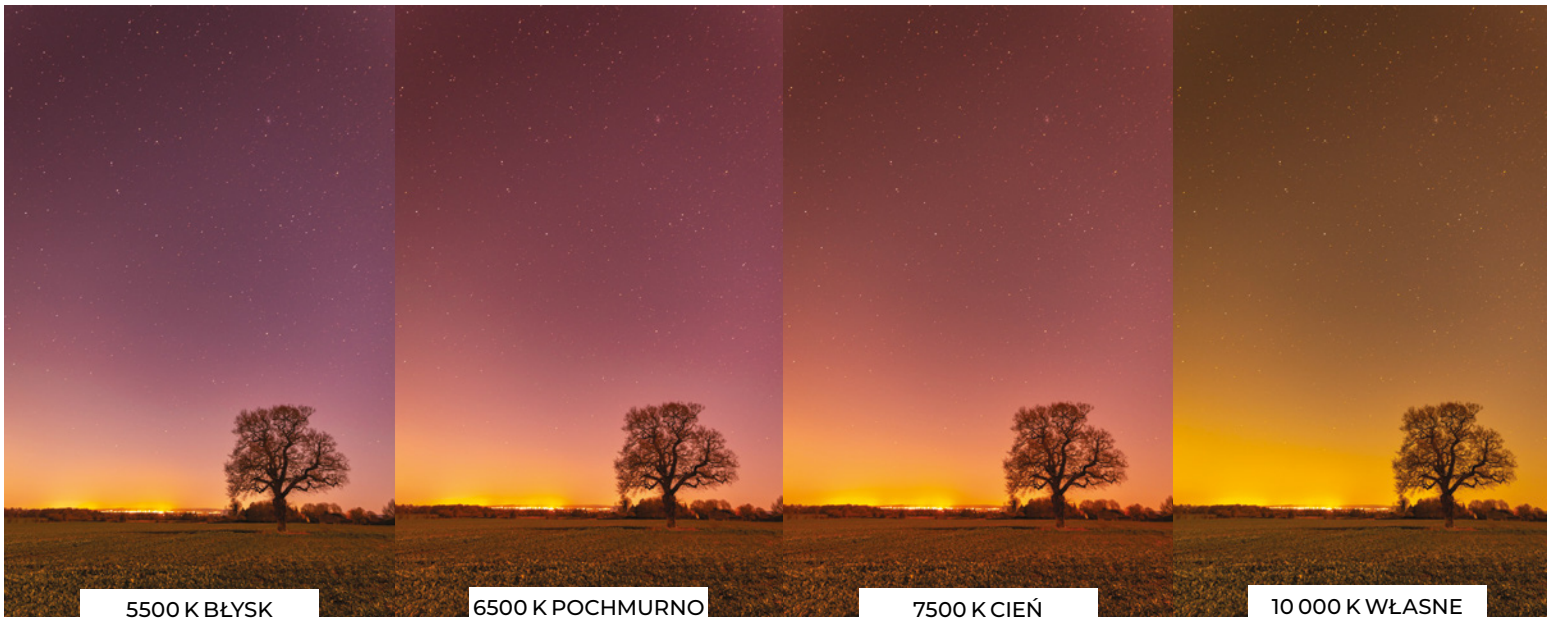

ZMIEŃ BALANS PO FAKCIE

3 **Wykonywanie zdjęć w formacie RAW oznacza znacznie więcej danych, które można wykorzystać podczas późniejszej edycji ujęcia. W efekcie już po wykonaniu zdjęcia można dostosować ekspozycję i balans bieli w większym zakresie. Jest to niezwykle przydatne i znacznie trudniejsze, jeśli fotografujesz w formacie JPEG. Jeśli plik RAW otworzysz w programie do edycji, takim jak Lightroom lub Camera Raw, możesz zmienić balans bieli – albo używając gotowych wartości jak w aparacie, albo ręcznie za pomocą suwaka temperatury.**

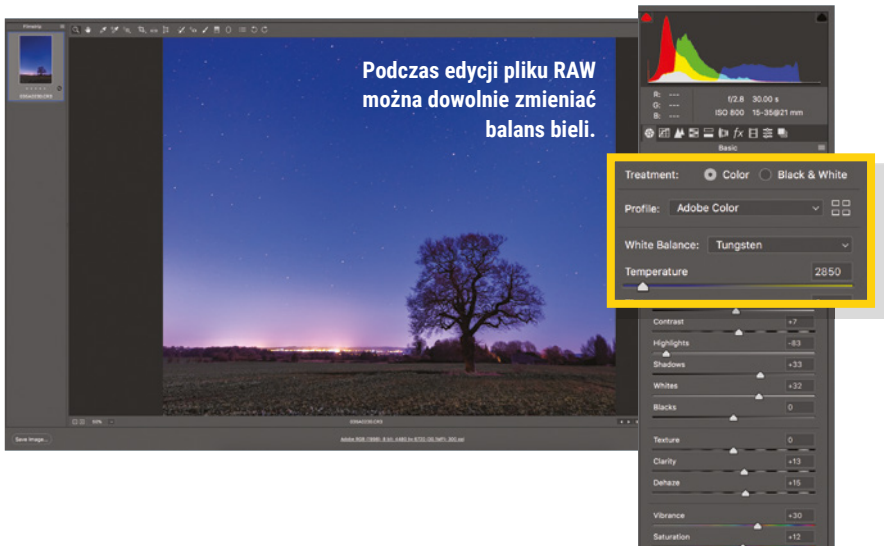

5 Połącz klocki...

Wykorzystajmy wszystko, czego nauczyliśmy się do tej pory, aby osiągnąć fantastyczne rezultaty dzięki ręcznemu sterowaniu

Bywa, że sfotografowanie kogoś wcale nie jest łatwe. Przykładem jest tu zdjęcie naszej modelki Claudii, która została całkowicie oświetlona przez neon w witrynie sklepowej. Wyłączyłem automatyczny balans bieli i ustawiłem go na fluorescencyjny, aby uzyskać żywy czerwony kolor neonu; następnie przeszedłem do trybu manualnego, aby przejąć kontrolę nad ekspozycją. Neon był dość jasny, więc przy otwartej przysłonie f/2 wystarczyło zwiększyć czułość ISO do 200, by uzyskać czas otwarcia migawki 1/100 s – wystarczający, aby fotografować z ręki bez poruszenia. Upewniłem się również, że ostrość jest ustawiona dokładnie na oku Claudii znajdującym się bliżej aparatu. Fotografowanie w trybie manualnym umożliwiło całkowite zablokowanie ustawień, dzięki czemu mogłem skupić się wyłącznie na kompozycji i ustawieniu ostrości, co było najtrudniejszą częścią tego oświetlonego neonami portretu.

Ogniskowa 40 mm w połączeniu z matrycą formatu APS-C (DX) daje ekwiwalent 60 mm, który idealnie nadaje się do nieco szerszych portretów.

Pięć rzeczy, które należy wziąć pod uwagę w trybie manualnym

1 **Przysłona**
Otworzyłem szeroko przysłonę (f/2), aby zarejestrować więcej światła z tej słabo oświetlonej sceny. Dzięki temu uzyskałem również bardzo płytką głębię ostrości. W rezultacie twarz modelki jest ostra, a tło – przyjemnie rozmyte.

ZOBACZYĆ CZERWIEŃ...
Skoryguj ekspozycję, by uzyskać lepsze rezultaty

-2 -1 0 +1 +2

NIEDOŚWIETLENIE -2 EV

Skorygowałem zdjęcie o dwa stopnie przysłony, aby zachować szczegóły.

-2 -1 0 +1 +2

WSKAZANIE ŚWIATŁOMIERZA 0 EV

Kolory i tonacja stały się zbyt jasne i w efekcie część szczegółów została utracona.

-2 -1 0 +1 +2

PRZEŚWIETLENIE -2 EV

Zwiększenie ekspozycji prowadzi do wyraźnego prześwietlenia szczegółów.

2 Pomiar światła
Na początku sprawdziłem ekspozycję przy pomiarze matrycowym, ale obraz wychodził trochę za jasny, więc przeszedłem do trybu ręcznego, aby przejąć pełną kontrolę nad parametrami.

3 Bez autofokusa
Kiedy fotografujesz z bardzo szeroką przysłoną, taką jak f/2, ważne jest, aby idealnie ustawić ostrość, więc użyłem ręcznej regulacji, by mieć pewność, że oko Claudii będzie idealnie ostre.

4 Balans bieli
Aby mieć pewność, że na zdjęciu uzyskam spójne kolory i odcienie, wybrałem opcję balansu bieli Światło fluorescencyjne. Oczywiście zapisywałem zdjęcia w formacie RAW.

5 Czas migawki
Ustawiłem ISO na 200, aby uzyskać dobrą jakość obrazu, i użyłem czasu otwarcia migawki 1/100 s, który był wystarczająco krótki, by otrzymać nieporuszone zdjęcie.

Foto projekty

Wiosenna dawka kreatywnych projektów, które pomogą zrobić Ci jeszcze lepsze zdjęcia!

Zdjęcia z pazurem

Giuliano Scarparo wyrusza z Włoch do Polski w poszukiwaniu bielika

Jestem fotografem przyrody urodzonym w Padwie, w regionie Veneto na północy Włoch. Fotografia to moja pasja od dzieciństwa. Ostatnio miałem szczęście odwiedzić Kutno, położone w centrum Polski. W pobliżu miasta znajdują się dziewicze lasy, do których się udałem. Otaczała mnie absolutna cisza, słyszałem tylko dźwięki natury. Ta sześciodniowa wyprawa była dla mnie bardzo intensywna, bo spałem tylko kilka godzin. Codziennie przemierzałem po około 7 km w ciemnościach, deszczu i zimnie, by spędzać po osiem godzin dziennie w prostej czatowni. Jednak wszystko to przestało mieć znaczenie, gdy zaczynały pojawiać się orły. To piękne ptaki drapieżne, bardzo płochliwe, a jednocześnie czujne na wszystko wokół. W pobliżu były też małe stada kruków. Niepłoszone przez orły, często biły się z nimi w powietrzu. Niezwykle majestatyczne, latają w całkowitej ciszy, która jest przerywana, gdy walczą ze sobą, by zademonstrować swoją siłę.
To było niesamowite doświadczenie, które na zawsze zapamiętam.
www.giulianoscarparo.com

Giuliano Scarparo

Pięć wskazówek od profesjonalnego fotografa

1

Starannie wybierz sprzęt

Decyzja o tym, jaki zestaw zabrać, jest zawsze wyzwaniem. Idealnie byłoby zabrać wszystko, ale oczywiście nie jest to możliwe. Ja zwykle zabieram dwa korpusy Canona (EOS-1D X Mark II i EOS R5), a także obiektyw EF 400 mm f/2,8 z telekonwerterem 2x, lornetkę Swarovskiego, rękawice Heat Company, statyw Gitzo i MacBooka.

2 Przygotuj sprzęt

Uwielbiam korpus EOS-1D X Mark II. Patrząc przez wizjer, mam wrażenie, że siedzę w kinie – to wyjątkowe uczucie. EOS R5, którym fotografuję w specyficznych sytuacjach, oferuje niesamowitą precyzję, z kolei EF 400 mm f/2,8 to najlepszy teleobiektyw, jakiego używałem. Gitzo Systematic z głowicą gimbalową idealnie sprawdza się w każdej sytuacji podczas fotografowania dzikiej przyrody.

3 Kamufluj się

Bardzo ważne jest, aby wtopić się w otaczające nas środowisko. Dzikie zwierzęta są bardzo płochliwe i stale wypatrują zagrożeń. Umiejętność kamuflażu pozwala obserwować je w spokoju. Twoje ręce i twarz są najważniejszymi elementami do ukrycia. Na tym zdjęciu zdjąłem rękawicę tylko na chwilę, aby dokonać kilku poprawek.

4 Znajdź dobre miejsce

Zanim będzie można fotografować zwierzęta, konieczne jest zbadanie lokalizacji, by sprawdzić, gdzie najlepiej się ustawić, aby mieć szansę na najlepsze ujęcie. Ten etap może trwać długo i wymaga wiele cierpliwości. Czasami mam wrażenie, że znalazłem idealne miejsce, ale zawsze po jakimś czasie dostrzegam nowe.

5 Ustawienia aparatu

Zwierzęta poruszają się bez przerwy i są zazwyczaj szybsze od ludzi. Upewnij się, że masz włączony tryb zdjęć seryjnych. Skorzystaj też z funkcji śledzenia oczu u zwierząt, jeśli Twój aparat ją posiada. Spróbuj użyć automatycznej czułości ISO, aby nie stracić szansy na zrobienie zdjęcia, gdy zwierzę porusza się między oświetlonym a zacienionym obszarem.

Giuliano Scarparo

2 | MAKRO

Idealne płatki

Zobacz, jak Helen Farlow wykorzystuje pogodę do tworzenia ciekawych kompozycji makro

Jak wiele osób, zajęłam się fotografią dopiero na początku 2020 r., kiedy wszyscy utknęliśmy w naszych domach. Z konieczności większość moich tematów znajdowałam w pobliskim ogrodzie East Sussex lub w otaczających go terenach wiejskich. W efekcie rozwijałam się w kierunku zdjęć natury, dzikiej przyrody i makro. Chociaż makrofotografia jest dziedziną, która na początku może sprawiać problemy i trudności w uzyskaniu zadowalających efektów, istnieje wiele możliwości doskonalenia i tworzenia ciekawych kompozycji. Nowe tematy do ćwiczeń można znaleźć wszędzie; gdy tylko nauczysz się je znajdować, przeniesiesz się do zupełnie nowego świata. Fotografowanie makro w ogrodzie pozwala również na kreatywne wykorzystanie stale zmieniającej się pogody i pór roku. Szybko przekonasz się, że nawet jasne słońce lub ulewa mogą zmienić kwiat, który sfotografowałeś już wcześniej na 20 sposobów, w nową interesującą kompozycję. U mnie to, co zaczęło się jako nowe hobby, aby wypełnić trudny czas, rozkwitło w prawdziwą pasję.
Instagram: @helenteresafarlow

1 Wykorzystaj pogodę

Po krótkim deszczu wyszło słońce, więc postanowiłam w pełni wykorzystać piękne krople wody i nasycone kolory. Użyłam wąskiej przysłony, by uzyskać jak największą ostrość na kwiatach, bez konieczności precyzyjnego ustawiania ostrości. Jednocześnie utrzymałam niską wartość ISO 250.

2 Przemyśl styl

Staram się zachować ograniczoną paletę kolorów i myślę, że fiolet i zieleń dobrze się tutaj uzupełniają. Skłaniam się ku bardziej artystycznemu stylowi fotografii, więc nie martwię się zbytnio o zachowanie oryginalnych kolorów, jeśli myślę, że edycja stworzy bardziej przyjemny obraz.

3 Ustawienia aparatu

Wolę robić zdjęcia z ręki. Wykorzystuję wtedy stabilizację w aparacie (Nikon Z 6) i w obiektywie (Sigma 105 mm f/2,8), aby fotografować przy dość długim czasie otwarcia migawki (1/80 s), by uzyskać prawidłową ekspozycję.

4 Kadrowanie

Podczas komponowania zdjęcia zastosowałam zasadę trójpodziału, ale kwiat sam w sobie tworzy też własne linie wiodące, przyciągające wzrok do kropli wody na płatkach i szczegółów w jego centrum. Chciałam, żeby płatki znajdujące się najbliżej aparatu były nieostre, aby nie rozpraszały uwagi.

5 Postprodukcja

Edycję przeprowadziłam w Photoshopie. Lekko zdesaturowałam obraz, przyciemniłam tło i dodałam teksturę. Następnie rozjaśniłam główny kwiat i zamaskowałam teksturę, aby wyróżniał się z tła, dzięki czemu wzrok przyciągają krople wody i szczegóły w centrum kwiatu.

To zdjęcie śpiewającego podróżniczka na polu rzepaku jest doskonałym przykładem na to, że uwzględnienie tła może dać wspaniałe ujęcie. Intensywny żółty kolor doskonale kontrastuje z niebieskim.

Getty

3 | DZIKA PRZYRODA

Rozwiń skrzydła

Roddy Llewellyn radzi, by zastanowić się nad tłem przed naciśnięciem spustu

Zawsze, gdy fotografujesz ptaki, warto przyjrzeć się otoczeniu, aby zobaczyć, jak można uzyskać lepsze zdjęcia. Spróbuj ustawić się w pozycji, w której nie będą „wchodzić" w kadr gałęzie drzew czy inne przeszkody. Weź również pod uwagę ustawienie słońca, ponieważ mając je za plecami, łatwiej będzie wydobyć kolory i szczegóły ptaków. Przyjrzyj się również tłu – kontrastujący kolor tła sprawi, że ptak będzie niemal wyłaniał się z fotografii. Spróbuj znaleźć kolory inne niż zielenie i brązy, bo te zwykle sprawiają, że zdjęcia wyglądają dość płasko. Żółty kolor pola na zdjęciu powyżej jest niezwykle urzekający.

Cztery wskazówki dla ptasiarzy

Otwórz przysłonę
Szersza przysłona daje płytszą głębię ostrości. Na tym zdjęciu pierwszy plan i tło wręcz zlewają się ze sobą wokół głowy tego głuptaka.

Unikaj schematów
O zachodzie słońca mogą powstać niezwykle kreatywne zdjęcia dzikiej przyrody, jak ten graficzny obraz ptaka wśród gałęzi.

Zbliżenie na...
Wypełnij tematem zdjęcie poprzez użycie maksymalnego zoomu, zbliżenie się do obiektu lub ciaśniejsze wykadrowanie na etapie edycji.

Spójrz szerzej
Bardziej szerokokątne ujęcia mogą również przyciągać wzrok. W tym przypadku stado ptaków wypełnia cały kadr.

Wiosenne potyczki

Zające w okresie godowym toczą widowiskowe walki. Warto je uwiecznić.

Najlepszym miejscem do szukania boksujących zajęcy są otwarte łąki lub pola orne, szczególnie na obrzeżach lasów lub zagajników, gdzie zające zwykle mogą znaleźć schronienie. Aby zwiększyć swoje szanse, najlepiej jest wstać wcześnie i trzymać się pod wiatr, aby zwierzęta nie wyczuły Twojego zapachu. Zdecydowanie powinieneś zostawić psa w domu. Zające prawdopodobnie szybko Cię zauważą, jeśli jesteś pieszo, ale wydają się mniej zaniepokojone, widząc samochód. Dlatego, jeśli to możliwe, uchyl szybę, połóż na niej woreczek z grochem i na nim oprzyj obiektyw. Do fotografowania dzikiej przyrody konieczny jest teleobiektyw o ogniskowej 400 mm lub większej. Parkoty, czyli okres godowy zajęcy trwa od lutego do sierpnia, ale przybiera na sile w maju i czerwcu.

Włącz tryb seryjny

Zyskasz większą szansę na złapanie idealnego momentu akcji, jeśli włączysz w aparacie najszybszy dostępny tryb seryjny. Znajdziesz go w ustawieniach pracy migawki. Staraj się jednak robić częste, ale krótkie serie.

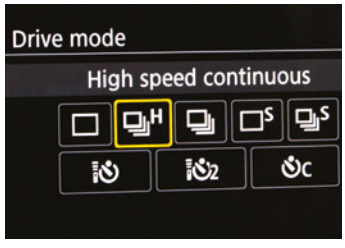

Ustawienia ekspozycji

To zdjęcie zostało wykonane aparatem Canon EOS-1D Mk IV z obiektywem 500 mm. Otwórz przysłonę i podnieś ISO, aby uzyskać krótki czas migawki – tutaj przy 1/3200 s zające są ostre, nawet gdy szybko się poruszają.

5 | KRAJOBRAZ

Płyń z nurtem

Rich Doak podpowiada, jak fotografować krajobrazy

Mieszkam na obrzeżach Parku Narodowego North York Moors. Jedną z rzeczy, które mnie pasjonują, jest fotografowanie krajobrazów z kaskadą lub wodospadem na pierwszym planie przy użyciu długiego czasu otwarcia migawki. Zdobywając doświadczenie, nauczyłem się kilku zasad: po pierwsze, zawsze używaj statywu! Jeśli zamierzasz fotografować sceny z wodą przy długich czasach migawki, bez niego zbyt wiele nie zdziałasz. Po drugie, kup filtr polaryzacyjny. Swojego nigdy nie zdejmuję z obiektywu – użycie go pomaga pozbyć się odbić i nasycić kolory. Wreszcie, użyj filtrów ND (patrz poniżej). Pozwolą one uzyskać dłuższe czasy otwarcia migawki dla uchwycenia rozmytej wody. Ja stosuję czasy pomiędzy 1/2–1/8 s w zależności od tego, jak szybko porusza się woda. To pozwala nadać jej pewną płynącą teksturę.
Ig: @rich.doak.photography

Rich Doak

Praktyczne porady Richa

Po pierwsze, znajdź miejsce do fotografowania. Szukaj spotu z potencjałem na dobrą kompozycję i rób to najlepiej z aparatem w ręku. Gdy go znajdziesz, ustaw statyw i wybierz przysłonę; ja zazwyczaj wybieram taką, która pozwoli uzyskać odpowiednią głębię ostrości, z reguły jest to f/8 lub f/11. Następnie należy zdecydować, czy chcemy uzyskać dłuższą ekspozycję, jak w przypadku zdjęcia Blea Tarn (po prawej), czy też krótszą, aby uchwycić szczegóły i ruch w wodzie (powyżej). Użyj filtra polaryzacyjnego, aby zminimalizować refleksy i bardziej nasycić kolory, a następnie wybierz czas otwarcia migawki – mój ulubionym przedział to 1/6–1/10 s. Aby zastosować dłuższe ekspozycje i uzyskać eteryczny wygląd wody, używam neutralnych filtrów szarych (ND). Po wstępnym skonfigurowaniu aparatu możesz doprecyzować ustawienia, utrzymując niskie ISO i bawiąc się czasem, aż uzyskasz pożądany efekt.

PRENUMERATĘ ZAMÓWISZ NA ULUBIONYKIOSK.PL

prenumerata@avt.pl | AVT-Korporacja sp. z o.o., ul. Leszczynowa 11, 03-197 Warszawa, konto 18 1050 1012 1000 0024 3173 1013

6 | KREATYWNIE

Wirująca wiosna

Jayna Ho tworzy kompozycje metodą ICM i zachęca do podobnych eksperymentów

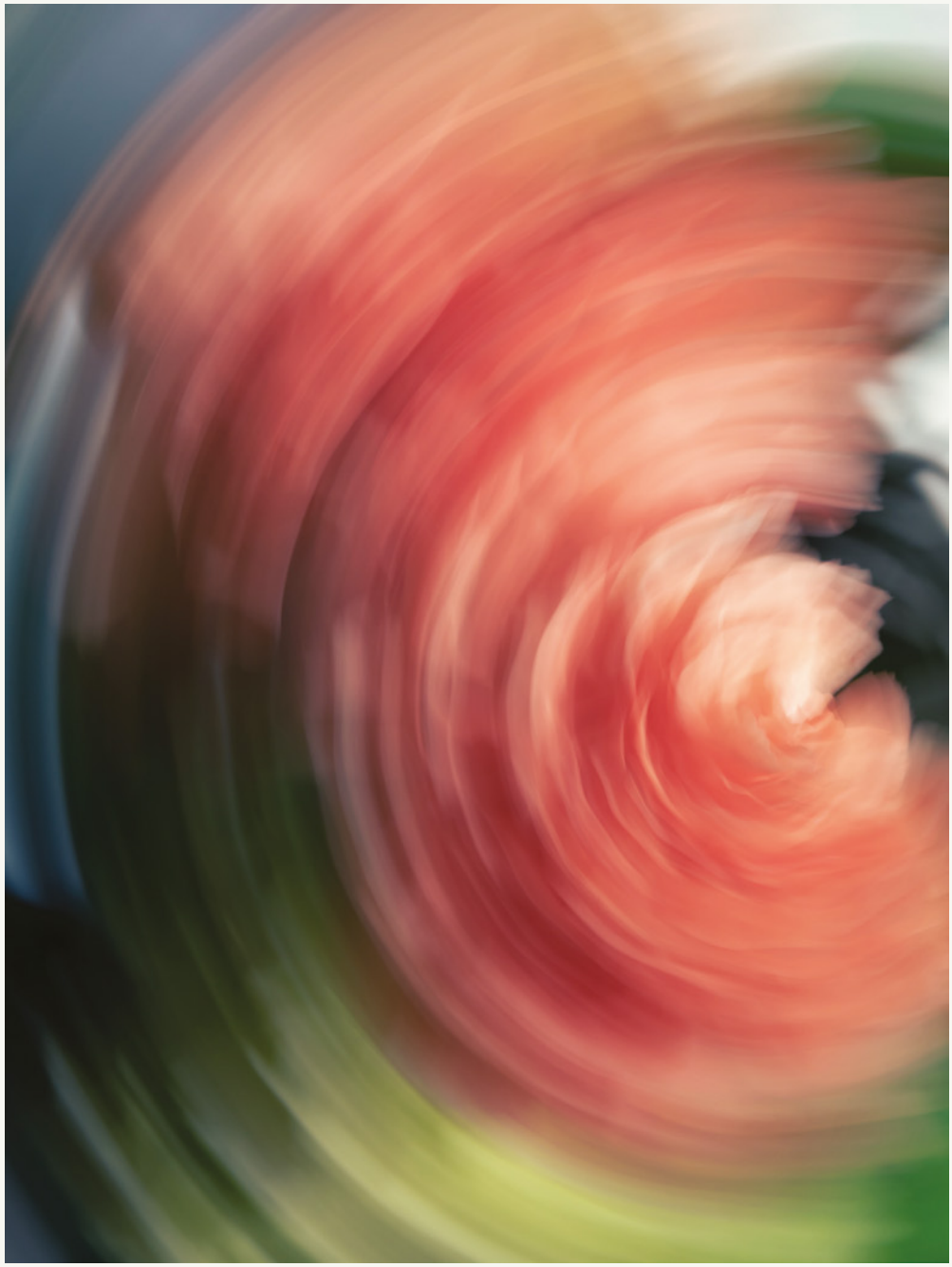

Jayna Ho

Fotografia jest moją formą zabawy. Jestem samoukiem, a od kilku lat zgłębiam technikę ICM (Intentional Camera Movement), w której aparat jest celowo poruszany podczas robienia zdjęć, dzięki czemu rejestruje abstrakcyjne i impresjonistyczne zdjęcia. Jest to z pewnością idiosynkratyczna metoda tworzenia, ale uwielbiam twórczą wolność i indywidualność, które są jej nieodłącznym elementem.

Moje obecne prace koncentrują się na wzorach, kolorach i fakturach roślin oraz kwiatów. Podczas fotografowania lubię zadawać sobie pytanie, jakie cechy tematu chcę podkreślić i jak ruch dodatkowo uwydatni te cechy. Każdy temat ma swoją historię do opowiedzenia – eksperymentowanie z różnymi wzorcami ruchu zmienia nie tylko sposób, w jaki obiekt jest uchwycony, ale także emocjonalny wydźwięk samego obrazu. W ten sposób akt fotografowania służy jako forma wizualnego przekładu pomiędzy chwilą a ostatecznym obrazem, podczas gdy niejednoznaczność obrazu pozwala na zróżnicowanie historii, którą dzieli się on z widzem. Tworzenie jest punktem łączącym ludzi – mostem pomiędzy naszymi wspólnymi cechami. Myślę, że piękno tej techniki leży w jej przystępności. Nie wymaga skomplikowanych ustawień oświetlenia ani specjalnego sprzętu fotograficznego. Możesz dostosować ICM do niemal każdego scenariusza oświetleniowego i tematu. Ja preferuję obsługę mojego aparatu w trybie w pełni manualnym, ale równie dobrze możesz użyć priorytetu migawki.

Mam nadzieję, że moje zdjęcia pobudzają Twoją ciekawość, aby samemu spróbować tego stylu fotografii.
Instagram: @jayna_ho

3 wskazówki od Jayny

1. **Fotografuj to, co kochasz**
Zastanów się, dlaczego dany temat do Ciebie przemawia i co chcesz pokazać innym.

2. **Nie ograniczaj ruchów**
Żyjemy w świecie 3D – nie ograniczaj się tylko do ruchów poziomych i pionowych. Wykorzystaj również oś Z.

3. **Kiedy użyć filtra UV**
Jeśli fotografujesz w jasnym świetle słonecznym, możesz uzyskać magentowy odcień. Jest to optymalny moment na użycie filtra UV.

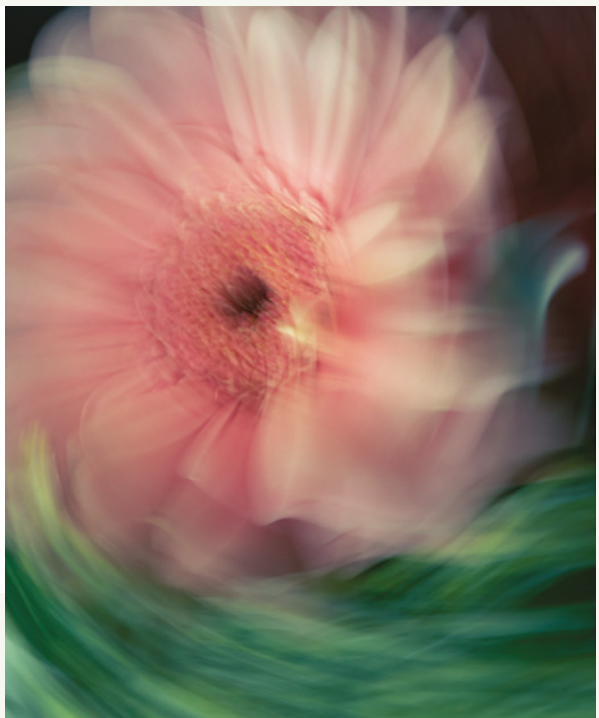

7 | MAKRO

Kolory z bliska

Zrealizuj kreatywny projekt z użyciem makroobiektywu

Spróbuj stworzyć instalację, która pozwoli uzyskać jasne i kolorowe zdjęcia, ale bez wychodzenia z domu i bez konieczności ponoszenia dużych kosztów. Jednym z faworytów jest olej i woda – niezależnie od tego, czy szukasz pomysłu na zabawę z dziećmi, czy jesteś weteranem makrofotografii, jest to świetny projekt dla każdego. Jego realizacja jest łatwa i zapewni Ci wiele frajdy przy minimalnym bałaganie.
Aby rozwinąć ten projekt, spróbuj znaleźć wokół siebie inne przedmioty do sfotografowania, takie jak pióra czy liście. Chodzi o to, by różne tematy łączyła podobna faktura, kształt lub kolor. Sfotografowane z bliska mogą tworzyć artystyczną serię.

James Sheppard

Przymknij przysłonę

Zmniejszenie otworu przysłony do około f/10 pozwoli wyeliminować nieostre fragmenty obrazu. Fotografuj ze statywu i staraj się uzyskać zrównoważoną ekspozycję na całym kadrze.

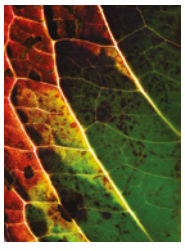

Użyj błysku

Możesz użyć lampy błyskowej umieszczonej na górze aparatu lub wyzwolić ją z boku, aby stworzyć bardziej dramatyczną tonację. Pozwoli to również na przymknięcie przysłony bez podnoszenia ISO.

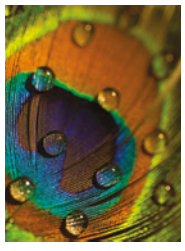

Wybierz ogniskową

W większości przypadków sprawdzi się obiektyw w zakresie ogniskowych 60–105 mm. Dzięki temu nie będziesz zbyt blisko ani zbyt daleko od tematu. Im dłuższa ogniskowa, tym trudniej uzyskać większą głębię i stabilność.

8 | SESJA ŚLUBNA

Zakochani w świetle

Johnson Wee opowiada, jak tworzy wyjątkowe zdjęcia ślubne

Podróżuję do różnych zakątków świata, aby fotografować śluby w najbardziej malowniczych miejscach. W ciągu siedmiu lat zdobyłem ponad 420 międzynarodowych nagród i tym samym stałem się najczęściej nagradzanym fotografem ślubnym w Azji. W międzyczasie zostałem ambasadorem firmy Canon oraz oświetlenia Profoto. Urodziłem się w Malezji i pochodzę z rodziny o silnych tradycjach fotograficznych (mój pradziadek był honorowym członkiem RPS), ale nigdy nie interesowałem się fotografią ani nie kształciłem się w tym kierunku. Dopiero gdy oblałem egzaminy, zostałem wprowadzony do tego świata przez moją matkę – reszta to już historia! Moja wizja uproszczonych, ale wyrafinowanych kompozycji i kinowego oświetlenia jest często inspirowana filmami Wesa Andersona i Baza Luhrmanna. Uwielbiam bawić się, kształtować i kontrolować światło i cień, dążąc do przekształcenia nudnego miejsca w coś majestatycznego, co odpowiada mojej artystycznej wizji. Wszystkie moje zdjęcia powstają przy użyciu bardzo prostego sprzętu, z wykorzystaniem jednej lub dwóch lamp, ale kluczowa jest w tym wszystkim pomoc asystentów, dzięki którym mogę zrealizować sesję szybko i sprawnie. To bardzo ważne przy fotografowaniu młodej pary. **www.johnsonwee.com**

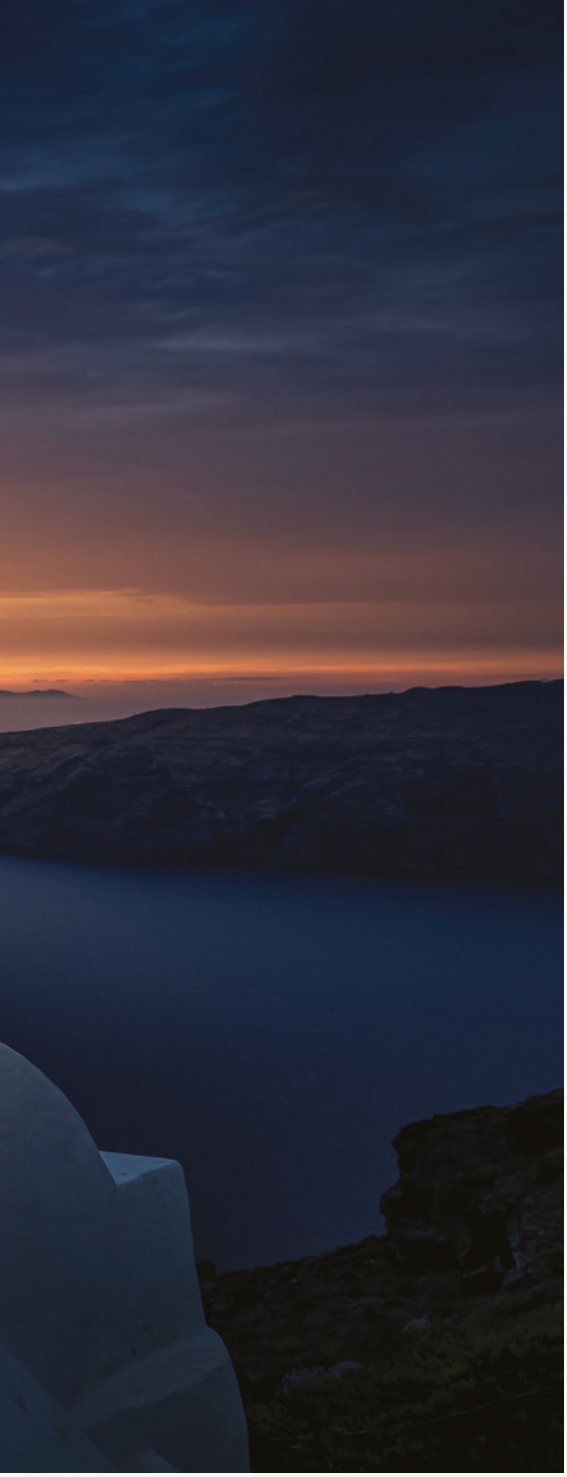

Johnson Wee

Jak Johnson oświetla plan zdjęciowy

1 Uchwyć wyjątkowy zachód słońca

Grecka wyspa Santorini jest miejscem, w którym można zobaczyć najpiękniejsze zachody słońca na świecie. Jednak w dniu tej sesji na niebie pojawiły się ciężkie chmury, przez które słońce nie było w stanie się przedrzeć. Myśleliśmy, że nie będzie zachodu słońca, ale gdy dotarliśmy do Skaros Rock, na horyzoncie pojawiła się mała szczelina. Wiedziałem, że to nie potrwa długo, więc fotografowałem tym, co miałem pod ręką: Canonem EOS R z obiektywem EF 24–70 mm f/2,8L II i lampą błyskową Profoto B10 z pomarańczowym filtrem 1/4 CTO.

2 Praca nad sceną

Zdjęcia obok robiliśmy w Kioto, w Japonii, tuż przed uderzeniem tajfunu w region Kansai. Z rozrzewnieniem wspominam, że musieliśmy skończyć wszystko przed południem (ponieważ nasze telefony non stop brzęczały od ostrzeżeń przed tajfunem). Mój japoński asystent załatwił nam rikszę, a także sprawił, że w kadrze pojawił się przyjazny szofer. Asystent obsługiwał Profoto B10 z oktą, podczas gdy nasz kierowca był na tyle uprzejmy, że pomógł mi trzymać lampę z MagMod MagGrid, by skupić światło tylko na twarzy szofera.

3 Znajdź wyjątkowy kąt

To jedna z trudniejszych sesji, jakie robiłem. Suknia miała wyrafinowany tren z wieloma warstwami - trzech asystentów układało je przez 15 minut. Ze względu na ograniczenia czasowe w Galerii Narodowej w Singapurze użyłem lampy z filtrem 1/4 CTO, aby zneutralizować światło otoczenia i uzyskać naturalny odcień skóry.

9 | ARCHITEKTURA

Krajobrazy miasta

Mark Greenfield fotografuje budynki od Manchesteru po Berlin

Jestem fotografem z Lancashire, które ma to szczęście, że w odległości godziny jazdy samochodem ma dwa duże miasta, które zaspokajają moje pragnienie fotografowania. Fotografia wciągnęła mnie podczas podróży do USA, gdzie starałem się uchwycić bajeczną architekturę i rozległe krajobrazy. Przed pandemią uwielbiałem zwiedzać miasta – nie ma dla mnie nic bardziej fascynującego niż włóczenie się z aparatem w poszukiwaniu ciekawych form i kształtów. Nie musisz przy tym martwić się o pogodę, bo zawsze można wejść do środka, jeśli na zewnątrz jest zbyt słonecznie lub zbyt mokro.

W architekturze pociągają mnie kąty, linie i symetria budynków. Gdy pędzimy zamknięci w naszych bańkach, często umyka nam piękno, które można znaleźć w środowisku miejskim. Zanim odwiedzę jakieś miasto, sprawdzam je

Mark Greenfield

za pomocą takich serwisów jak 500px, Flickr i Google, notując każdy budynek, który ma potencjał, a następnie piszę do właściciela, aby upewnić się, że będę mógł fotografować wewnątrz budynku.

Powyższe ujęcie, które nazwałem Tetris Staircase, zrobiłem w Paul-Loebe Haus w Berlinie. Aby je otrzymać, wykonałem dwa ujęcia. W Photoshopie częściowo przekonwertowałem je do czerni i bieli, ale zachowałem brązowe drzwi, ponieważ spodobał mi się ten kontrast.

Instagram: @markgreenfieldphotography

Cztery wskazówki od Marka

1 Abstrakcyjnie

Zamiast oglądać drużynę Anglii na Euro 2020, wybrałem się na warsztaty fotograficzne, aby odzyskać formę po pandemii. Zdjęcie przedstawia Civil Justice Centre w Manchesterze. Szkło wyszło czerwone dzięki użyciu filtra polaryzacyjnego. Kluczem do abstrakcji jest to, by o niej zbytnio nie myśleć.

2 Zacznij wcześnie

Zaprojektowana przez Normana Fostera Biblioteka Filologiczna na Wolnym Uniwersytecie w Berlinie ma kształt mózgu. Miałem to miejsce dla siebie, chociaż wymagało to wstania o 6 rano, bo o 8 zaczynało być oblegane przez studentów.

3 Szukaj odbić

Zawsze patrzę w niebo, a rozwój centrum Manchesteru dostarczył mi przez lata ku temu wiele okazji. W tym ujęciu biurowca w Spinningfields przyciągnęły mnie odbicia w szkle. Opierając się plecami o budynek, skierowałem aparat ku niebu.

4 Szukaj inspiracji

Przejście podziemne Messedamm w Berlinie zostało wykorzystane w kilku filmach, takich jak *Hanna*, *Krucjata Bourne'a*, *Atomic Blonde* i *Kapitan Ameryka: Wojna bohaterów*. To intrygująca lokalizacja. Szybko ustawiłem statyw, zrobiłem kilka zdjęć i uciekłem.

Fotograf: Dawid Markoff /
Adrian Norbert Cuper / AF
Model: Franek / Chili Models
Produkcja: Adrian Norbert Cuperer / AF
MUA: Ada Iwanicki

TESTY ZDANE **NA PIĘĆ**

Wielu początkujących modeli i modelek do rozwijania swojej kariery potrzebuje profesjonalnych zdjęć. Dla fotografa to okazja do ćwiczeń i testowania nowych pomysłów

Moim ulubionym miejscem spędzania czasu jest studio fotograficzne. Niezależnie od pogody, jesteśmy w stanie wykreować praktycznie dowolne oświetlenie lub scenerię. Praca ze sztucznym światłem nie należy jednak do łatwych i wymaga ćwiczeń. Jest pewien rodzaj zdjęć, który pozwoli nam, pracując z prostymi schematami oświetlenia, szkolić się w fotograficznym warsztacie, a przy okazji stworzyć wspaniałe zdjęcia do naszego portfolio (i nie tylko naszego). Mam oczywiście na myśli zdjęcia powszechnie znane jako „testy".

Ideą zdjęć testowych jest zaprezentowanie agencjom i potencjalnym klientom wszechstronności modela, jego pracę przed aparatem, swobodę w pozowaniu i kluczowe cechy wyglądu – twarz, mimikę, sylwetkę, proporcje ciała, swobodę ruchów, dłonie, gestykulację itd. Ja w mojej sesji miałem ułatwione zadanie ponieważ przed moim obiektywem stanął profesjonalny model – Franek. Co jednak, jeśli przyjdzie nam fotografować modela, który dopiero rozpoczyna swoją przygodę z branżą?

Zanim zaczniesz

Po pierwsze, stwórzcie dobrą atmosferę – niezastąpiona jest szczera rozmowa i zainteresowanie drugą osobą. Kiedy dowiemy się o niej więcej, łatwiej nam będzie pokierować sesją w taki sposób, aby poczuła się swobodnie i rozwinęła skrzydła. Wybrane przez nas oświetlenie i pozy mogą korespondować z jej cechami charakteru. Czy model jest przebojowy, czy nieśmiały, energiczny lub delikatny – najpierw warto się tego dowiedzieć. Wielką pomocą w kierowaniu pozami modela może okazać się przygotowany zawczasu moodboard. Przykładowe zdjęcia wyszukane w Internecie pomogą w jasny sposób zakomunikować modelowi, czego od niego oczekujemy i jaka jest nasza wizja sesji. Oczywiście powinniśmy być przygotowani na improwizację i zmiany koncepcji w trakcie pracy, ale efektem takich niespodzianek są często niesamowite zdjęcia. Przed sesją poproście modela o zabranie prostych zestawów ubrań, które nie będą przykuwać zbytnio uwagi i nie „skradną show". Moje ulubione zestawy to zwykłe jeansy, prosta koszula, biała lub czarna bielizna, golf, buty sportowe i podkoszulek. Jeśli

możemy sobie na to pozwolić, warto skorzystać z porad stylisty. Nieoceniona może się także okazać pomoc makijażystki, jednak trzeba pamiętać, że podobnie jak krzykliwe ubrania zbyt wyraźny makijaż również może odciągnąć uwagę od samego modela. Makijaż powinien jedynie podkreślać charakterystyczne cechy urody i wspomagać nas w postprodukcji, odejmując sporo pracy w Photoshopie. Naturalność to podstawa w sesji testowej.

Światło

Podobnie jak ubrania i pozy – światło powinno być proste. Neutralne białe lub szare tło będzie idealne. Osobiście lubię korzystać z jednej lub dwóch lamp wyposażonych w mocno zmiękczające modyfikatory. Na początek proponuję Wam pracę z modyfikatorem ośmiokątnym (tzw. octa). Duży modyfikator będzie dawał tym bardziej miękkie światłocienie, im bliżej postawicie go przy modelu. Pamiętajcie jednak, że pomimo łagodniejszych przejść światło-cień, ten drugi staje się też głębszy, dlatego warto skorzystać z blendy do jego wypełnienia. W trakcie sesji dobrze jest zmieniać położenie światła względem modela dla uzyskania zróżnicowanych kadrów, pamiętając jednak, żeby całość była w miarę spójna. Odradzam zatem zbyt radykalne zmiany, jak na przykład nagły przeskok na światło twarde lub eksperymenty z filtrami żelowymi i kolorami. Częstym wyborem w postprodukcji jest czerń i biel. Zabieg ten pozwala oglądającym zdjęcia maksymalnie skupić się na modelu i jego pracy przed obiektywem. Nuta klasyki zawsze będzie w modzie, a zdjęcia czarno-białe są zgodnie uznawane za ponadczasowe.

Jeśli obsługa techniczna oświetlenia studyjnego sprawia Wam problemy, warto zapisać się najpierw na kurs, na którym poznacie tajniki sprawnej pracy w studiu. Sprzęt powinien nam przecież pomagać, a nie przeszkadzać. Kiedy nauczycie się już podstaw, warto skupić się na ćwiczeniu, moim zdaniem, najważniejszej umiejętności w każdej pracy z modelem – utrzymywania kontaktu, żywej i ciekawej rozmowy, czegoś, co w języku angielskim określamy jako small talk. Kiedy zarówno Wy, jak i model poczujecie się swobodnie w swoim towarzystwie, świetne zdjęcia zaczną magicznie same pojawiać się w Waszym aparacie, czego Wam serdecznie życzę.

Podobnie jak ubrania i pozy – światło powinno być proste. Neutralne białe lub szare tło będzie idealne

cewe
Photo Award

KONKURS FOTOGRAFICZNY - WEŹ UDZIAŁ!

1000 nagród o łącznej wartości 250 000 euro

1. miejsce

- **Voucher** o wartości **15 000 euro** na wybraną przez Ciebie podróż
- **Sprzęt fotograficzny** o wartości **7 500 euro**
- **Fotoprodukty CEWE** o wartości **2 500 euro**

2.- 10. miejsce

- **Sprzęt fotograficzny** o wartości **5 000 euro**
- **Fotoprodukty CEWE** o wartości **2 500 euro**

11. - 30. miejsce

- **Sprzęt fotograficzny** o wartości **2 500 euro**
- **Fotoprodukty CEWE** o wartości **1 000 euro**

31. - 1000. miejsce

- **Vouchery** na fotoprodukty CEWE o wartości **100 euro**

Każde zgłoszone zdjęcie to 10 eurocentów dla

SOS WIOSKI DZIECIĘCE

Zgłoś się i wygraj nagrody!

Zgłoszenia do konkursu przyjmowane są do 31 maja 2023 r.

Więcej informacji na **cewe.pl**

Hotshots

Oto najlepsze zdjęcia tegorocznej edycji Close-up Photographer of the Year 2022

GRAND PRIX
PIERWSZE MIEJSCE:
Kategoria „Zwierzęta”
„Nature’s Pitfall”
Samantha Stephens
„Kapturnica purpurowa (Sarracenia purpurea) jest mięsożerna, co pozwala jej przetrwać w ubogich w składniki odżywcze środowiskach bagiennych. Zamiast pobierać pokarm przez korzenie, roślina ta łapie ofiarę w swoje wyspecjalizowane liście w kształcie dzwonu, zwane dzbanami. Zazwyczaj rośliny te żywią się bezkręgowcami, ale ostatnio badacze z Algonquin Wildlife Research Station odkryli zaskakującą nową pozycję w menu rośliny: młode salamandry plamiste. W dniu, w którym zrobiłam to zdjęcie, towarzyszyłam naukowcom podczas ich codziennych badań. Zazwyczaj w dzbanach można znaleźć jedną salamandrę, chociaż czasami łapie się ich więcej. Kiedy zobaczyłam dzbanek, w którym dwie salamandry w tym samym stadium rozkładu unosiły się na powierzchni, wiedziałam, że to wyjątkowy i ulotny moment. Następnego dnia obie opadły na dno dzbanka”.

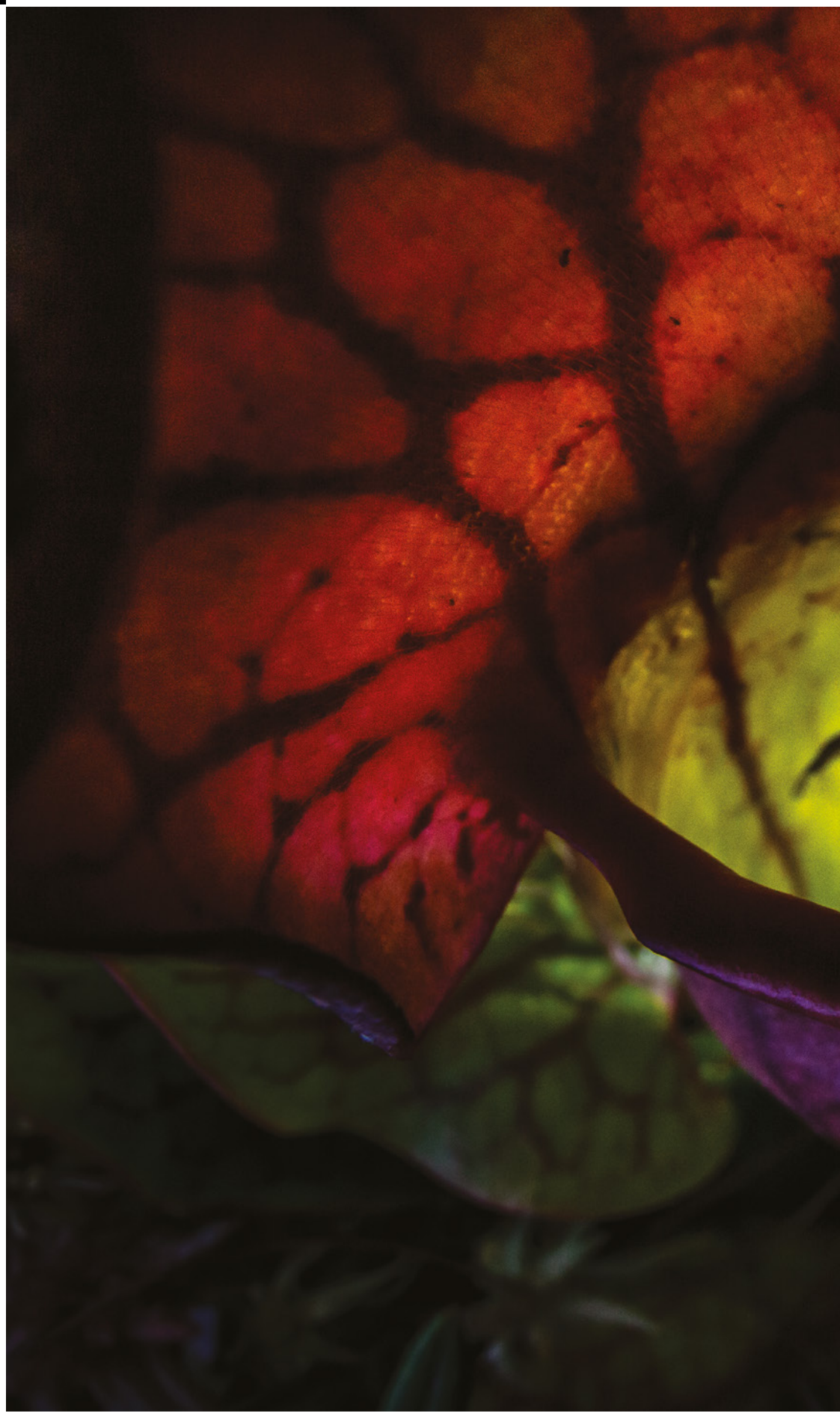

© Samantha Stephens | cupoty.com

© Nathan Benstead | cupoty.com

GRAND PRIX
Kategoria „Młodzi”
„Hemitrichia Calyculata”
Nathan Benstead
„Ostatniej zimy spacerowałem po lesie, zaglądając pod zgniłe kłody i konary, kiedy natknąłem się na drzewo pokryte zapletką kieliszkowatą. Ustawiłem mój aparat i skupiłem się na małej grupie wśród mchu”.

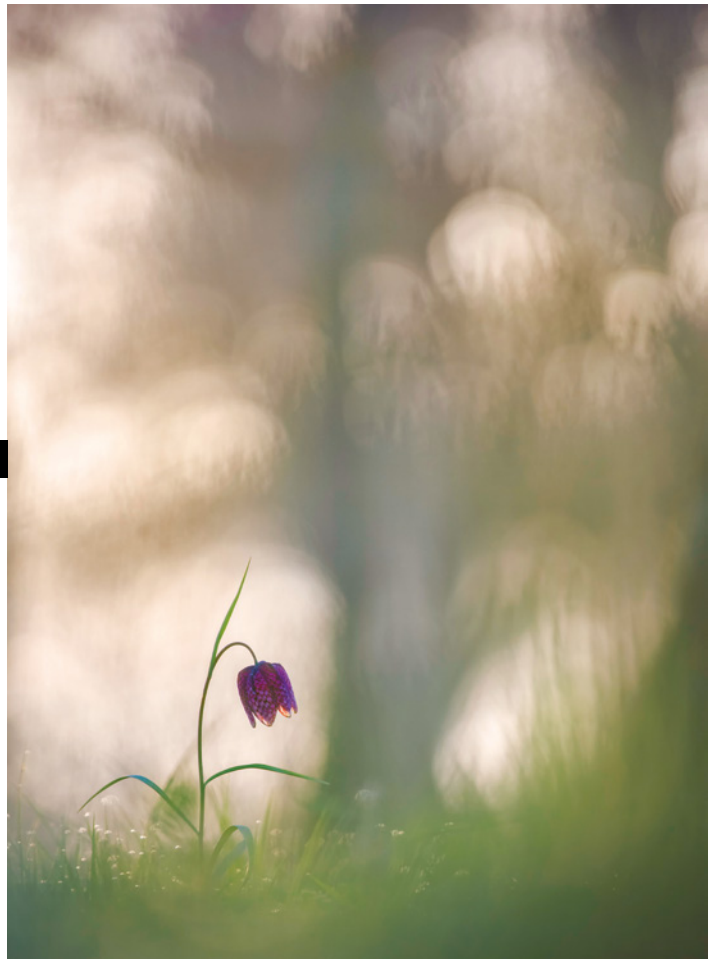

© Sébastien Blomme | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Rośliny”
„Next To My Tree”
Sébastien Blomme
„Szachownica kostkowata to jeden z moich ulubionych kwiatów. Ten sfotografowałem w mieście Tuluza we Francji. Zazwyczaj rośnie na wilgotnych łąkach, ale można go również znaleźć w lasach. Na tym zdjęciu chciałem pokazać więcej otoczenia, ale też zachować kwiat w centralnej pozycji”.

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Grzyby”
„Ice Encrusted Comatricha”
Barry Webb
„Po dwóch dniach mroźnej mgły i ujemnych temperatur znalazłem kilka dojrzałych czuprynek rosnących na starym słupku ogrodzeniowym leżącym na stosie gnijącego drewna. Przyciągnął mnie sposób, w jaki lód otoczył śluzowca, tworząc dziwne, rozdęte przez wiatr kształty przypominające liście. Najwyższy z nich miał tylko 3 mm wysokości. Ostateczny obraz jest rezultatem 55 zdjęć z bracketingiem ostrości połączonych w programie Zerene Stacker”.

© Barry Webb | cupoty.com

© Anirban Dutta | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Owady”
„Intruder”
Anirban Dutta
„Przed rozpoczęciem monsunu każdego roku niektóre gatunki termitów roją się późnym popołudniem i wczesnym wieczorem – zachowanie to znane jest jako lot godowy. Pewnego dnia w pobliżu stacji benzynowej w mieście Cooch Behar w Indiach byłem świadkiem, jak dziwogon latał między tysiącami termitów przyciągniętych do światła lampy ulicznej. Ten ptak spędził prawie 20 minut, latając między nimi i zjadając je. Zrobiłem wtedy wiele zdjęć, aby uchwycić to zdarzenie, którego nigdy wcześniej nie widziałem. To zdjęcie to trzy ekspozycje połączone w aparacie: pierwsza z krótkim czasem otwarcia migawki i cieplejszym balansem bieli, druga z krótkim czasem otwarcia migawki wyodrębniającym dziwogona, a trzecia z dłuższą ekspozycją i chłodniejszym balansem bieli”.

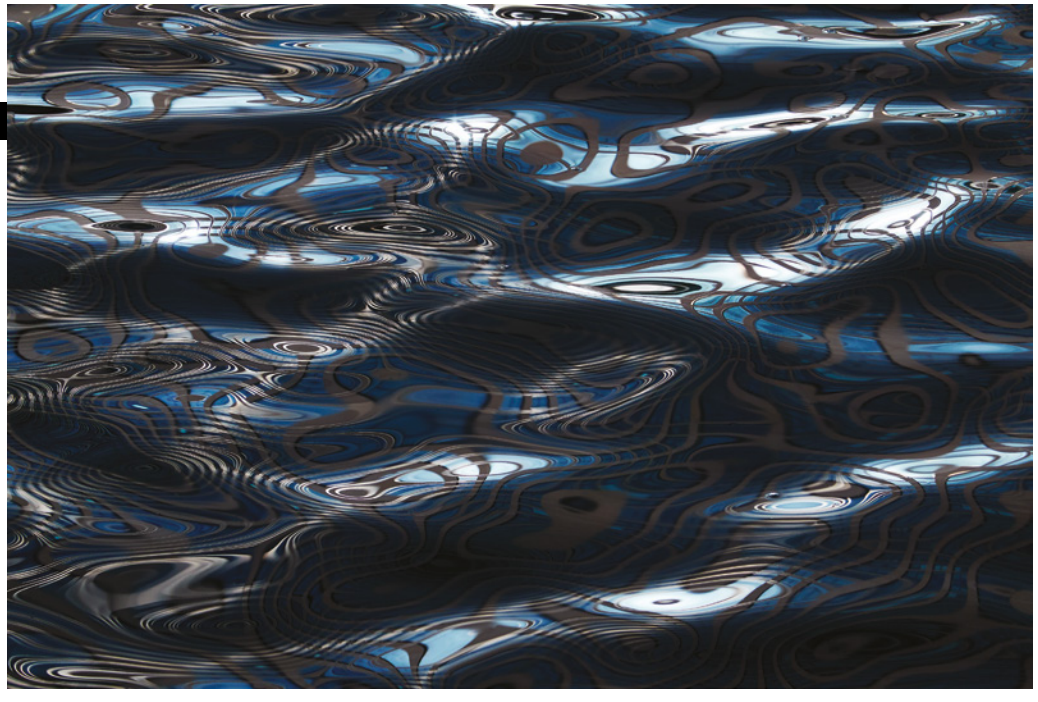

© Mike Curry | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Krajobraz intymny”
„Frequency”
Mike Curry
„Zdjęcie przedstawia odbicie budynku w Canary Wharf w Londynie. Woda poruszała się w bardzo płynny sposób. Miałem problemy z uzyskaniem ostrości na powierzchni, ale po około dwóch godzinach nieudanych prób nagle się udało, a rezultaty były niesamowite”.

© Jamie Hall | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Portret bezkręgowca”
„Mayan Derriere”
Jamie Hall
„Ten gatunek pająka (Arkys curtulus) jest drapieżnikiem polującym z ukrycia, a nie jak większość, z wykorzystaniem pajęczyny. Aby upolować swoją ofiarę, siedzi skulony na liściu, naśladując ptasie odchody lub inne bioodpady. Odwłok w dół, oczy w górę, patrzy w niebo i obserwuje niczego niespodziewającą się muchę czy innego owada, który usiądzie na liściu. Odwłok tego gatunku ma kilka bardzo wyraźnych i ciekawych struktur, które przypominały mi malowidła Majów na skałach i kamieniach. Sfotografowałem go w rezerwacie przyrody w Brisbane w Australii”.

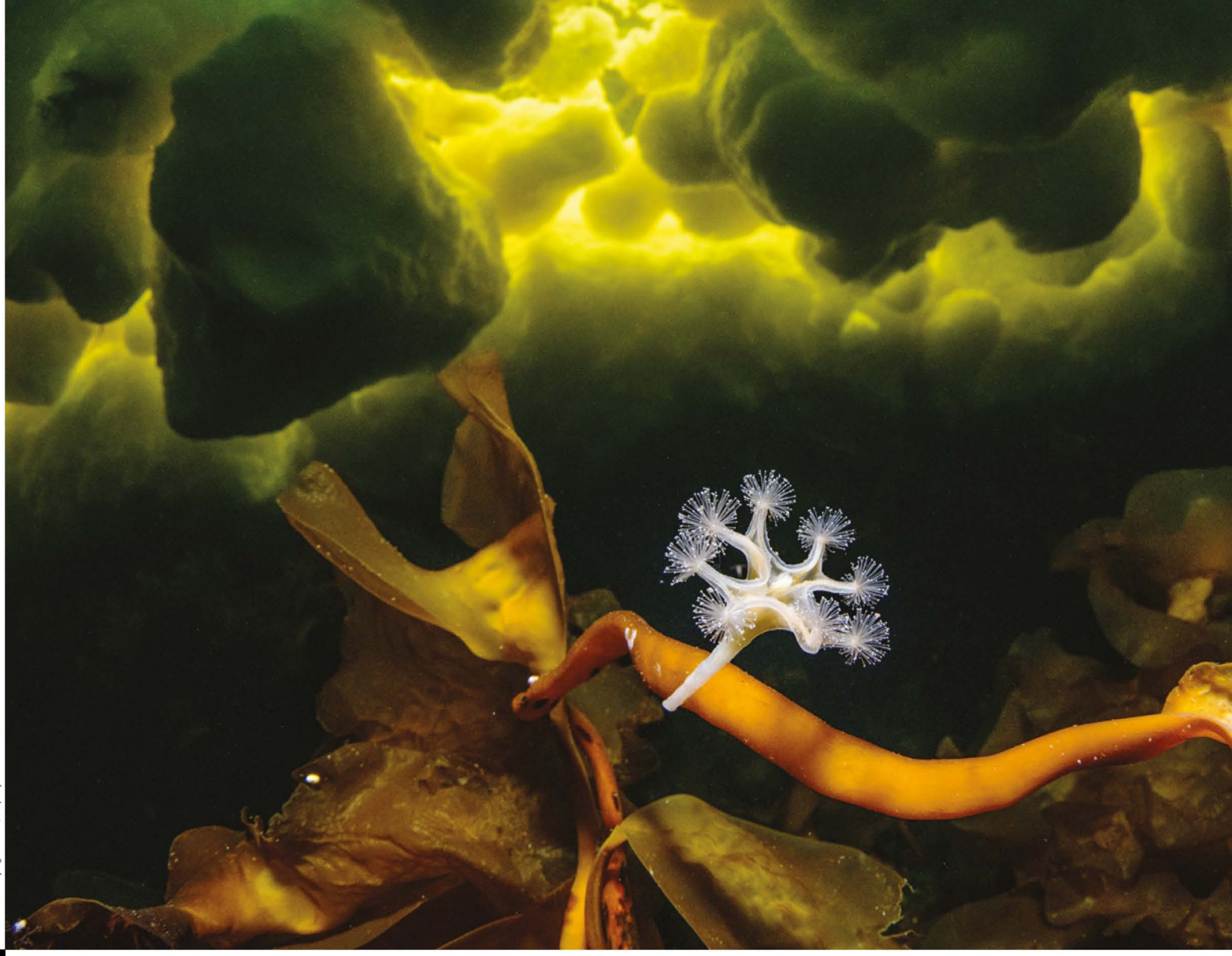

© Viktor Lyagushkin | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Podwodne bezkręgowce"
„Little Predator"
Viktor Lyagushkin

„Lucernaria quadricornis to wyjątkowy gatunek meduzy. Została sfotografowana pod lodem Morza Białego w Rosji – jedynego zamarzającego morza w Europie. Zielona woda to efekt rozwoju alg i oznaka wiosny. *Noga* meduzy pomaga jej przyczepić się do kamienia lub wodorostów. Jej macki wystają w górę lub w dół, czekając na ofiarę. Jeśli się uda, łapie ją i zwija macki w pięść. Jeśli się nie uda, odchodzi na swojej *nodze*, a czasem na *rękach*".

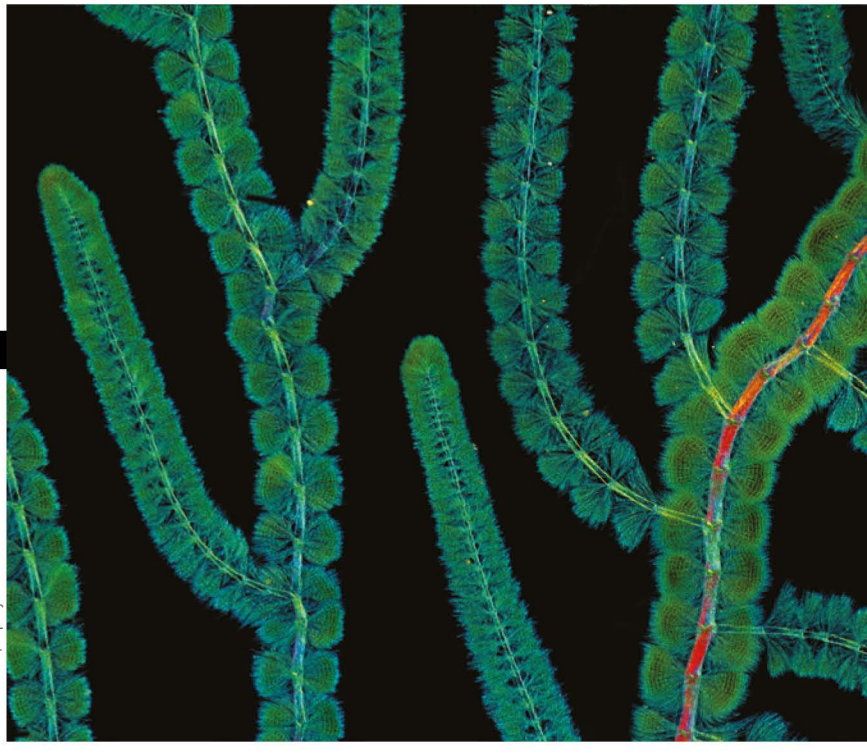

© Marek Miś | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Micro"
„Batrachospermum Red Algae"
Marek Miś

„Próbkę żabirośli (rodzaj czerwonego glonu) pobrałem z rzeki w Wigierskim Parku Narodowym w Polsce. Łącząc światło spolaryzowane i technikę ciemnego pola, uzyskałem kolorowy obraz. Wyzwaniem było pokazanie więcej niż jednej lub dwóch *gałązek* glonów, ponieważ nawet obiektyw mikroskopu 4x pokazuje zbyt mały fragment. Połączyłem więc dziewięć zdjęć w postprodukcji. Jednak w celu zwiększenia ostrości każde z nich składa się z kilku klatek zestackowanych w programie Helicon Focus. Ostateczny obraz jest wynikiem połączenia ponad 100 oddzielnych ujęć".

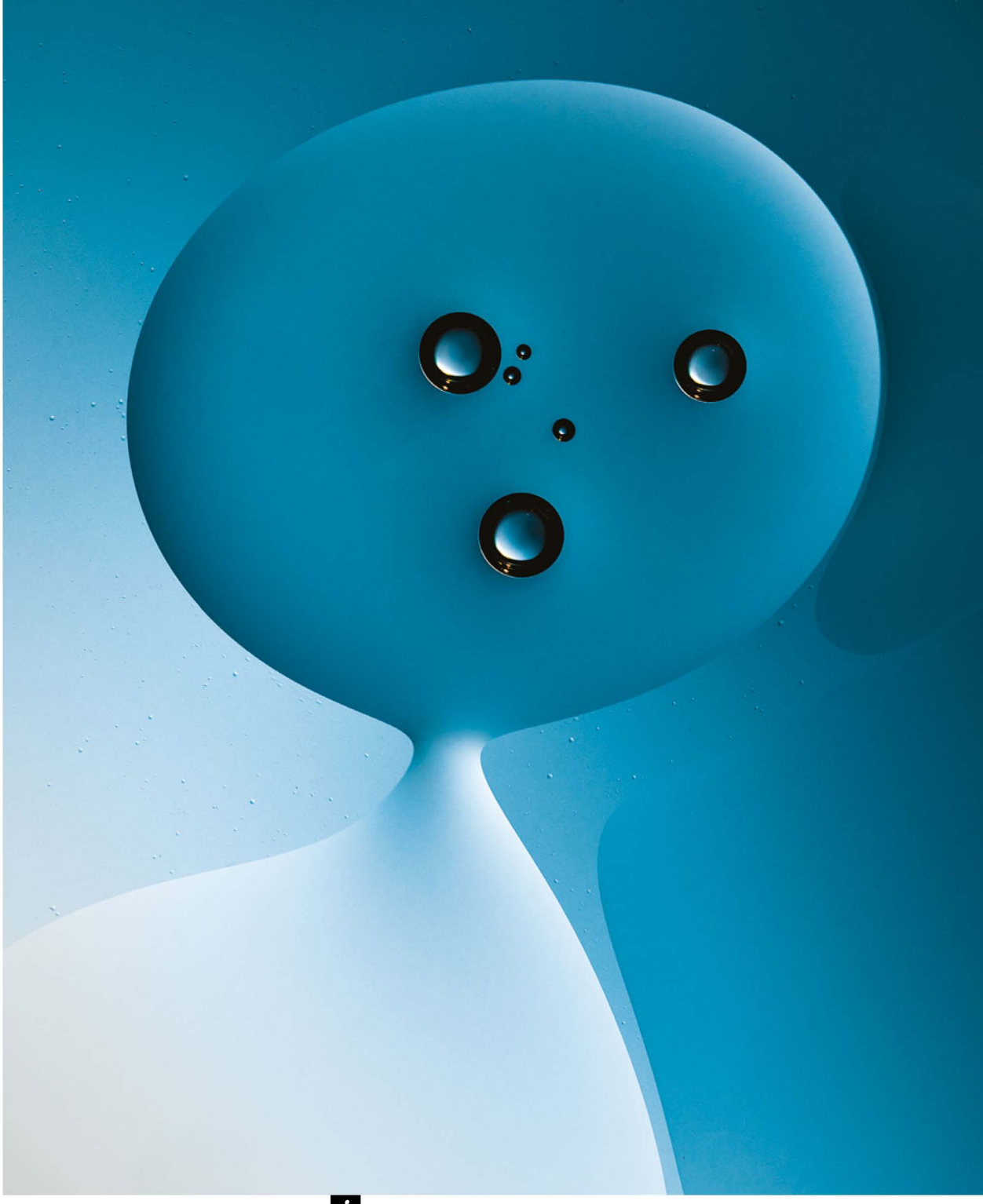

© Matt Vacca | cupoty.com

PIERWSZE MIEJSCE
Kategoria „Stworzone przez człowieka”
„Oil & Water 44”
Matt Vacca
„To zdjęcie powstało w momencie, gdy dwie krople oleju łączyły się ze sobą. Intryguje mnie polaryzacja, a eksperymentowanie z olejem i wodą stało się dla mnie źródłem abstrakcyjnej ekspresji. Wciąż się uczę i znajduję nowe tematy, obserwując fascynujący taniec, który rozgrywa się przed obiektywem makro”.

Close-up Photographer of the Year

Świat w zbliżeniu, czyli najlepsze zdjęcia makro

Konkurs CUPOTY wystartował w 2018 roku. Na pierwszym miejscu stawia fotografię makro i mikro, przyczyniając się do popularyzowania jej różnorodnych form i tematów. W ramach 11 kategorii do najnowszej, czwartej już edycji, zgłoszono ponad 9000 zdjęć z 54 krajów. **www.cupoty.com**

Darmowa przesyłka

paczkomatem InPost

przy zamówieniu przez stronę

www.opal.lublin.pl

OPAL

FOTOCERAMIKA

strefa **sprzętu**

Gorące premiery / Testy i opinie / Porady dla kupujących

Testy publikowane przez Digital Camera Polska są wykonywane przez jednych z najbardziej doświadczonych redaktorów i fotografów. To oznacza, że opiniom tym możesz bezsprzecznie ufać.

Wyznajemy zasadę, że najlepszym sposobem, aby dobrze przetestować produkt, jest wykorzystanie go zgodnie z przeznaczeniem. W praktyce polega to na tym, że testowany sprzęt – w plenerze lub w studiu – sprawdzany jest głównie pod kątem tego, czy poradzi sobie w sytuacjach, do których został stworzony. Pomiary laboratoryjne nie powiedzą wszystkiego o aparacie czy obiektywie. Jednak to świetny sposób, aby dokonać miarodajnego porównania i przeanalizować wnioski z testu praktycznego. Bardziej obszerne opisy prezentowanego sprzętu, wykresy oraz zdjęcia tablic testowych i przykładowe fotografie można obejrzeć w pełnej rozdzielczości na stronie **www.fotopolis.pl**.

128 **Obiektywy makro**
Podpowiadamy, czym fotografować z bliska, bez wydawania grubej kasy

122 **Canon EOS R7**
Pełny test najnowszego bezlusterkowca systemu EOS R

120 **Aparat dla vlogera**
Temat nie jest łatwy, ale z tym artykułem wybór będzie prostszy

126 **Dyski SSD**
Szybkie, lekkie i wytrzymałe. Sprawdź, który jest dla Ciebie

132 **Test grupowy**
Porównujemy aż 14 programów do edycji zdjęć

Nasze nagrody

- Digital Camera **NAJLEPSZY W TEŚCIE** – Dla najlepszego modelu w teście grupowym
- Digital Camera **JAKOŚĆ/CENA** – Dla produktu o dobrym stosunku jakości do ceny
- Digital Camera **ZŁOTA NAGRODA** – Dla produktu, który uzyskał ocenę 5 gwiazdek
- Digital Camera **INNOWACYJNY PRODUKT** – Dla innowacyjnego urządzenia lub funkcji
- Digital Camera **WYBÓR REDAKCJI** – Dla produktu zasługującego na duże uznanie

Poradnik zakupowy aparat dla vlogera

Kupujemy aparat... do vlogowania

Wszystkie aparaty już dziś filmują, ale niektóre zostały do tego wręcz stworzone. Na co zwrócić uwagę, wybierając model do vlogowania?

W dobie YouTube'a, TikToka i instagramowych Reelsów filmować chce prawie każdy. Wszyscy naturalnie zaczynamy od smartfona, jednak szybko przestaje nam on wystarczać. Nasze kroki kierujemy więc w stronę aparatów lub kamer... i tu zaczynają się schody. Najzwyczajniej w świecie aparatów niewiele modeli przystosowanych do filmowania mieści się w budżecie osób, które dopiero zaczynają swoją przygodę z wideo. Do tego oferta jest ogromna, a producenci kuszą ciekawą specyfikacją, która w praktyce często rozczarowuje. Na szczęście są wyjątki. Jaki aparat do filmowania powinniście więc wybrać? Co powinien mieć model do nagrywania vlogów? Jeśli zadajesz sobie te pytania, to dobrze trafiłeś. W poniższym artykule przyglądamy się funkcjom i możliwościom, jakie w 2023 roku powinien oferować niedrogi aparat dla ambitnego vlogera. A dobrym wzorem będzie z pewnością najnowszy Nikon Z 30, który zaprojektowano właśnie z myślą o współczesnych twórcach, którzy mają głowę pełną pomysłów i chcą się nimi podzielić.

Rozmiar ma znaczenie!

Nie ma wątpliwości, że mały aparat jest bardziej poręczny i łatwiejszy do przenoszenia, ale w przypadku filmowania pojawiają się również mniej oczywiste argumenty. Wcześniej czy później sięgniecie po akcesoria, takie jak stabilizujący gimbal czy dedykowany statyw. Tworzenie dłuższych ujęć i vlogów „z ręki" jest więc znacznie prostsze, gdy Wasz aparat waży 400 g, a wymiarami nie różni się znacząco od zaawansowanego kompaktu, tak jak Nikon Z 30 (28 x 73,5 x 59,5 mm).

Aparat to dopiero początek

Pomyśl też o wyborze właściwej optyki

NIKKOR Z DX 16–50 MM VR
To obiektyw na bardzo dobry początek. Dzięki lunetkowej konstrukcji jest bardzo kompaktowy i lekki (135 g!), a uniwersalny zakres ogniskowych sprawdzi się w większości tematów. Ostrzy już od 20 cm i jest stabilizowany, więc do vlogowania nadaje się wręcz idealnie!

NIKKOR Z MC 50 MM F/2,8
Krótkie makro, a więc idealny obiektyw do zdjęć i nagrań pełnych drobnych detali (np. jedzenia). Oferuje skalę odwzorowania 1:1 oraz ostrość już z odległości 5 cm. Pierścień można też zaprogramować, by za jego pomocą np. płynnie sterować przysłoną.

NIKKOR Z DX 50–250 MM VR
Naturalne uzupełnienie podstawowego zoomu 16–50 mm. Gdy masz oba, dysponujesz potężnym zakresem 16–250 mm! Świetny do podróżniczych zbliżeń, portretu, akcji czy ujęć przyrodniczych. Lekki i stabilizowany (VR) oraz bardzo wygodny, z programowalnym pierścieniem.

4K? Diabeł tkwi w szczegółach

Format 4K oferuje już niemal każdy aparat, ale często niska wydajność sprawia, że wykorzystywany jest tylko centralny fragment sensora (crop), a to zawęża pole widzenia obiektywów. W przypadku Nikona Z 30 aparat wykorzystuje całą powierzchnię matrycy DX 20 Mp, zapisując płynny obraz w 4K przy 30 kl./s. Umożliwia też zapis 120 kl./s w Full HD, by móc spowolnić nagranie nawet 4-krotnie (slow motion).

Ostrość tam, gdzie Ty

Wyjątkowo ważne w przypadku tak dużych matryc jest również ustawianie ostrości. Głębia bywa już tak mała jak w kinowych produkcjach, ważne więc, by AF podążał za obiektem płynnie i skutecznie. Bardzo przydatną funkcją jest wykrywanie twarzy i oka, dobrze, by AF oparty był też na detekcji fazy, a nie tylko kontrastu. W modelu Z 30 otrzymujemy kombinację obu tych technologii oraz wydajny tryb śledzącego AF.

Zwróć też uwagę na to...

...czy ekran w pełni się obraca, by możliwa była wygodna kontrola kadru i ustawień ekspozycji; czy posiada złącze USB-C, dzięki któremu będzie można streamować na żywo oraz naładować akumulator z powerbanka; czy ma stabilizację sensora lub cyfrową, by uniknąć efektu drżących rąk. Istotne jest też zasilanie, bo tryb wideo potrafi drenować akumulator naprawdę szybko (w Z 30 bez problemu zapiszemy nawet 35 min w 4K i 125 min w Full HD). Wreszcie kwestia komunikacji – gwarantujemy Ci, że pokochasz funkcję SnapBridge w aparatach Nikon. Raz skonfigurowana pamięta nasz smartfon i dzięki łączności Bluetooth na bieżąco przesyła multimedia do pamięci telefonu bez ciągłego parowania, które często bywa frustrujące.

Na co zwrócić uwagę

Nikon Z 30 to świetny wybór na start!

Mikrofon stereo
Z 30 ma wbudowany mikrofon stereofoniczny, ale dostępny jest też w zestawie z zewnętrznym modelem Rode Videomicro, który pozwoli zapisywać bardziej kierunkowo i bez szumów otoczenia.

Kompaktowy i wygodny
Nikon Z 30 to bardzo mały, ale dzięki głębokiemu uchwytowi, również bardzo wygodny aparat. Pewnie trzymamy go nawet z dłuższym obiektywem typu DX 50–250 mm.

Wyświetlacz z piruetem
Odchylany na przegubie 3-calowy ekran LCD pozwala kontrolować sytuację. Wyraźna czerwona ramka wokół wyświetlacza potwierdza, że jest włączony tryb wideo. Również czerwona kontrolka z przodu (tzw. tally) potwierdza, że nagrywasz.

Wyemituj siebie
Złącze USB-C pozwala na szybkie ładowanie akumulatora również z powerbanka, ale przede wszystkim na streaming na żywo przy 60 kl./s (Full HD).

Bezprzewodowa obsługa
Do zdalnego sterowania możesz używać aplikacji lub pilota ML-L7. Pilot można też przymocować do statywu SmallRig, aby wygodnie sterować trzymanym aparatem.

1
EOS R7 ma nową wielofunkcyjną gorącą stopkę, która zadebiutowała w modelu EOS R3.

2
To pierwszy korpus w systemie Canona ze stabilizowaną matrycą APSC.

3
Pokrętło trybów nie ma blokady, ale jest na tyle sztywne, że trudno je przypadkowo przekręcić.

Canon EOS R7

7350 zł (body)

Co potrafi pierwszy zaawansowany korpus APS-C w bezlusterkowym systemie Canon EOS R?

www.canon.pl

Specyfikacja

Matryca: 32,5 Mp, 22,3 x 14,8 mm, CMOS
Procesor: DIGIC X
AF: Dual Pixel CMOS AF II, **651 pól AF**
Czułość ISO: 100–32 000 (51 200)
Stabilizacja: 5-osiowa do 8 EV
Tryb wideo: 4K 60p, **4K 30p** (oversampling 7K), 1080p 120p
Wizjer: 2,36 Mp, 120 kl./s
Karty pamięci: 2 x SD/SDHC/SDXC, UHS-II
LCD: 3", obracany, 1,62 Mp
Tryb seryjny: 15/30 kl./s ze wsparciem AF (migawka mechaniczna/elektroniczna)
Łączność: Wi-Fi, Bluetooth, USB-C, HDMI, odsłuch, mikrofon
Wymiary: 132 x 90,4 x 91,7 mm
Waga: 612 g

EOS R7, to obok budżetowego modelu R10, pierwszy bezlusterkowy aparat Canon z matrycą APS-C i mocowaniem obiektywów systemu EOS R. To jednocześnie naturalny następca lustrzanek 90D i 7D, po które chętnie sięgali miłośnicy fotografii, zwłaszcza przyrodniczej i sportu, dla których niepełnoklatkowa matryca oznaczała cenny wzrost efektywnej długości ogniskowej w teleobiektywie.

Nowy aparat opiera się na tej samej matrycy o rozdzielczości 32,5 Mp co EOS 90D i M6 Mark II, ale z wydajniejszym odczytem. Wraz z procesorem DIGIC X i systemem Dual Pixel CMOS AF II zapewnia fotografowanie z szybkością 15 lub 30 kl./s, w zależności od trybu pracy migawki, oraz wykrywanie i śledzenie ludzi, zwierząt oraz pojazdów. W trybie migawki mechanicznej jest więc nawet szybszy niż flagowy R3.

To jednak nie koniec zalet. W poręcznym i uszczelnionym korpusie zamknięto także rozbudowany tryb filmowy 4K 30p Canon LOG 3 (oversampling z rozdzielczości 7K) z wejściem mikrofonowym i odsłuchem, obrotowy wyświetlacz, opcję symulacji wizjera optycznego czy podwójne gniazdo SD UHS II. To jednocześnie pierwszy w historii aparat Canon ze stabilizowaną matrycą formatu APS-C.

Zważywszy na cenę, możliwości nowego EOS-a wydają się naprawdę duże. Ale czy potwierdza się to w praktyce? Sprawdźmy!

4
Wyświetlacz jest czytelny i odchylany do pozycji selfie, co pomaga przy kadrowaniu i vlogowaniu.

5
Wizjer nie ma porażającej rozdzielczości, ale odświeżanie na poziomie 120 kl./s zapewnia płynny obraz.

6
Nowa lokalizacja koła sterującego z joystickiem w środku nie każdemu przypadnie do gustu.

7
Na pokrętle znajdziemy komplet trybów, zarówno dla początkujących, jak i zaawansowanych.

8
Tryb filmowy uruchamiamy dźwignią włącznika, ale nie jest to konieczne, by rozpocząć nagrywanie.

Odwzorowanie kolorów w R7 stoi na wysokim poziomie. Prosto z aparatu otrzymujemy soczyste barwy, ale naturalnie zbalansowane. Dla cieplejszych odcieni warto korzystać z predefiniowanych trybów balansu bieli.

Wykonanie i ergonomia

Choć korpus R7 jest mniejszy i lżejszy niż w przypadku R5/R6, pozostaje masywną konstrukcją, wykonaną dość solidnie, bo w oparciu o aluminiową ramę. Ma przy tym głęboki i całkiem wygodny grip, który pozwala pewnie trzymać aparat z cięższym teleobiektywem. Jest też uszczelniony na poziomie EOS-a 90D – pokrywa gniazda pamięci, ma jedynie częściowe uszczelki, ale komorę akumulatora chroni dość dobrze piankowe zabezpieczenie.

Małą rewolucją w obsłudze jest nowy układ joysticka i pokrętła sterującego, który powędrował mocno w górę. Niestety osoby przyzwyczajone do tradycyjnego pokrętła w EOS-ach będą musiały przyzwyczaić kciuk do nowego położenia. Łatwo nie będzie, ale z czasem docenią nową ergonomię, tym bardziej, że joystickiem można sterować nawet w rękawiczkach. To, co przeszkadza w swobodnej obsłudze R7, to generalnie trochę zbyt małe przyciski oraz położenie przycisku ISO. Żeby go wcisnąć, trzeba nienaturalnie wykrzywić palec.

EOS R7 nadrabia jednak dotykowym i intuicyjnym menu oraz ruchomym ekranem, który wyświetla obraz bardzo dobrej jakości. Dobre wrażenie sprawia także elektroniczny wizjer. Nie dysponuje specjalnie dużą rozdzielczością, ale jako bonus dostajemy →

„Małą rewolucją w obsłudze jest nowy układ joysticka i pokrętła sterującego”

Tryb śledzący AF w połączeniu ze zdjęciami seryjnymi działa bardzo dobrze, ale w ekstremalnie dynamicznych sytuacjach ma wyraźnie gorszą skuteczność.

opcję symulacji optycznego wizjera.

Zaletą R7 jest także wydajność zasilania. Dzięki pojemnemu akumulatorowi LP-E6, jak w modelach pełnoklatkowych R5/R6, jest w stanie wykonać nawet 700–800 zdjęć. Poza tym na pokładzie znajdują się dwa gniazda pamięci, co gwarantuje wydajniejszą pracę i bezpieczeństwo danych.

Szybkość i stabilność działania

Aparat startuje natychmiast i działa bardzo szybko. Jest w stanie wykonać zdjęcie już po 0,6 s od włączenia, wliczając w to ustawianie ostrości. Lekki poślizg notuje jedynie przy wybudzaniu. Trudno jednak mieć jakiekolwiek zastrzeżenia do trybu seryjnego.

Jego wydajność jest uzależniona od używanej migawki. Korzystając z mechanicznej, można fotografować z maksymalną szybkością 15 kl./s. Zapis JPEG zapełnia wtedy bufor po 128 zdjęciach, natomiast RAW – po 43. Przełączenie na elektroniczną zwiększa osiągi do 30 kl./s, ale kosztem nieco mniejszego buforu – 65 zdjęć w formacie JPEG lub 34 w formacie RAW. Wyniki nie są może rekordowe, ale bufor opróżnia się dość szybko i w praktyce trudno go zapełnić. Zresztą przy takich szybkościach warto trzymać palec na spuście z wyczuciem, bo w szybkim tempie możemy zapełnić kartę pamięci.

EOS R7 ma na pokładzie także Tryb serii RAW. To funkcja przydatna przy dynamicznych scenach, które wymagają od fotografa refleksu, np. moment rozłożenia skrzydeł przez ptaka. Po naciśnięciu do połowy spustu migawki aparat buforuje zdjęcia w pętli trwającej około 0,5 s. Po dociśnięciu spustu na karcie zapisuje się około 70–80 zdjęć w jednym pliku, ważącym około 1 GB, z którego można potem wyciągać pojedyncze zdjęcia RAW.

„Niestety w trybie seryjnym z migawką elektroniczną trzeba uważać na rolling shutter”

Autofokus

Szybki tryb seryjny bardzo dobrze współpracuje także z autofokusem. System 651 pól AF rozmieszczony jest praktycznie na całej matrycy, zapewniając możliwość ustawienia pojedynczego punktu lub śledzenia obiektu w dowolnym miejscu kadru. W dodatku EOS R7 może automatycznie wykrywać i śledzić ludzi, zwierzęta oraz pojazdy, oczywiście także w połączeniu z szybkimi trybami seryjnymi. To jego duża zaleta, bo skuteczność serii jest wysoka, ale oczywiście trzyma bezpieczny dystans do flagowych korpusów.

Testując go na szybko poruszających się zwierzętach (psach, kotach, ptakach), można było zauważyć powtarzający się problem ze złapaniem ostrości od razu na pierwszym zdjęciu. Dopiero po kilku nietrafionych zaczynał prawidłowo śledzić. Zdarzało się jednak, że bez większego powodu gubił ostrość również w środku serii. W dodatku wyczuwalne było dość wolne przeostrzanie z nieskończoności na bliski temat, bez względu na obiektyw.

Oczywiście trudno oczekiwać po aparacie tej klasy 100-procentowej skuteczności. Nie można przecież liczyć, że będzie dorównywał topowym modelom, takim jak Canon R3 lub Nikon Z9. System AF w R7 notuje więc wpadki, ale mimo to pozostaje bardziej precyzyjny i wydajny od ręcznego trzymania punktu AF na śledzonym temacie. W sprawnych rękach fotografa przyrody czy sportu będzie na pewno skutecznym narzędziem.

Niestety w trybie seryjnym z migawką elektroniczną trzeba uważać na rolling shutter i to nawet przy fotografowaniu

Maksymalne 30 kl./s osiągamy z migawką elektroniczną. W połączeniu ze śledzącym ptaki autofokusem to wspaniałe narzędzie do chwytania ich w locie. Niestety trzeba uważać na efekt rolling shutter, który może powodować deformację naszego tematu.

statycznych scen. Najwyraźniej aparatowi zdarza się nie nadążać za swoją szybkością. W efekcie niektóre zdjęcia w serii mogą być mniej lub bardziej zniekształcone albo rozmyte w części kadru.

Jakość zdjęć

Jak już było wspomniane na początku, nowy korpus został wyposażony w „podkręconą" matrycę APS-C Dual Pixel CMOS AF II o rozdzielczości 32,5 Mp, która oferuje zakres czułości ISO 100–32 000 z możliwością rozszerzenia do ISO 51 200. Na niskich i średnich czułościach kontrast, tonacja i odwzorowanie kolorów są doskonałe. Przeglądając zdjęcia w powiększeniu 1:1, zauważymy, że drobna faktura szumu pojawia się na ISO 3200, jednak struktura zakłóceń w R7 jest na tyle jednorodna i monochromatyczna, że dopiero na ISO 25 600 powoduje wyraźniejszą degradację szczegółów. To samo zauważymy, wyświetlając na monitorze pełne zdjęcia. Po ISO 12 800 następuje widoczne załamanie szczegółowości, ale nawet na rozszerzonej czułości ISO 51 200 obraz zachowuje bardzo dobry kontrast, bez utraty koloru.

Na jakość uzyskiwanego obrazu z pewnością przełoży się także stabilizacja matrycy. Jej skuteczność pozostawia jednak lekki niedosyt. W praktyce średnia wydajność wynosi około 3 EV, a w połączeniu ze stabilizowanym obiektywem możemy zyskać kolejną działkę przysłony.

Filmowanie

W swojej klasie cenowej nowy EOS ma sporo do zaoferowania także twórcom materiałów wideo. Wykorzystując całą powierzchnię matrycy, może nagrywać w rozdzielczości 4K 60p oraz tworzyć spowolnione klipy Full HD 120p. Co ważne, w przypadku nagrywania 4K 30p obraz jest nadpróbkowany z formatu 7K. Ponadto oferuje profilowanie Canon LOG 3, HDR PQ, funkcję cyfrowego zoomu 10x oraz tryb 4K timelapse. Dla jeszcze bardziej wymagających udostępnia wyjście HDMI, przez które można wyprowadzać na rekordery 8-bitowy sygnał 4:2:0 lub 10-bitowy 4:2:2 przy włączonym CLog3 albo HDRPQ.

Szczegółowość i ogólna jakość filmów jest świetna, ale uważać trzeba na rolling shutter. Doskonale spisuje się za to autofokus z funkcjami śledzącymi na czele. Zapewnia dużą skuteczność i jednocześnie płynność przeostrzania. W komplecie dostajemy też ruchomy wyświetlacz, a także gniazdo mikrofonowe i słuchawkowe. Co ważne, nie trzeba się martwić o szybkie przegrzewanie się układu. Producent zapewnia nawet jednogodzinne nagrywanie w 4K 60p.

W efekcie R7 udostępnia szereg funkcji i możliwości, z których mogą skorzystać nawet zaawansowani miłośnicy filmowania. W tej klasie cenowej trudno znaleźć mu konkurencję.

Podsumowanie

Jeśli spojrzymy przez pryzmat lustrzanek, pod kątem budowy i ergonomii nowy R7 bardziej przypomina EOS-a 90D niż

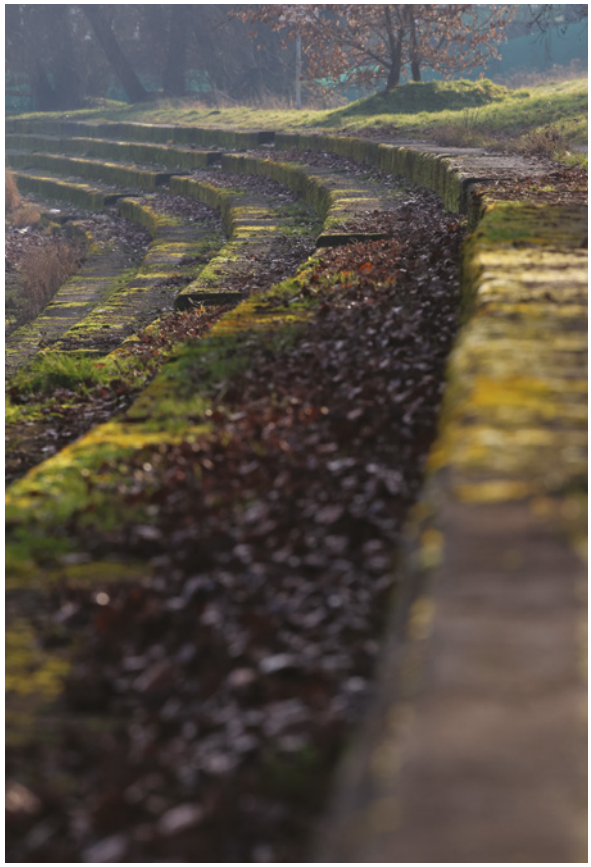

Matryca w R7 ma duży potencjał. Oferuje wysoką rozdzielczość jak na format APS-C, a do tego niskie szumy na wysokich czułościach i świetną dynamikę tonalną.

pancernego 7D. Wewnątrz skrywa jednak dużo większy potencjał, choć nie bez ograniczeń. Aparat w tej klasie cenowej nie może przecież zagrozić bardziej profesjonalnym konstrukcjom. Zapewne dlatego R7 imponuje szybkością trybu seryjnego, ale nie zawsze nadąża z autofokusem i odczytem matrycy, co skutkuje efektem rolling shutter. Nie mamy więc pewności, że każde zdjęcie będzie udane, ale już sam tryb seryjny zwiększa nam szansę na powodzenie. Decydując się na R7, trzeba być więc świadomym takich kompromisów.

Na pewne ustępstwa muszą się godzić także filmujący, ale patrząc na stosunek możliwości wideo do ceny, EOS R7 oferuje naprawdę wiele.

Krzysztof Mularczyk

Werdykt *Digital Camera*

Dzięki połączeniu matrycy APS-C o dużej rozdzielczości z szybkością i skutecznością autofokusa EOS R7 staje się znakomitą propozycją dla fotografów przyrody i sportu, którzy korzystają głównie z teleobiektywów. Równolegle, rozbudowane funkcje filmowe spełnią oczekiwania wymagających vlogerów i wszechstronnych twórców wideo.

Przenośne dyski SSD

Dyski SSD zapewniają najszybszy i najwygodniejszy sposób tworzenia kopii zapasowych zdjęć i filmów, nie tylko w podróży

Jeśli Twoja kolekcja zdjęć lub filmów rozrasta się i przez to zaczyna brakować Ci miejsca na dysku komputera lub swoje fotograficzne archiwum chcesz mieć zawsze pod ręką, być może nadszedł czas, aby zainwestować w przenośny dysk SSD. Modele przenośnych dysków twardych (HDD) nadal oferują najwięcej bajtów w przeliczeniu na złotówkę, ale dla uzyskania najwyższej prędkości transferu niezbędny jest dysk półprzewodnikowy. Żaden dysk magnetyczny nie dorówna szybkością przesyłu danych dyskowi SSD. Dyski SSD są również o wiele bardziej wytrzymałe niż dyski talerzowe. Nie mają ruchomych części, więc nie trzeba się martwić o ich mechaniczne zużycie lub łatwe uszkodzenie w przypadku upuszczenia dysku. Są również mniej energochłonne – często są zasilane przez złącze USB komputera głównego i nie wymagają własnego zasilacza. Najlepsze przenośne dyski SSD są przy tym o wiele mniejsze i bardziej poręczne. Choć szybkość i mobilność dysku SSD jest droższa od modeli HDD, ceny są obecnie znacznie bardziej przystępne.

Popyt na szybkość

Aby ułatwić porównanie, ceny, które tutaj podajemy, dotyczą modeli o pojemności 1 TB, ale większość z nich jest dostępna w wersji 500 GB za około połowę ceny, jak również o większej pojemności 2 TB, które mają często (ale nie zawsze) nieco lepszą cenę w przeliczeniu na jeden gigabajt. Dla osób z naprawdę obszernymi bibliotekami coraz łatwiej dostępne są dyski o pojemności 4 TB, ale ich cena jest wyższa. Oprócz testowania prędkości transferu przy użyciu oprogramowania CrystalDiskMark, odczytaliśmy maksymalne trwałe prędkości odczytu i zapisu podczas przenoszenia dużych partii zdjęć i filmów do i z komputera z systemem Windows 10. Aby mieć pewność, że nie będzie żadnych wąskich gardeł przy transferze, komputer wyposażony został w szybki wewnętrzny dysk SSD i złącze USB 3.1 Gen 2.

Lexar SL200 Portable SSD

530 zł (1 TB)
www.lexar.com

Lexar to marka kojarzona z wysokiej klasy kartami pamięci i czytnikami kart, ale w ofercie ma również kilka przenośnych dysków SSD. SL200 to najnowsza propozycja, która mierzy 86 x 60 x 10 mm. Dysk jest solidnie wykonany i ładnie zaprojektowany. Matowe srebrne wykończenie pasuje do większości nowoczesnych laptopów. Lexar podaje maksymalne prędkości odczytu/zapisu na poziomie 550/400 MB/s, co jest dość typowe dla dysków SSD bez technologii NVMe. Podczas odczytu i zapisu pojedynczego dużego pliku wideo uzyskaliśmy maksymalną prędkość 448/289 MB/s. Transfer dużej liczby małych plików graficznych nieuchronnie spowalnia każdy dysk SSD, ale SL200 wciąż osiągał rozsądne 384/267 MB/s odczytu/zapisu. Prędkości te są porównywalne z podobnymi dyskami bez NVMe, ale biorąc pod uwagę skromną różnicę w cenie między tym dyskiem a dyskami SanDisk, polecamy szybszy model. Lexar SL200 dostępny jest w wersjach 512 GB, 1 TB i 2 TB. Łączy się poprzez port USB 3.1 Type-C.

ZALETY Przyzwoita wydajność za stosunkowo niską cenę; mały i dobrze wykonany

WADY Nie tak szybki jak dyski SSD NVMe, a przy tym niewiele od nich tańszy

Ocena ★★★☆☆

OWC Envoy Pro EX Thunderbolt 3

1400 zł (1 TB)
www.owcdigital.com

Dzięki zdejmowanej gumowej osłonie i odporności na upadki solidny jak skała Envoy Pro EX może pochwalić się wojskową klasą ochrony przed upadkiem MIL-STD810G. Jednak cała ta wytrzymałość ma swoją wadę – objętość. Przy wymiarach 145 x 74 x 23 mm i wadze 300 g z założoną osłoną ten dysk jest gigantyczny w porównaniu z innymi testowanymi konkurentami. Według aplikacji CrystalDiskMark dysk OWC zapewnia prędkość odczytu/zapisu wynoszącą odpowiednio 1440/726 MB/s. W praktyce podczas przesyłania jednego ogromnego pliku wideo odnotowaliśmy imponującą szczytową prędkość odczytu na poziomie 995 MB/s; liczba ta malała w miarę postępu transferu, pozostawiając uśrednioną prędkość odczytu wideo na skromniejszym – choć wciąż szybkim – poziomie 645 MB/s. Średnia prędkość odczytu wynosząca 612 MB/s przy przenoszeniu wielu plików graficznych jest również znakomita, choć prędkości zapisu znacznie spadły – średnio 481 MB/s przy wideo i tylko 278 MB/s dla zdjęć.

ZALETY Duża prędkość odczytu; wysoka jakość wykonania i odporność na wstrząsy

WADY Prędkości zapisu są rozczarowująco przeciętne; duży i ciężki

Ocena ★★★★☆

Pięć rzeczy, na które należy zwrócić uwagę

1. Brak elementów mechanicznych sprawia, że dyski SSD są mniej podatne na uszkodzenia.
2. Niektóre dyski są wstępnie skonfigurowane do systemu macOS lub Windows.
3. Nie oczekuj, że dysk SSD przeniesie dużą grupę zdjęć tak szybko, jak plik wideo o tym samym rozmiarze.
4. Wszystkie przenośne dyski SSD są zasilane przez złącze USB, więc nie wymagają osobnego zasilacza.
5. Wielu producentów dołącza programy do tworzenia kopii zapasowych lub szyfrowania danych.

Digital Camera NAJLEPSZY W TEŚCIE

Digital Camera ZŁOTA NAGRODA

SanDisk Extreme Portable SSD V2

430 zł (1 TB)

www.westerndigital.com

Nie jest to flagowy dysk SSD firmy SanDisk – ten zaszczyt przypada modelowi Extreme Pro Portable SSD V2 (patrz po prawej), ale ta wersja pozostaje nadal najlepsza. To dlatego, że prawie żaden dostępny obecnie komputer nie może w pełni wykorzystać dodatkowej prędkości oferowanej przez Extreme Pro, więc w praktyce jest on niewiele szybszy. SanDisk podaje szczytową prędkość odczytu równą 1050 MB/s (czyli 1 GB/s) dla Extreme Portable SSD. Osiągnięcie takiej prędkości w rzeczywistych transferach plików jest jednak mało prawdopodobne. Pomimo testów z szybkim laptopem, udało nam się osiągnąć maksymalną prędkość na poziomie 780 MB/s podczas odczytu dużego pliku wideo i 564 MB/s dla zapisu na dysku. Równie dobre wyniki notują prędkości transferu zdjęć – 693/496 MB/s dla odczytu/zapisu. Extreme Portable SSD V2 dostępny jest w wersjach 500 GB, 1 TB, 2 TB i 4 TB; najsensowniejsza jest opcja 1 TB, ponieważ ceny pozostałych niemal podwajają się wraz z pojemnością.

ZALETY Niezrównana szybkość; mały i solidny; konkurencyjna cena

WADY Maksymalna prędkość wymaga szybkiego komputera; opcja 2 TB jest bardzo droga

Ocena ★★★★★

SanDisk Extreme Pro Portable SSD V2

800 zł (1 TB)

www.westerndigital.com

Extreme Pro Portable SSD to flagowy przenośny dysk SSD firmy SanDisk, który może pochwalić się prędkością odczytu/zapisu do 2 GB/s – to prawie dwa razy więcej niż wersja bez oznaczenia Pro. Podczas testów stwierdziliśmy, że rzeczywiste prędkości odczytu/zapisu są tylko nieznacznie szybsze niż w przypadku dysku Extreme Portable SSD V2. Dzieje się tak, ponieważ Extreme Pro V2 wymaga interfejsu USB 3.2 Gen 2x2 o prędkości 20 GB/s, który umożliwia transfer 2000 MB/s. Ponieważ jednak prawie żaden komputer nie posiada jeszcze portów USB 3.2 Gen 2x2, prędkość transferu jest ograniczona do 1000 MB/s (1 GB/s). Potwierdziła to aplikacja CrystalDiskMark, w której dysk osiągnął maksymalną prędkość odczytu i zapisu 1049/1032 MB/s. Na razie nie ma więc sensu wydawać więcej pieniędzy na wersję Pro, skoro tańsza wersja jest równie szybka. Nowe USB 4 jest już włączane do najnowszych komputerów i jest wstecznie kompatybilne z USB 3.2 Gen 2x2, więc komputer z USB 4 uwolni pełną prędkość.

ZALETY Zachwycająco kompaktowy, superszybki, nawet przez USB 3.2 Gen 2

WADY Stosunkowo drogi, maksymalna prędkość jest obecnie prawie nieosiągalna

Ocena ★★★★☆

WD My Passport SSD (NVMe)

419 zł (1 TB)

www.westerndigital.com

Jest to najnowsza wersja popularnego dysku My Passport SSD firmy WD, którego nie należy mylić z poprzednim wcieleniem nadal dostępnym w sprzedaży. Nowa wersja ma gładszą, bardziej zaokrągloną konstrukcję, ale choć wygląda inaczej, nadal nosi tę samą nazwę My Passport SSD, chyba tylko po to, by wprowadzić dodatkowe zamieszanie. Nie byliśmy zachwyceni prędkościami starego dysku, ale nowy jest zbudowany w oparciu o technologię NVMe SSD i obiecuje być prawie dwa razy szybszy, z prędkościami odczytu/zapisu wynoszącymi odpowiednio 1050 i 1000 MB/s. Program CrystalDiskMark zmierzył prędkości odczytu/zapisu na poziomie 1041 i 1002 MB/s, co jest imponującym wynikiem. Przejście do testów praktycznych nieuchronnie wiąże się z obniżeniem wydajności, ale nowy dysk My Passport SSD nadal radzi sobie dobrze. Osiągnęliśmy średnią prędkość odczytu/zapisu równą 651 i 569 MB/s w przypadku plików wideo oraz 538/364 MB/s dla grupy zdjęć.

ZALETY Bardzo szybki w większości sytuacji, zgrabny, łatwo mieści się w kieszeni

WADY Prędkość zapisu wideo nie jest wiodąca w tej klasie

Ocena ★★★★½

Kupujemy... Obiektyw makro

Jeśli fascynuje Cię makrofotografia, prędzej czy później będziesz musiał kupić odpowiedni obiektyw

Gdy zachwycają Cię detale, dobry obiektyw makro pozwoli je wydobyć. Oznaczenie „makro" noszą czasami niektóre obiektywy typu zoom lub stałoogniskowe, które zapewniają maksymalny współczynnik powiększenia rzędu 0,3x lub 0,5x przy najbliższej odległości ogniskowania. Klasyczny obiektyw makro pozwoli natomiast odwzorować obiekt na pełnoklatkowej matrycy w skali 1:1. Na rynku dostępne są także bardziej specjalistyczne makroobiektywy, o jeszcze większym współczynniku powiększenia, dzięki którym możliwe jest sfotografowanie fascynującego mikroświata.

1 Długość ogniskowej

Najpopularniejsze ogniskowe w makrofotografii to te z przedziału 90–105 mm. Otrzymujemy wtedy optymalną odległość roboczą przy fotografowaniu większości małych obiektów. Jednak w przypadku fotografowania owadów lub innych mniejszych zwierząt dłuższa ogniskowa rzędu 150 mm pozwala zachować większy dystans, aby ich nie płoszyć. Krótsze ogniskowe w makrofotografii (35–50 mm) wymagają już bliższego podejścia do tematu, by odwzorować go w maksymalnym powiększeniu.

2 Minimalna odległość ostrzenia

Większość nowoczesnych obiektywów makro posiada w pełni wewnętrzny mechanizm ogniskowania. Dzięki temu fizyczna długość obiektywu nie wydłuża się przy mniejszych odległościach ogniskowania. Na przykład typowy obiektyw makro 100 mm o powiększeniu 1,0x ma minimalną odległość ogniskowania około 30 cm, ale odległość robocza między przednią częścią obiektywu a fotografowanym obiektem wynosi około 15 cm. Jeśli sam obiektyw wysuwa się przy bliskich odległościach ogniskowania, to zmniejsza dostępną przestrzeń. Ze względu na krótszą minimalną odległość ogniskowania obiektywu makro 50 mm odległość robocza wyniesie prawdopodobnie tylko około 5 cm, co może być nieco zbyt małą wartością dla komfortowego fotografowania.

3 Regulacja przysłony

Maksymalna jasność większości obiektywów makro wynosi f/2,8. Z tego względu sprawdzają się one również jako krótkie teleobiektywy i można ich używać w fotografii portretowej, przyrodniczej lub sportowej. Należy pamiętać, że „efektywna" jasność spada w zakresie najmniejszej odległości ostrzenia. Biorąc pod uwagę, że w makrofotografii głębia ostrości jest niewielka, najczęściej wykorzystuje się przysłony mocno przymknięte, dlatego jest ważne, by w zakresie f/11–16 szczegółowość obiektywu była jak najlepsza.

4 Ustawianie ostrości

Większość współczesnych obiektywów ma wbudowany autofokus. Najlepszy jest oczywiście szybki i cichy. Ale w makrofotografii punkt ostrości jest tak mały, że często trzeba ręcznie ustawić ostrość na konkretną część obiektu, aby trafić idealnie np. w pręcik kwiatu.

5 Limiter zakresu ostrzenia

Ustawianie ostrości w makrofotografii jest często dużym wyzwaniem dla autofokusa. Zdarza się, że błądzi tam i z powrotem przez cały zakres od nieskończoności do minimalnej odległości ostrzenia, aby znaleźć właściwy dystans. Czas ten można skrócić, ułatwiając mu zadanie poprzez ograniczenie na obiektywie zakresu ostrzenia – o ile Twój obiektyw taki przełącznik posiada.

6 Stabilizacja obrazu

Optyczna stabilizacja jest bardzo przydatna podczas zdjęć ogólnych, ale przy fotografowaniu z bardzo bliska przynosi stosunkowo niewielkie korzyści. Mimo to niektóre makroobiektywy posiadają „hybrydową" stabilizację optyczną, która koryguje przesunięcie w płaszczyźnie x–y, a także drgania kątowe lub kołysanie, dzięki czemu fotografowanie z ręki jest bardziej efektywne.

Rzecz o krzywiźnie pola

Dobrze zaprojektowany obiektyw makro oferuje płaskie pole

Większość obiektywów ma pewną krzywiznę pola i w efekcie dla centrum obrazu odległość ogniskowania może być nieco inna od tej dla brzegów kadru. W związku z tym producenci starają się, by obiektywy makro charakteryzowały się „płaskim polem", dzięki czemu odległość ogniskowania jest taka sama w całym kadrze. Jest to ważna kwestia, jeśli zamierzasz fotografować małe obiekty z góry, takie jak znaczki pocztowe, aby wszystko było ostre od brzegu do brzegu.

Podczas fotografowania płaskich tematów, takich jak tarcza zegarka, dobrze skorygowana krzywizna pola umożliwia uzyskanie jednolitej ostrości w całym kadrze.

Ważne funkcje makroobiektywu

Sprawdź, na co zwrócić uwagę...

Minimalna odległość ogniskowania
Wiąże się poniekąd z wartością ogniskowej obiektywu i jest na ogół ważniejsza niż kąt widzenia.

Skala odległości ostrzenia
Większość obiektywów makro ma skalę odległości ogniskowania, która zawiera także wartości powiększenia.

Szkło wysokiej jakości
Ten obiektyw Sigmy ma dwa elementy SLD, które zwiększają jasność obrazu i redukują aberrację chromatyczną.

Stabilizacja optyczna
Stabilizacja optyczna jest ważna i pomaga, ale jest mniej skuteczna w przypadku ekstremalnych zbliżeń.

Limiter ostrości
Ograniczenie zakresu odległości, w jakiej ma działać autofokus, przyspieszy jego działanie.

Ręczne ostrzenie
Często daje najlepsze rezultaty, więc precyzyjny pierścień ostrości jest dużym bonusem.

Nie zapomnij... „Efektywne" powiększenie może być większe, niż wynika to ze specyfikacji obiektywu. Jak wiadomo, jeśli chodzi o aparaty z matrycą APS-C, mnożnik ogniskowej wynosi zazwyczaj 1,5x (1,6x u Canona), a w przypadku Mikro Cztery Trzecie jest to 2,0x. Ten sam współczynnik kadrowania ma także wpływ na zwiększenie efektywnego współczynnika powiększenia o tę samą wartość.

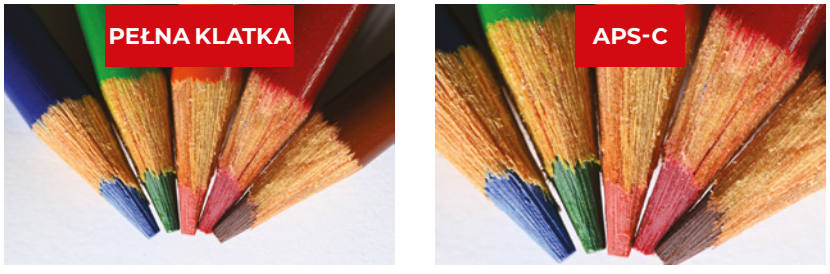

Oba zdjęcia zostały wykonane obiektywem oferującym powiększenie 1.0x, ale „efektywne" powiększenie dla matrycy APS-C jest większe niż na zdjęciu z aparatu pełnoklatkowego.

Polecane przez *Digital Camera*

Nasze budżetowe propozycje na pierwszy obiektyw makro

Dobry

Laowa 100 mm f/2,8 2X Ultra Macro APO

2399 zł

www.venuslens.net

Istnieją dwie podobne wersje tego pełnoklatkowego obiektywu bez autofokusa, który jest dostępny w szerokiej gamie mocowań do lustrzanek i aparatów bezlusterkowych. Obie dają dwa razy większe maksymalne powiększenie niż większość obiektywów makro (2,0x), ale wersja bezlusterkowa jest o 30 mm dłuższa i ma lepiej zaokrągloną przysłonę, opartą na 13, a nie 7 listkach przysłony. Włożony wysiłek w ręczne ustawienie ostrości procentuje w jakość obrazu. Nie jest wolny od dystorsji, ale nie na tyle, aby było to powodem do niepokoju.

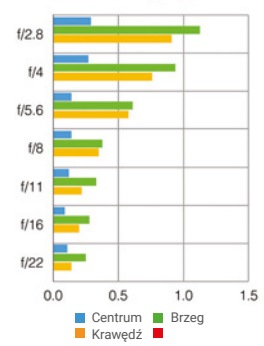

Aberracja

Jest minimalna przy szeroko otwartej przysłonie f/2,8 i absolutnie nieistotna po jej przymknięciu.

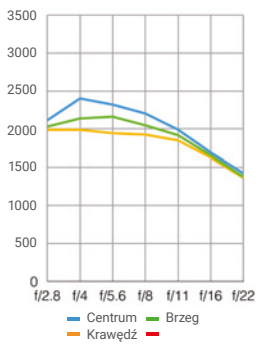

Rozdzielczość

Ostrość jest nie tylko doskonała od najszerszej przysłony, lecz także bardzo spójna w całym kadrze.

Ocena

4,5 Znakomity

Lepszy

Tamron SP 90 mm f/2,8 Di VC USD Macro (F017)

3100 zł

www.tamron.pl

Bardzo popularna linia obiektywów makro Tamrona sięga aż 1979 roku. Najnowsza edycja F017 może pochwalić się wieloma aktualizacjami, w tym zmienionym i udoskonalonym układem optycznym, który zawiera dwa najwyższej klasy elementy XLD (eXtra Low Dispersion) i nanopowłoki utrzymujące odblaski na absolutnym minimum. Obiektyw zyskał także solidne uszczelnienia, powłokę fluorową na przednim elemencie oraz ulepszony „hybrydowy" stabilizator optyczny.

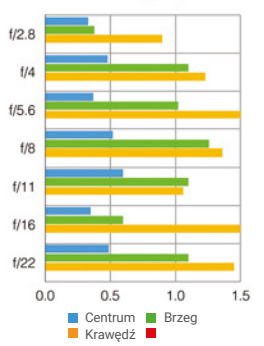

Aberracja

Poziom aberracji wzrasta nieco przy węższych przysłonach, ale nadal jest minimalna.

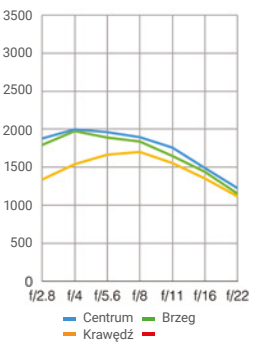

Rozdzielczość

Ostrość przy odwzorowaniu 1:1 wydaje się nawet lepsza, niż sugerowałyby to nasze testy laboratoryjne.

Ocena

4,5 Znakomity

Najlepszy
Sigma 105 mm f/2,8 EX DG Macro OS HSM

2119 zł

www.sigma-sklep.pl

Ten pełnoklatkowy obiektyw makro zaprezentowano w 2011 roku, czyli rok przed ogłoszeniem przez Sigmę linii Art, Sports i Contemporary. W przeciwieństwie do Tamrona 90 mm jest w pełni kompatybilny z aparatami Canon EOS R i Nikon Z poprzez ich adaptery. Szybki autofokus i w pełni wewnętrzne ogniskowanie sprawiają, że obiektyw sprawdza się też jako jasna stałka, np. do portretów, ale także do sportu i dzikiej przyrody, dzięki stabilizatorowi, który posiada tryby statyczny i panoramiczny.

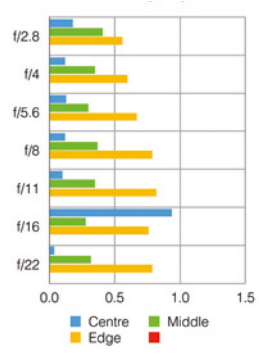

Aberracja

Aberracja chromatyczna pozostaje na bardzo minimalnym poziomie w całym zakresie przysłon.

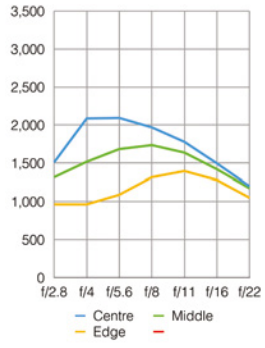

Rozdzielczość

Ostrość obrazu jest doskonała w centrum kadru i pozostaje nadal bardzo dobra w kierunku krawędzi.

Ocena

4,5 ★★★★½

Znakomity

Na rynku nie brakuje obiektywów makro, które warto wziąć pod uwagę.

Getty

Rozważ inne opcje

Oto kolejne obiektywy makro, na które warto zwrócić uwagę

Nasza topowa trójka jest dostępna na mocowaniach Canon EF i Nikon F, ale to nie są jedyne opcje. Manualny Laowa 100 mm f/2,8 2:1 Ultra Macro APO jest dostępny w wersjach dla: Canon EF, Canon RF, Leica L, Nikon F, Nikon Z, Pentax K i Sony E. Do tego dochodzą modele systemowe, często droższe, ale dostępne także z drugiej ręki. O używane obiektywy makro będzie jeszcze trudno dla najnowszych systemów Canon RF i Nikon Z, ale poprzez adaptery można korzystać z optyki lustrzankowej EF i F. Imponującym obiektywem jest także model 90 mm firmy Sony, a w przypadku systemu Mikro Cztery Trzecie wybralibyśmy M.Zuiko Digital ED 60 mm f/2,8. Jest on bardzo kompaktowy i lekki, a przy tym nienagannie wykonany i – co jest nietypowe dla obiektywu wyposażonego w autofokus oparty na silniku krokowym – zawiera przydatną skalę odległości/współczynnika powiększenia. Jeśli zależy Ci na dłuższej ogniskowej, warto zwrócić uwagę na obiektyw Irix 150 mm f/2,8 Macro 1:1.

Irix 150 mm f/2,8 Macro 1:1

Postaw na wygodę i precyzję

Aby nie wystraszyć płochliwych modeli i nie rzucać na nich cienia, najlepiej korzystać z obiektywu o dłuższej ogniskowej i dużej odległości roboczej. Doskonale sprawdzi się tu manualny Irix 150 mm f/2.8 1:1 Macro. Gwarantuje odwzorowanie obiektu na matrycy w jego naturalnych wymiarach, ale jednocześnie zapewnia dużą swobodę kadrowania, bo minimalny dystans ostrzenia to 34 cm. Dostępny jest na mocowaniach do lustrzanek Canon, Nikon i Pentax, ale poprzez adaptery EOS EF-R i FTZ można go swobodnie używać z bezlusterkowcami. **Teraz Irix 150 mm dostępny jest w praktycznym zestawie z szyną Irix Macro 180 oraz płytką statywową Arca Swiss**. To idealny set-up do makrofotografii, który zapewni wygodę i precyzję podczas ustawiania ostrości (przysuwanie i odsuwanie aparatu na szynie jest bardziej efektywne niż obracanie pierścienia ostrości), oraz do stackowania, gdy by uzyskać obraz o dużej głębi musisz wykonać i połączyć serię nawet kilkudziesięciu ujęć z minimalnie przesuniętą płaszczyzną ostrości.

Programy do edycji

Edycja zdjęć wciąż ewoluuje, a najnowsze programy zaskakują możliwościami...

Przez długi czas Photoshop był uważany za najbardziej profesjonalny edytor zdjęć i nadal przez wielu jest tak traktowany. Ale dziś, gdy jest porównywany z innymi programami, przeładowanie specjalistycznymi funkcjami i pewne ograniczenia mogą zniechęcać. Photoshop może być nadal najlepszy do dokładnej edycji zdjęć, manipulacji i kompozycji, ale tak naprawdę jest przeznaczony do dogłębnej pracy nad pojedynczymi obrazami. Lightroom jest lepiej przystosowany do aktywnego fotografowania, ponieważ pozwala szybko wyświetlać, organizować i poprawiać całe partie zdjęć. Więc chociaż Photoshop może być „najlepszy" pod pewnymi względami, inne programy oferują narzędzia, presety i funkcje, których Photoshop nie ma. Fakt, że zarówno Photoshop, jak i Lightroom są zawarte w planie fotograficznym, sprawia, że doskonale się uzupełniają, choć to nie czyni pakietu Adobe najlepszym dla wszystkich. Nie każdy akceptuje też miesięczne subskrypcje, ale – nie ma się co oszukiwać – w tym kierunku zmierza świat. Kilka programów z naszej listy jest jeszcze dostępnych jako licencje płatne jednorazowo, ale coraz więcej wydawców przechodzi na płatności miesięczne i roczne.

Nasi zawodnicy

1	**ACDSee** Photo Studio 2023 Ultimate	8,90 dol. na miesiąc
2	**Adobe** Lightroom/Lightroom Classic	9,83 euro na miesiąc
3	**Adobe** Photoshop	9,83 euro na miesiąc
4	**Adobe** Photoshop Elements	102,09 euro
5	**Affinity** Photo 2	399,99 zł
6	**Canon** Digital Photo Professional 4	darmowy
7	**Capture** One 23	29 euro na miesiąc
8	**Corel** PaintShop Pro 2023 Ultimate	399 zł
9	**DxO** PhotoLab 6 Elite	219 euro
10	**Exposure** X7	742 zł
11	**Nikon** NX Studio	darmowy
12	**ON1** Photo RAW 2023	575,08 zł
13	**Radiant Photo**	915 zł
14	**Skylum** Luminar Neo	57,92 zł na miesiąc

LONDON

FHW 158D

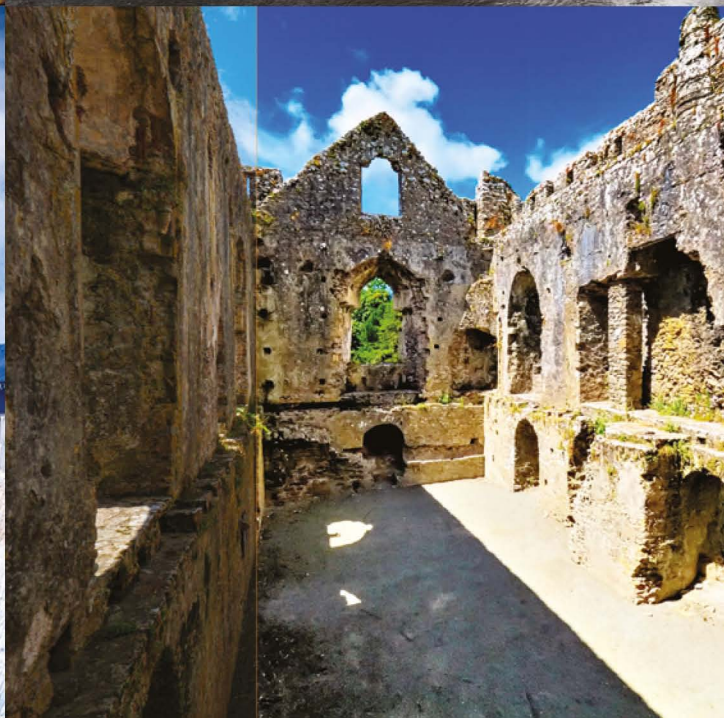

Szukając idealnego programu do edycji

Każdy ma inne potrzeby edycyjne. Oto kilka rzeczy, które warto wziąć pod uwagę...

1 Porządkowanie

Możliwość edycji zdjęć to jedno, ale trzeba też nimi zarządzać i organizować – a im więcej zdjęć robisz, tym większy bałagan do opanowania. Ludzie mają różne potrzeby i niektórzy doskonale sobie radzą, korzystając jedynie z systemu plików opartego na folderach i narzędziach do przeglądania zdjęć, takiego jak Adobe Bridge (dołączonego do planu fotograficznego). Jednak wielu fotografom to nie wystarcza i potrzebne jest im bardziej zaawansowane narzędzie do katalogowania. Najpopularniejszym jest Lightroom, ale ma kilku bardzo dobrych rywali, zwłaszcza Capture One. ON1 Photo RAW, Exposure X7 i inne to również dobre narzędzia do katalogowania, choć może nie do końca z tej samej ligi.

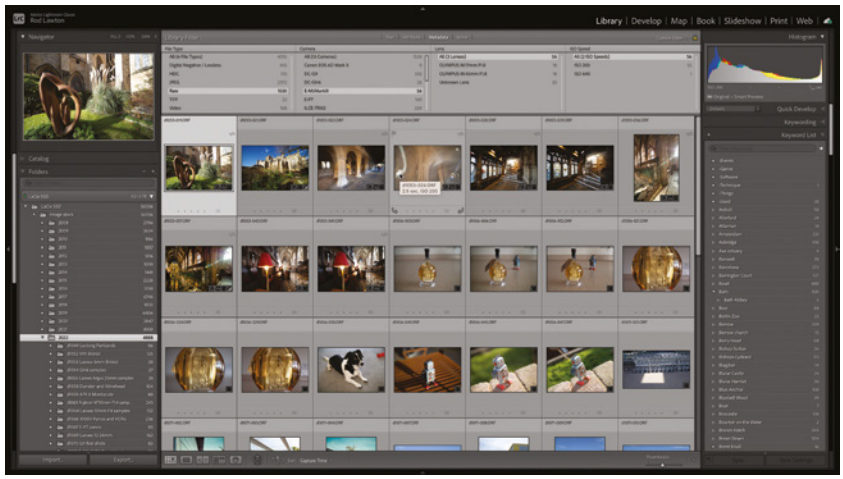

2 Wywoływanie

Zapis RAW pozwala uzyskać najlepszą jakość zdjęć, ale błędem jest zakładanie, że plik surowy jest zawsze lepszy niż JPEG, ponieważ zależy to w dużej mierze od oprogramowania, w którym zdjęcie RAW jest wywoływane. Capture One, DxO PhotoLab i Adobe Lightroom są w stanie wydobyć z RAW-ów więcej, niż można by uzyskać z plików JPEG w aparacie, ale programy mogą różnić się pod względem zdolności odzyskiwania szczegółów z cieni, oddawania kolorów czy kontroli szumów. Może się nawet zdarzyć, że np. odszumienie surowego pliku w jednym z programów wcale nie da lepszych rezultatów od finalnego JPEG-a prosto z aparatu.

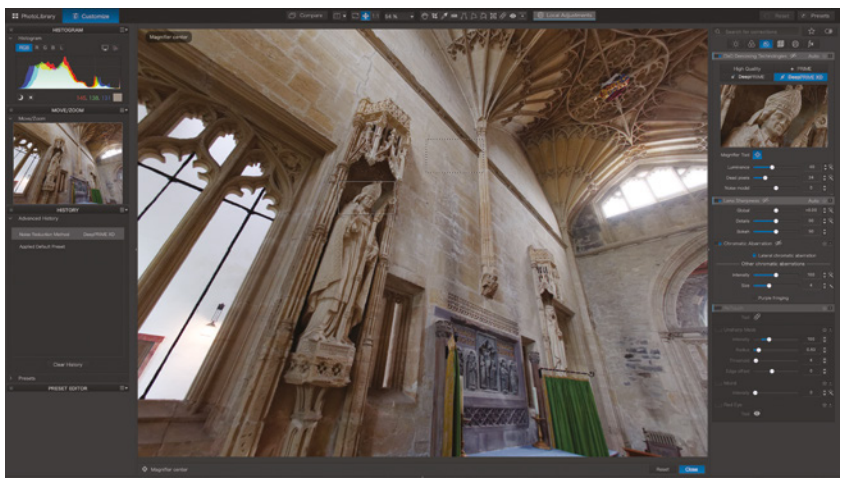

3 Niedestrukcyjnie

Jeśli chcesz dokonać korekty, którą możesz szybko cofnąć lub zmienić w dowolnym momencie w przyszłości, potrzebujesz „niedestrukcyjnego" edytora zdjęć, takiego jak Lightroom, Capture One lub innego tego typu. Ale jeśli chcesz mieć bardziej zaawansowane narzędzia do retuszu lub zastosować skomplikowane efekty graficzne, nadal potrzebujesz oldschoolowych edytorów zdjęć (Photoshop czy Affinity Photo). Na szczęście zakres rzeczy, które można dziś zrobić w „niedestrukcyjnych" edytorach, np. w Lightroomie, Capture One czy DxO PhotoLab, zwiększa się, a przez to zapotrzebowanie na programy takie jak Photoshop i Affinity Photo maleje.

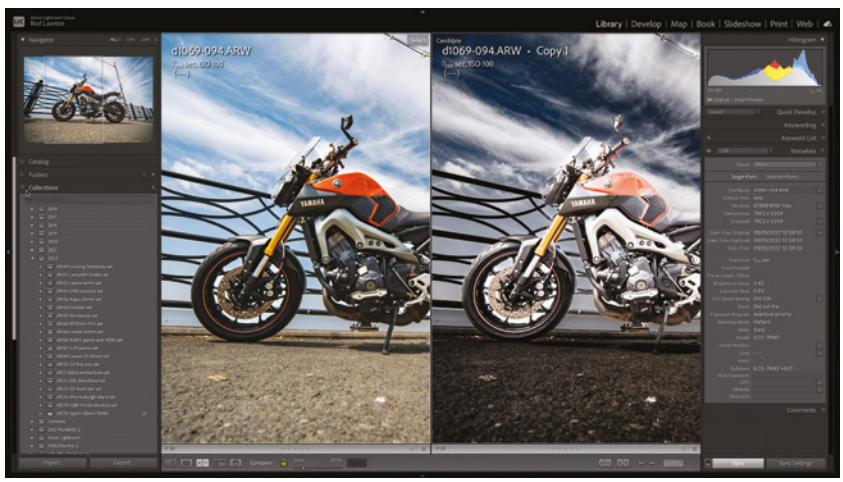

4 Warstwy i maski

Jeśli chcesz łączyć zdjęcia, potrzebujesz programu, który obsługuje warstwy. Oczywistym przykładem jest Photoshop, ale Affinity Photo potrafi to robić równie dobrze i bez abonamentu. ON1 Photo RAW też to potrafi, choć już nie tak płynnie, natomiast Luminar Neo obsługuje warstwy, ale jest mniej zaawansowany. Jeśli więc szukasz precyzyjnych narzędzi do pracy na warstwach, obecnie liczą się jedynie Photoshop i Affinity, ale jeśli chcesz tylko dodać niebo do krajobrazów, wiele programów może to zrobić za pomocą AI, w tym Luminar Neo, Photoshop i ON1 Photo.

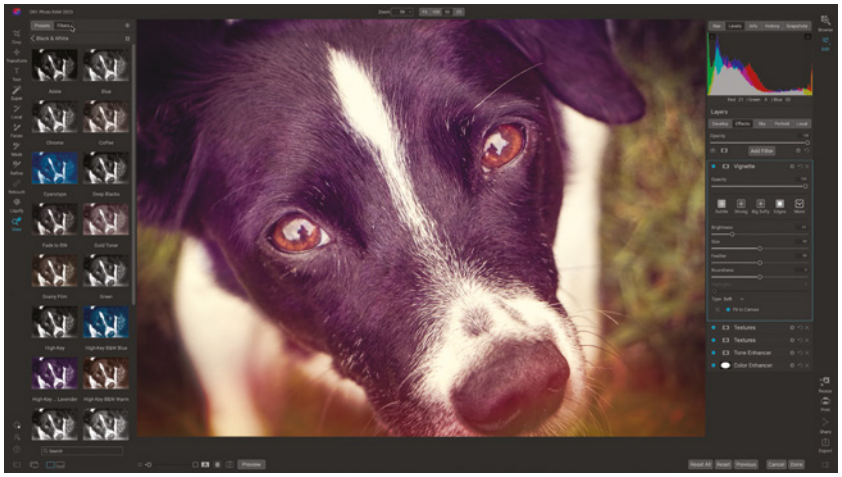

5 Presety i efekty

Programy takie jak Photoshop sprawdzają się doskonale, jeśli wiesz dokładnie, jaki efekt chcesz osiągnąć i umiesz wykorzystać w tym celu odpowiednie narzędzia do jego wykonania. Czasami jednak potrzebujesz gotowych ustawień, by działać szybciej lub na ich przykładzie się uczyć. Pod tym względem wyróżniają się dwa programy – ON1 Photo RAW i Exposure X. Oba oferują bardzo szeroki zakres kreatywnych presetów, zarówno współczesnych, jak i „analogowych" – i oba udostępniają narzędzia do tworzenia własnych. Dobrze sprawdzają się też presety Lightrooma i Capture One Styles.

6 Narzędzia do projektowania

Warto pamiętać, że programy do edycji zdjęć mogą mieć także inne zastosowania. Są używane przez projektantów, artystów i ilustratorów do łączenia zdjęć z innymi obrazami, tekstem i grafiką. Dlatego Photoshop i Affinity Photo mogą wyglądać na skomplikowane – dzieje się tak dlatego, że służą szerszej grupie użytkowników niż tylko fotografowie. Corel PaintShop Pro i Photoshop Elements również oferują porównywalne narzędzia, ale są bardziej ograniczone i skierowane raczej na rynek amatorski.

ACDSee Photo Studio 2023

8,90 dol. za miesiąc

Sporo funkcji, ale to jednak nie ta liga co Adobe

www.acdsee.com

ACDSee Photo Studio 2023 jest programem typu all-in-one przeznaczonym tylko dla systemu Windows (dla Maca jest osobny program) i jest nieco bardziej rozwiniętą propozycją niż PaintShop Pro 2023. Zawiera narzędzia do katalogowania, konwersji RAW oraz działania na warstwach i maskach w stylu Photoshopa. Brzmi to jak Lightroom i Photoshop w jednym, ale to nie ta sama liga. Narzędzia dobrze sprawdzą się do przeglądania i całkiem zaawansowanego katalogowania, natomiast tryb Develop oferuje niedestrukcyjne edytowanie RAW-ów jak Lightroom, choć nie zapewnia takiej kontroli i płynności działania. Cena w subskrypcji dla ACDSee Photo Studio 2023 jest nieco niższa od planu fotograficznego Adobe. Dostajemy przy tym kilka dodatkowych programów gratis. Poza tym ACDSee Photo Studio 2023 oferuje kilka nowych ciekawych narzędzi na bazie AI, ale to nie wystarczy, aby wybić się ponad średnią.

Wymagania sprzętowe

PC
Procesor Intel lub AMD ze wsparciem 64-bit (zalecany Intel i5 lub szybszy)

macOS N/A
(ACDSee Photo Studio dla Mac 9).
RAM: 4 GB (zalecane 8 GB lub więcej).
Dysk: 4 GB
Monitor: 1280 x 800 (zalecane 1920 x 1080)

Minimalna rozdzielczość ekranu:
1280 x 800 (zalecane 1920 x 1080)

Werdykt *Digital Camera*

Jest to pewna alternatywa dla planu Adobe, ale nie kosztuje dużo mniej. Może się podobać raczej tylko długoletnim użytkownikom ACDSee.

3,0 Dobry

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
4,0	3,0	4,0	2,0

Adobe Lightroom/ Lightroom Classic

9,83 euro za miesiąc

Najlepsze i najczęściej używane narzędzie do katalogowania i edycji

www.adobe.com

Lightroom występuje w dwóch wersjach: Lightroom Classic to wersja desktopowa, natomiast Lightroom to nowsza, skoncentrowana na chmurze wersja z przechowywaniem zdjęć online i opracowana na urządzenia mobilne. Lightroom ma te same narzędzia do edycji co Classic, ale mniej zaawansowane opcje katalogowania i brak wsparcia dla wtyczek lub zewnętrznych edytorów innych niż Photoshop. Synchronizacja zdjęć w chmurze jest świetna, ale wersja ta może większość fotografów nieco ograniczać. Classic nie zmienił się zbytnio pod względem wyglądu na przestrzeni lat, a niektóre jego moduły trącą myszką. Jednak narzędzia do katalogowania i wyszukiwania w wersji Classic są nadal doskonałe, a w dodatku Adobe rozwija narzędzia AI do maskowania. W efekcie Classic jest teraz tak dobry w edycji zdjęć, że jeśli nie musisz przeprowadzać skomplikowanego retuszu, może być jedynym edytorem zdjęć, którego potrzebujesz.

Wymagania sprzętowe

PC
Procesor Intel lub AMD (2 GHz i ze wsparciem 64-bit), Windows 10 (20H2) lub Windows 11 (21H1)

macOS
Procesor multicore Intel (2 GHz, z SSE 4.2, wsparcie 64-bit) lub Apple Silicon, macOS Big Sur (version 11.0)
RAM: 8 GB (zalecany 16 GB)
Dysk: 4 GB
Monitor: 1024 x 768 (zalecany 1920 x 1080 lub większy)

Minimalna rozdzielczość ekranu:
1024 x 768 (zalecany 1920 x 1080 lub większy)

Werdykt *Digital Camera*

Lightroom Classic jest znakomity w organizacji i bardzo dobry w edycji obrazu. Nowsza wersja Lightrooma jest bardziej nastawiona na urządzenia mobilne.

4,5 Znakomity

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
5,0	3,0	5,0	5,0

Adobe Photoshop

9,83 euro za miesiąc

Potężny edytor zdjęć i nie tak skomplikowany, jak się wydaje

www.adobe.com

Photoshop to stale najlepszy program do edycji zdjęć. Jego narzędzia do nakładania warstw i maskowania są już legendarne, a funkcje retuszu potrafią wprawić w zdumienie. Co ważne, Adobe regularnie aktualizuje go o najnowsze technologie napędzane sztuczną inteligencją. Jeśli potrafisz sobie coś wyobrazić, możesz to zrobić w Ps, choć jednocześnie stanowi to pewne ograniczenie. W przeciwieństwie do wielu swoich rywali Photoshop nie ma bowiem biblioteki gotowych efektów. Dostarcza szereg mniej lub bardziej automatycznych narzędzi, ale trzeba wiedzieć, jak z nich korzystać. Nie ma też żadnych narzędzi do katalogowania i organizowania zdjęć. Do tego potrzebny będzie Lightroom lub Bridge. Oba są zawarte w Adobe Photography Plan, który jest najbardziej opłacalną opcją dla fotografów. Patrząc na Photoshopa, trzeba sobie uświadomić, że to narzędzie także dla grafików czy ilustratorów. Nie wszystkie jego funkcje będą istotne dla fotografów.

Wymagania sprzętowe

PC
Multicore Procesor Intel lub AMD (2 GHz z SSE 4.2) ze wsparciem 64-bit, Windows 10 64-bit (20H2); wersja LTSC bez wsparcia

macOS
Multicore Intel (2 GHz z SSE 4.2) ze wsparciem 64-bit, macOS Big Sur (wersja 11.0)
RAM: 8 GB (zalecane 16 GB)
Dysk: 16 GB
Monitor: 1280 x 800

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 800

Werdykt *Digital Camera*

Pozostaje najpotężniejszym edytorem zdjęć, ale Lightroom może być wszystkim, czego potrzebujesz, jeśli chodzi o 95% Twoich fotografii.

4,5 Znakomity

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
4,0	4,0	5,0	5,0

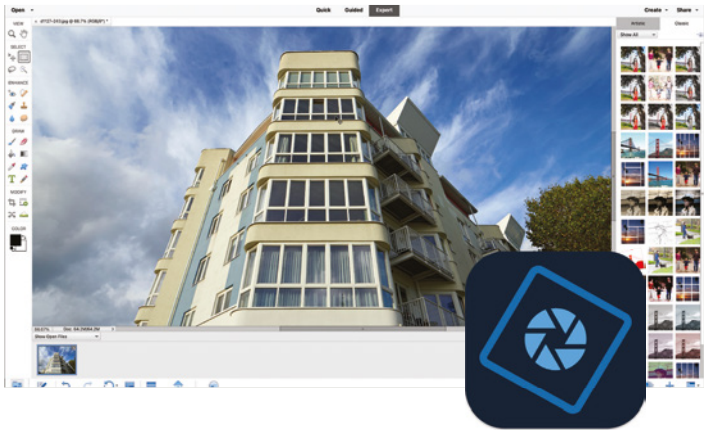

Adobe Photoshop Elements

102,09 euro

Ma wiele do zaoferowania nowicjuszom

www.adobe.com

Photoshop Elements zawsze był alternatywą przyjazną dla początkujących, ale z biegiem lat odszedł od bycia okrojonym Photoshopem na rzecz odbiorców zorientowanych bardziej na gotowe rozwiązania. Podstawowe narzędzia do edycji zdjęć znajdziemy nadal w trybie Expert, ale są też moduły Guided i Quick. W zestawie dostajemy także prostą aplikację Organizer do porządkowania plików. Photoshop Elements można kupić samodzielnie lub w pakiecie z Premiere Elements. Najnowsza wersja przynosi aktualizację wielu funkcji, w tym kilka fajnych narzędzi, takich jak wymiana nieba i animacja obiektów na zdjęciach za pomocą funkcji Moving Elements. Jednak wynik działania tego typu funkcji nie zawsze bywa przekonujący, a dziecięcy interfejs podkreśla jego amatorskie zastosowania. Mimo to można go używać do poważnej edycji zdjęć, choć nie po to został zaprojektowany.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel 6. generacji lub AMD, Microsoft Windows 10 wersja 1903 (zalecana 1909); tylko 64-bit

macOS
Intel 6. generacji, macOS 10.14–10.15 lub macOS 11.
RAM: 8 GB
Dysk: 7.3/7.8 GB
Monitor: 1280 x 800

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 800

Werdykt *Digital Camera*

Można powiedzieć, że Elements 2023 jest raczej dla ludzi, którzy chcą tworzyć różne materiały ze zdjęć, niż dla samych fotografów.

4,0 Doskonały

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
4,0	4,0	4,0	4,0

Affinity Photo 2

399,99 zł

Prawdziwa alternatywa dla Photoshopa w świetnej cenie

affinity.serif.com

Affinity Photo od dawna jest idealną alternatywą dla Photoshopa dla fotografów, którzy chcą korzystać z jego możliwości, ale bez abonamentu. Wersja druga to uaktualnienie pakietu kreatywnego Affinity i wartościowe ulepszenia, obejmujące konwerter RAW, zaawansowane maskowanie i wypaczanie siatki na żywo. Affinity dorównuje Photoshopowi pod względem pracy na warstwach, tworzeniu kompozycji i funkcjach retuszu, ale także wprowadza szereg niedestrukcyjnych filtrów, w tym presety poprawiające dynamikę tonalną zdjęć. Tak naprawdę można przejść do Affinity z Photoshopa i robić prawie wszystko, co dotychczas, choć narzędzia i funkcje mogą wymagać przyzwyczajenia. Warto zaznaczyć również, że Affinity Photo 2 stanowi także profesjonalne narzędzie do projektowania, które integruje się z innymi kreatywnymi aplikacjami Affinity – Designer 2 i Publisher 2.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Core 2 Duo 2.0 GHz, Windows 10, Windows 8.1, Windows 8, Windows 7 z Microsoft. NET Framework 4.5

macOS
Intel Core-i i7, macOS 12, macOS 11, macOS 10.15, macOS 10.14
RAM: 2 GB RAM (zalecane 4 GB), 4 GB dla Maca (zalecane 8 GB).
Dysk: 600 MB
Monitor: 1024 x 720

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 768

Werdykt *Digital Camera*

Affinity Photo 2 oferuje niesamowitą moc i świetny stosunek jakości do ceny, choć może być dość skomplikowany dla początkujących.

4,5 Znakomity

Canon Digital Photo Pro 4.6.1

Darmowy

Darmowy konwerter RAW dla użytkowników aparatów Canon

www.canon.pl

O programie Canon Digital Photo Professional mało kto pamięta, ale jest bardzo ciekawy i całkowicie darmowy. Wszystko, czego potrzebujesz, aby go pobrać, to numer seryjny z Twojego aparatu. Program wiernie odwzorowuje funkcjonalność systemu EOS. Oprócz możliwości skorygowania ustawień aparatu po wykonaniu zdjęcia, takich jak Picture Styles i regulacja balansu bieli, Digital Photo Professional udostępnia niektóre funkcje specyficzne dla firmy Canon, takie jak Dual Pixel RAW, Depth Compositing i HDR. Ma jednak mało przejrzysty i archaiczny interfejs, w dodatku jest niezbyt szybki. Sprawdzi się w podstawowej korekcie pojedynczych ujęć, ale na wygodną edycję dużej grupy zdjęć nie ma co liczyć. Może być przydatny dla fotografów korzystających ze sprzętu Canona, zainteresowanych optymalizacją obrazu na bazie firmowego konwertera, ale brakuje mu płynności i presetów.

Wymagania sprzętowe

Windows
Procesor Intel lub AMD; Windows 8.1 64-bit

macOS
Intel Core i3 (1. generacji); macOS 10.13 High Sierra
RAM: 8 GB
Dysk: 10 GB

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1024 x 720

Werdykt *Digital Camera*

DPP jest darmowy i pozwoli na podstawową pracę z plikami RAW systemu Canon, ale jest dość ograniczony i bardzo techniczny.

3,5 Bardzo dobry

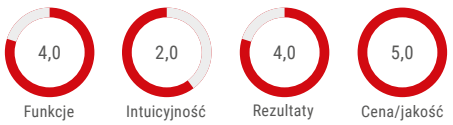

Capture One 23

29 euro za miesiąc

Droższy niż Lightroom, ale bardziej wydajny i lepiej zorganizowany

www.captureone.com

Capture One oferuje całkiem podobną kombinację narzędzi do katalogowania, edycji niedestrukcyjnej, korekt lokalnych i efektów wstępnych jak Lightroom. Jest jednak ponad dwukrotnie droższy i… nie należy do ekosystemu Creative Cloud firmy Adobe. Udostępnia narzędzia, które są dobrze dostosowane do potrzeb profesjonalnych fotografów, np. wykonujących zdjęcia w studiu z wykorzystaniem tetheringu i współpracujących na żywo z klientami za pośrednictwem nowej usługi Capture One Live. Nawet jako zamiennik Lightrooma Capture One ma wiele do zaoferowania. Jego konwerter RAW jest wyraźnie lepszy, a stworzone w programie maski mają dostęp do każdego narzędzia edycyjnego. Ciekawą nowością jest okno Cull, aby ułatwić sortowanie dużych sesji zdjęciowych. Wygląda na to, że Capture One będzie przedkładał wsparcie dla subskrypcji nad licencje wieczyste, co zapewne nie każdemu przypadnie do gustu.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Core i3 lub AMD, Windows 10 64-bit lub Windows 11

macOS
Intel Core i3 lub Apple Silicon, macOS 11, macOS 12, macOS 13
RAM: 8 GB (zalecany 16+ GB)
Dysk: 10 GB
Monitor: 1280 x 800

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 800

Werdykt *Digital Camera*

Capture One 23 oferuje profesjonalistom świetny konwerter RAW, doskonałe narzędzia do edycji i przemyślany system zarządzania zdjęciami.

5,0 ★★★★★ Najlepszy w swojej klasie

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
5,0	5,0	5,0	4,0

Corel PaintShop Pro 2023

399 zł

Dobry dla początkujących, ale już wyraźnie przestarzały

www.corel.com

Jeden z najstarszych i najbardziej znanych edytorów zdjęć dla komputerów z systemem Windows jest obecnie własnością firmy Corel. Do wersji Ultimate dołączono sporo dodatków, ale w samym PaintShop Pro nic się nie zmieniło. Za pomocą okna Manage możesz przeglądać swoje foldery. Jeśli nie potrzebujesz zaawansowanych narzędzi do katalogowania, Manage w zupełności wystarczy. Tryb edycji oferuje kompletny zestaw narzędzi do regulacji obrazu oraz tworzenia masek, w zakresie gdzieś pomiędzy Elements a Photoshopem, ale jeśli RAW-y muszą zostać przekonwertowane przed edycją. Nowością w 2023 roku jest After Shot Lab (wyższej klasy konwertera RAW od Corela). Nie jest on tak efektywny jak Adobe Camera Raw, ale lepszy niż w Elements. Choć PaintShop Pro 2023 wygląda dobrze na papierze, to w praktyce wydaje się być niezgrabny i przestarzały. Dla początkujących lepszą alternatywą będzie raczej Elements.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Celeron G lub AMD Phenom II, Windows 11, Windows 10

macOS N/A
RAM: 4 GB (zalecane 8 GB)
Dysk: 3 GB
Monitor: 1366 x 768

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1366 x 768

Werdykt *Digital Camera*

PaintShop Pro sporo oferuje za takie pieniądze, ale brakuje mu świeżości. Wierni fani mogą się skusić, ale trudno przypuszczać, by przyciągnął nowych.

3,5 ★★★½☆ Bardzo dobry

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
4,0	3,0	3,0	4,0

DxO PhotoLab 6 Elite

219 euro

Najlepszy wybór, gdy kluczowa jest wysoka jakość konwersji RAW

www.dxo.com

Specjalnością DxO PhotoLab są opracowane w warunkach laboratoryjnych korekty obiektywów, wysoka jakość konwersji RAW oraz algorytmy redukcji szumów i wyostrzania DeepPRIME XD. PhotoLab 6 posiada również ulepszone narzędzia do przeglądania, organizowania oraz katalogowania zdjęć i choć nie są one tak bogate jak w Lightroomie, pozwalają na wyszukiwanie i filtrowanie. Oprócz globalnych korekt dostępne są także korekty lokalne, w tym „samomaskujące" punkty kontrolne z kolekcji Nik. Wszystkie korekty PhotoLab są niedestrukcyjne, więc można w każdej chwili wrócić do nich i wprowadzić zmiany, a także tworzyć wirtualne kopie, aby wypróbować różne edycje. Jedynym wyjątkiem jest proces DeepPRIME XD, który jest skuteczny, ale może być zastosowany tylko do wyeksportowanych zdjęć. Jeśli jednak musisz pracować z warstwami obrazu, będziesz potrzebował osobnego programu, np. Photoshop lub Affinity Photo.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Core 2, Windows 10 lub 11, wsparcie 64-bit

macOS
Apple M1 lub Intel Core 2, macOS 10.13 High Sierra
RAM: 8 GB (zalecane 16GB)
Dysk: 1 GB
Monitor: 1280 x 768

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 768

Werdykt *Digital Camera*

Konwerter RAW i korekty optyki w PhotoLab są pierwszej klasy, a DeepPRIME XD – niesamowity. PhotoLab jest jednak dość techniczny i nie jest tani.

4,5 Znakomity

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
4,0	4,0	5,0	4,0

Exposure X7

742 zł

Uniwersalny organizer i edytor z pięknymi efektami analogowymi

www.exposure.software

Exposure X7 zasługuje na to, aby być bardziej znanym. Jeśli ktoś pamięta wtyczki Alien Skin, X7 jest ich współczesną wersją. To program typu all-in-one, który potrafi zarówno organizować zdjęcia, jak i je edytować. Jego głównym celem jest odtwarzanie sugestywnych efektów filmowych, technik z ciemni i analogowych klisz. Jego narzędzia organizacyjne są hybrydą przeglądania i katalogowania, z zaletami obu. Nie trzeba importować obrazów, a jedynie zakładać foldery, które są skanowane i aktualizowane na żywo. Exposure X7 jest edytorem niedestrukcyjnym, ale oferuje narzędzia, których nie ma w Lightroomie, takie jak efekty *bokeh*, ramki, wycieki światła i tekstury. Może edytować bezpośrednio pliki surowe, ale wyniki nie są tak dobre jak u rywali. Działa jednak również jako wtyczka i zewnętrzny edytor, więc możesz go używać obok innych programów, takich jak Lightroom lub Capture One, które najpierw wykonają konwersję.

Wymagania sprzętowe

Windows
Intel Core i5 lub AMD Ryzen 5; Windows 10 64-bit

macOS
Intel Core i5 lub Apple Silicon; MacOS 10.13.6 High Sierra
RAM: 8GB RAM (zalecane 16+ GB)
Dysk: 10 GB

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 768

Werdykt *Digital Camera*

Prosty w użyciu, ale potężny Exposure X7 produkuje wspaniałe efekty analogowe poprzez rozbudowane narzędzia edycyjne i dużą bibliotekę presetów.

4,5 Znakomity

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
5,0	5,0	4,0	4,0

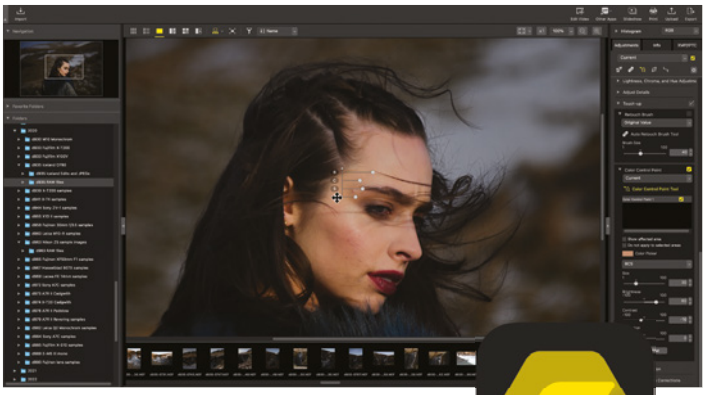

Nikon NX Studio

Darmowy

Skuteczny organizer i konwerter, ale ma ograniczone narzędzia do edycji

www.nikon.pl

NX Studio to oficjalne oprogramowanie firmy Nikon do przetwarzania i edycji plików RAW. Zostało stworzone specjalnie dla aparatów Nikon, dzięki czemu może precyzyjnie odwzorowywać ich ustawienia takie jak Picture Controls czy balansu bieli. NX Studio posiada również podstawowe narzędzia do przeglądania i filtrowania zdjęć oraz wyświetlania ich obok siebie do porównań. Nie będzie zbyt wygodny do porządkowania dużego zasobu zdjęć, ale całkiem skuteczny przy sortowaniu zdjęć po sesji. Zawiera również funkcję punktów kontrolnych, jaką można znaleźć w Capture NX, DxO PhotoLab i Nik Collection, dzięki czemu może dokonywać lokalnych korekt i ulepszeń obrazu. Jeśli posiadasz aparat Nikon i zapisujesz zdjęcia w formacie RAW, powinieneś przynajmniej sprawdzić NX Studio. Jest darmowy i choć jego narzędzia są ograniczone, pozwoli uzyskać rezultaty dokładnie takie, jakie Nikon przewidział dla Twojego aparatu.

Wymagania sprzętowe

Windows
Core i-series, Windows 8.1, Windows 10 (tylko 64-bit), Windows 11

macOS
Core i-series, macOS 10.14, 10.15, 11.0, 12
RAM: 4 GB (zalecane 8 GB)
Dysk: 1 GB
Monitor: 1280 x 720

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 720

Werdykt *Digital Camera*

NX Studio prawdopodobnie nie spełni wszystkich Twoich potrzeb w zakresie edycji zdjęć, ale jest darmowy i w sumie całkiem dobry.

4,0 Doskonały

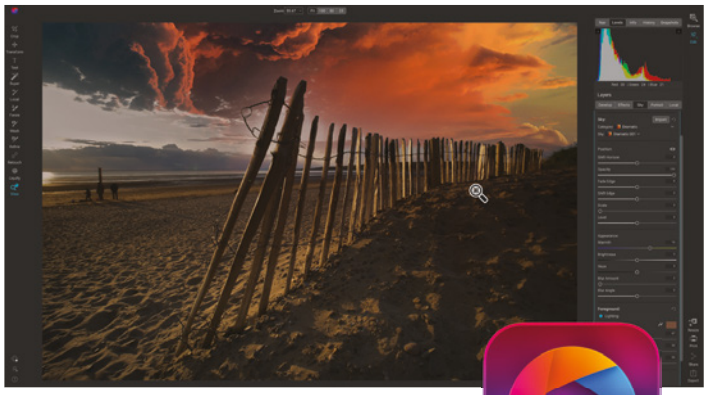

ON1 Photo RAW 2023

575,08 zł

Robi wszystko, a do tego ma świetny stosunek jakości do ceny

www.on1.com

ON1 Photo RAW 2023 oferuje najszerszy zakres pracy ze wszystkich programów tutaj. Jest to narzędzie do przeglądania i katalogowania, niedestrukcyjny konwerter i edytor RAW, wyposażony w kreatywne presety, a nawet zawiera narzędzia do tworzenia warstw i maskowania zdjęć. ON1 Photo RAW potrafi wiele i są chwile, kiedy interfejs może wydawać się dość złożony, ale opłaca się go poznać, bo wynagrodzi nam to wspaniałymi narzędziami twórczymi i efektami. Potrafi nawet łączyć zdjęcia w HDR i panoramę, choć Lightroom robi to lepiej. Nowością w wersji 2023 są narzędzia maskujące AI, które mogą automatycznie rozpoznawać i maskować obiekty i obszary na zdjęciach. Działają one dobrze, choć podobnie jak w przypadku funkcji zastępowania nieba, pojawiają się pewne nierówności. Biorąc pod uwagę zakres, moc, efekty i stosunkowo niski koszt, ON1 jest doskonałym zakupem dla entuzjastów. Żaden inny program nie robi tak wiele!

Wymagania sprzętowe

Windows
Procesor Intel lub AMD; 2 GHz, Windows 10, Windows 11 (tylko 64-bit)

macOS
Intel processor 2 GHz lub szybszy lub Apple Silicon, macOS 10.15.6 +
RAM: 8 GB (zalecany 16+ GB)
Dysk: 3 GB
Monitor: 1920 x 1080

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1920 x 1080

Werdykt *Digital Camera*

ON1 Photo RAW 2023 ma wiele do zaoferowania. Jest wszechstronny, ma kilka doskonałych efektów i filtrów, a teraz wykorzystuje też moc algorytmów AI.

4,5 Znakomity

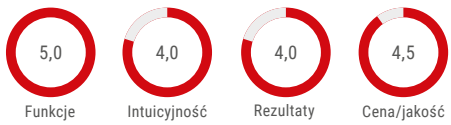

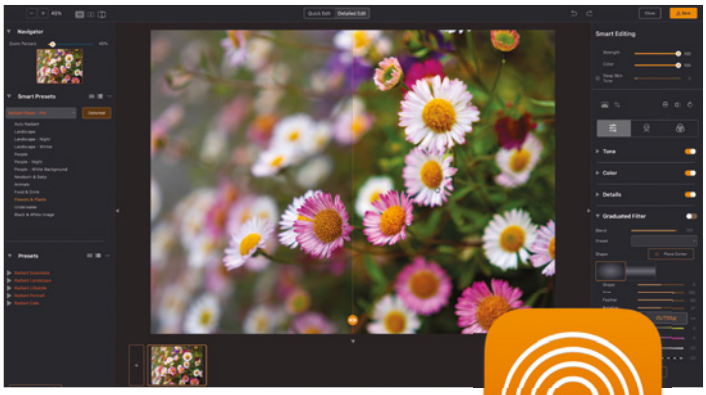

Radiant Photo

915 zł

Skuteczny program do automatycznej edycji zdjęć

www.radiantimaginglabs.com

Zamiast korzystać z konwencjonalnych narzędzi do edycji, Radiant Photo od początku wykorzystuje algorytmy AI, aby sprawdzić, co znajduje się na zdjęciu, podzielić je na obszary i obiekty, a następnie automatycznie je ulepszyć, fragment po fragmencie. Nie jest przeznaczony do efektów specjalnych, retuszu czy montażu. Jego jedynym zadaniem jest sprawienie, by każde zdjęcie wyglądało jak najlepiej. Proces trwa kilka sekund, ale rezultaty są czasem wręcz zaskakujące. Radiant Photo potrafi nie do poznania zmienić z pozoru nieudane zdjęcie, i to bez konieczności siedzenia i zastanawiania się, co dokładnie trzeba zrobić. Wystarczy jedno kliknięcie, aby przekonać się, czy zdjęcie ma potencjał, czy nie. Jeśli nie odpowiada Ci domyślna obróbka sterowana przez AI, możesz wybrać Smart Preset zaprojektowany dla określonych typów obiektów, zwykły preset lub nawet samodzielnie dostosować ustawienia w panelu narzędzi.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Core i5 lub AMD Ryzen, Windows 10 lub Windows 11

macOS
Intel lub M1/M2 Mac, mac OS X 10.13 (64-bit), OS X 12.0
RAM: 8 GB (zalecane 16+ GB)
Dysk: 1 GB
Monitor: 1280 × 800

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 800

Werdykt *Digital Camera*

Radiant Photo jest przeznaczony tylko do jednego zadania – poprawiania zdjęć na bazie AI – ale robi to tak dobrze, że trudno nie być pod wrażeniem tego, co oferuje.

4,0 ★★★★☆ Doskonały

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
3,0	4,0	5,0	4,0

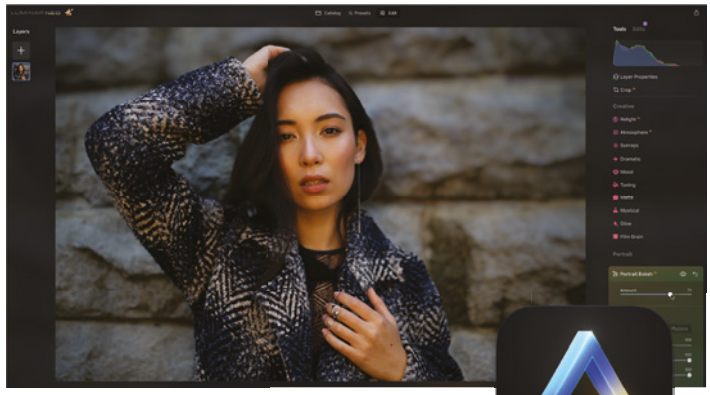

Skylum Luminar Neo

57,92 zł na miesiąc

Nieustannie rozwijający się program, ale coraz droższy

www.skylum.com

Neo to najnowsza wersja w długiej linii wariantów Luminara, który od dawna jest w czołówce programów do edycji wykorzystujących algorytmy AI. Funkcja podmiany nieba jest nadal najlepsza, ale program ten ma również jedne z najefektowniejszych narzędzi AI do poprawy portretu, w tym AI Portrait Bokeh. Niektóre funkcje AI nie wydają się jednak dużo bardziej skuteczne niż zwykłe narzędzia do edycji, takie jak Atmosphere AI dla efektów mgły i zamglenia czy Relight AI, który nie robi zbyt wiele. Sytuację nieco gmatwa to, że Luminar niedawno podjął zmianę kierunku od jednego programu i płatności do subskrypcji i „rozszerzeń", które oferują dodatkowe funkcje, aczkolwiek dostępne już w standardzie u konkurencji. Nadal można kupić dożywotnią licencję Luminar Neo, choć za dwa razy wyższą cenę niż kiedyś, ale główny nacisk kładziony jest na podstawowy plan Explore z Luminarem i opcję Pro ze wszystkimi rozszerzeniami.

Wymagania sprzętowe

PC
Intel Core i5 lub AMD Ryzen 5, Windows 10 (tylko 64-bit)

macOS
Intel Core i5, M1, macOS 10.14.6, bez wsparcia dla macOS 10.13
RAM: 8GB RAM (zalecane 16+ GB)
Dysk: 10GB
Monitor: 1280 x 768

Minimalna rozdzielczość ekranu: 1280 x 768

Werdykt *Digital Camera*

Luminar Neo to wciągające narzędzie do „poprawiania rzeczywistości", ale jest narażone na ciągłe zmiany kierunku, nie tylko jeśli chodzi o ceny.

3,5 ★★★½☆ Bardzo dobry

Funkcje	Intuicyjność	Rezultaty	Cena/jakość
3,0	4,0	3,0	3,0

Zwycięzcą jest... Adobe Photography plan

Zwycięzcą – na razie – pozostaje plan fotograficzny Adobe. Obejmuje on programy Photoshop i Lightroom Classic. Otrzymujesz również wersję Lightrooma opartą na chmurze, ale za dodatkową pamięć będziesz musiał zapłacić. Faktem jest, że pakiet Adobe to naprawdę dobra oferta i choć nadal można kupić dożywotnią licencję na inne programy, czy naprawdę chcesz poświęcić funkcje i możliwości tylko po to, by uniknąć subskrypcji? Profesjonalni fotografowie mogą rozważyć program Capture One, a osoby szukające kreatywnych sposobów edycji zdjęć sprawdzić ON1 Photo RAW lub Exposure X7. Jeśli dopiero zaczynasz, z pewnością wystarczający okaże się Elements, Luminar Neo oferuje szalone efekty AI, a PaintShop Pro jest dobrą propozycją dla użytkowników Windowsa.

Porównanie programów do edycji zdjęć

	ACDSee Photo Suite 2023 Ultimate	Adobe Lightroom/ Classic	Adobe Photoshop	Adobe Photoshop Elements 2022	Affinity Photo 2	Canon Digital Photo Professional 4	Capture One 23
Strona internetowa	www.acdsee.com	www.adobe.com	www.adobe.com	www.adobe.com	www.affinity.serif.com	www.canon.pl	www.captureone.com
System	PC	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac
Cena	8.90 dol./miesiąc	9.83 euro/miesiąc	9.83 euro/miesiąc	102,09 euro	399.99 zł	Darmowy	29 euro/miesiąc
Opcje katalogowania	✓	✓	✗	✓	✗	✓	✓
Edycja niedestrukcyjna	✓	✓	✗	✗	✗	✓	✓
Kopie wirtualne	✗	✓	✗	✗	✗	✗	✓
Korekta lokalna	✓	✓	✓	✓	✓	✓	✓
Warstwy	✓	✗	✓	✓	✓	✗	✗
Presety	✓	✓	✗	✓	✗	✗	✓
Tryby dla początkujących	✗	✗	✗	✓	✗	✗	✗
Wersja próbna	✓	✓	✓	✓	✓	N/A	✓
Zakup jednorazowy	✓	✗	✗	✓	✓	N/A	✓
Ocena	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★½	★★★★★

	Corel PaintShop Pro 2023 Ultimate	DxO PhotoLab 6 Elite	Exposure X7	Nikon NX Studio	ON1 Photo RAW 2023	Radiant Photo	Skylum Luminar Neo
Strona internetowa	www.corel.com	www.dxo.com	exposure.software	www.nikon.pl	www.on1.com	www.radiantimaginglabs.com	www.skylum.com
System	PC only	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac	PC i Mac
Cena	399 zł	219 euro	742 zł	Darmowy	575,08 zł	915 zł	57,92 zł/miesiąc
Opcje katalogowania	✓	✓	✓	✓	✓	✗	✓
Edycja niedestrukcyjna	✗	✓	✓	✓	✓	✗	✓
Kopie wirtualne		✓	✓	✗	✓	✗	✗
Korekta lokalna	✓	✓	✓	✓	✓	Y	✓
Warstwy	✓	✗	✗	✗	✓	✗	✓
Presety	✓	✓	✓	✗	✓	✓	✓
Tryby dla początkujących	✓	✗	✗	✗	✗	✓	✓
Wersja próbna	✓	✓	✓	N/A	✓	✓	✗
Zakup jednorazowy	✓	✓	✓	N/A	✓	✓	✓
Ocena	★★★★½	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★★	★★★★½

reklama

moja cewe fotoksiążka

TWOJE PORTFOLIO W WYDANIU PREMIUM

Przypomnij sobie ekscytację, która Ci towarzyszyła podczas zakupu Twojego wymarzonego aparatu. Pierwsze testy zdjęć, obróbka, aż w końcu podziwianie finalnego efektu. A teraz pomyśl, o ile większe wrażenie zrobią te najlepsze kadry, jeśli zdecydujesz się na ich ekspozycję w formie profesjonalnego, drukowanego portfolio.

Gdzie nie spojrzysz, tam oczami wyobraźni widzisz już kolejny pomysł na nowe kadry, z każdej podróży wracasz z setkami zdjęć, a czasem lubisz się też zaszyć w studio, kameralnie, z artystycznym oświetleniem. Niezależnie od tego, który rodzaj fotografii jest Ci najbliższy, warto raz na jakiś czas zrobić przegląd zdjęć i zastanowić się, jaka forma portfolio sprawdzi się najlepiej. Co prawda galerie internetowe są obecnie bardzo popularne, jednak czy faktycznie zapewniają Twoim kadrom najlepszą ekspozycję i stanowią profesjonalną wizytówkę Twojej pracy.

Wyobraź sobie, że przy okazji spotkań z potencjalnymi klientami lub rodziną i przyjaciółmi mógłbyś pochwalić się portfolio w jakości premium, wykonanym w CEWE FOTOKSIĄŻCE. Dzięki temu, odbiorcy będą mieli styczność z Twoimi zdjęciami w większym formacie, z niezwykle dokładnym odwzorowaniem barw, a przede wszystkim – na profesjonalnym papierze fotograficznym. Możesz skorzystać z setek gotowych szablonów lub stworzyć własny, podkreślający indywidualny charakter Twoich prac. Jeśli wybierzesz CEWE FOTOKSIĄŻKĘ na papierze fotograficznym, w wersji matowej lub błyszczącej, automatycznie zostanie wprowadzone bindowanie lay flat, czyli takie, przy którym łączenia stron są prawie niewidoczne, a książka rozłoży się na płasko. Jest to idealne dopasowanie dla zdjęć horyzontalnych i panoramicznych, które możesz zaprezentować na pełnych dwóch stronach. Zadbaj tez o okładkę – do wyboru masz między innymi lnianą oraz skórzaną, do której możesz dodać wypukłe uszlachetnienia w kolorze złotym, srebrnym lub różowego złota. Te rozwiązania, jak i sama CEWE FOTOKSIĄŻKA zostały nagrodzone TIPA World Award, co świadczy o najwyższej jakości ich wykonania.

Portfolio fotograficzne w CEWE FOTOKSIĄŻCE będzie wyglądało profesjonalnie i sprawdzi się niezależnie od tematu, w którym działasz. Wybierz jeden z wielu formatów i zacznij projektować swoją fotoksiążkę na cewe.pl.

Sięgnij po najwyższą jakość na świecie.

TIPA WORLD AWARDS 2022

Photoshop® praktyczny

152 Zmień kolorowe kwiaty w monochromatyczne

W tym miesiącu

150 Zaawansowane maskowanie w Lightroomie

148 Sprawdź cztery metody na korekcję barwną

146 Poznaj nowy filtr, który tworzy tło na podstawie kilku słów

POBIERZ TEKSTURY Z:
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Wykorzystaj sztuczną inteligencję, by stworzyć tło

Poznaj nowy filtr, który tworzy tło na podstawie kilku słów

James Paterson

Mając za sobą ponad dekadę pracy jako redaktor i fotograf, James dokładnie wie, które narzędzia i techniki Photoshopa i Lightrooma mają największe znaczenie.

Jeśli śledzisz newsy związane z fotografią, nie mogłeś nie zauważyć szumu wokół generowania obrazów przez sztuczną inteligencję. Generatory takie jak Stable Diffusion, Dall-E czy Midjourney umożliwiają stworzenie obrazu z kilku linijek tekstu. Wywołało to i ekscytację, i niepokój wśród fotografów, a sposób, w jaki narzędzia te zbierają dane, by tworzyć „sztuczne" zdjęcia, budzi prawdziwe obawy o własność intelektualną. Niezależnie od tego, czy postrzegasz AI jako przełomową, czy jako zagrożenie dla tradycyjnej fotografii, faktem jest, że wchodzimy w nową erę tworzenia obrazów. Użytkownicy, którzy chcą eksperymentować z generowaniem obrazu na bazie tekstu, znajdą w Photoshopie Beta nowe, intrygujące narzędzie. Filtr neuronowy Kreator tła pozwala stworzyć nowe tło z kilku słów. Oczywiście, jako że jest to Beta, nie jest to finalna funkcja, ale warto z nią poeksperymentować. Została zaprojektowana do pracy z Twoimi zdjęciami i jako taka może pokazać Ci, jak fotografia i algorytmy AI mogą współpracować ze sobą w przyszłości.

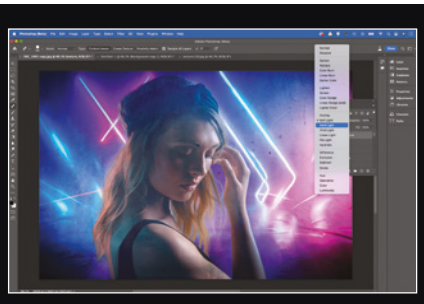

15 darmowych tekstur do PS-a

Jednym z wyzwań podczas mieszania wyciętego tematu z nowym tłem jest sprawienie, aby elementy wyglądały razem naturalnie. Sposobem na to jest dostosowanie kolorów i tonów, dodanie winiety lub zastosowanie innych filtrów. Inną sztuczką jest dodanie warstwy tekstury nad wszystkim. Możesz wykorzystać nasze 15 tekstur w wysokiej rozdzielczości – przeciągnij je na swój obraz i eksperymentuj z trybami mieszania, kryciem i maskowaniem warstw.

1 Photoshop Beta

To aplikacja odrębna od Photoshopa. Adobe wykorzystuje ją do testowania nowych narzędzi, jednocześnie zbierając dane o użytkowaniu, które pomagają kształtować gotowy produkt. Każdy, kto posiada subskrypcję Creative Cloud, może ją pobrać. Otwórz aplikację Creative Cloud i przejdź do zakładki Aplikacje w wersji beta po lewej stronie, zainstaluj ją, a następnie uruchom i otwórz obraz, aby rozpocząć pracę.

2 Filtr Background Creator

Kreator tła znajduje się w zakładce Filtr > Neural Filters. Jeśli używasz go po raz pierwszy, musisz go pobrać. Nie pozwala on na tworzenie bardzo szczegółowych scen, więc nie uzyskasz fotorealistycznych rezultatów. Jest on bardziej nastawiony na tworzenie abstrakcji, wzorów i rozmytych elementów. W związku z tym sprawdza się dobrze w połączeniu z portretami, gdzie tło byłoby nieostre.

3 Podaj frazy

Wpisz tutaj swoje podpowiedzi tekstowe. My spróbowaliśmy „neon street sign, pink, blue", aby wygenerować tło dla naszego portretu. Niektóre słowa nie są dozwolone – na przykład wszystko, co dotyczy ludzi, spotka się z odpowiedzią: „filtr nie obsługuje obrazów ludzi". Czasami można też zauważyć, że frazy są pomijane. Może się okazać, że uzyskasz bardziej szczegółowe obrazy, jeśli dodasz słowa takie jak „HD" lub „photograph".

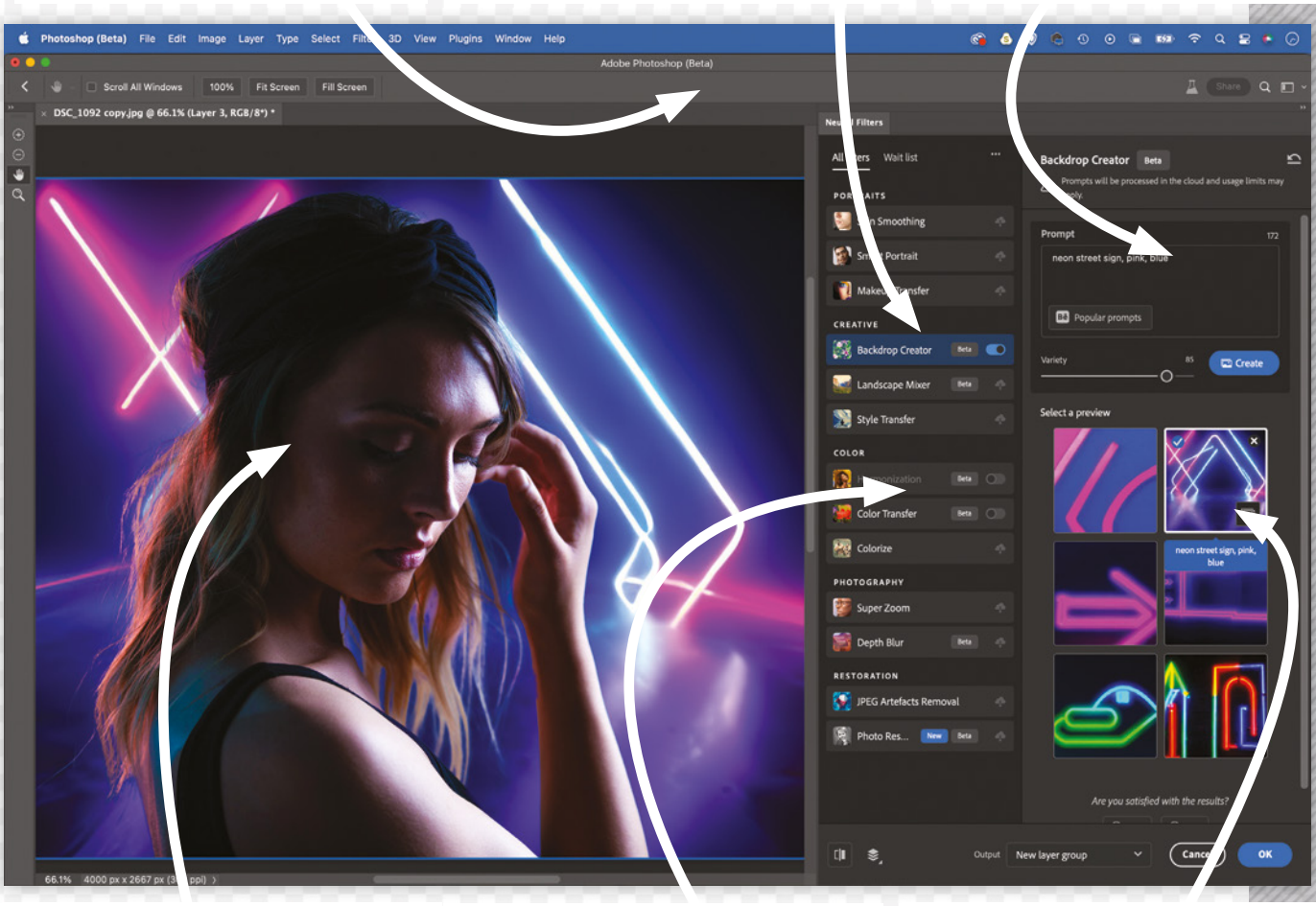

5 Wycinanie

Zacznij od wycięcia osoby lub obiektu. Otwórz zdjęcie i przejdź do opcji Zaznaczenie > Zaznacz i maskuj. Kliknij Zaznacz temat, a następnie kliknij przycisk Popraw włosy. Za pomocą suwaków doprecyzuj krawędź zaznaczenia, a następnie wybierz opcję Wyjście: Nowa warstwa z maską warstwy i kliknij OK. Podświetl dolną warstwę, a następnie przejdź do opcji Filtr > Neural Filters, aby rozpocząć korzystanie z kreatora tła.

6 Wypróbuj Harmonizację

Gdy już wygenerujesz nowe tło, prawdopodobnie będziesz musiał podrasować kolory. Przydatny może okazać się filtr Harmonizacja. Przejdź do zakładki Filtr > Neural Filters i włącz Harmonizacja. Wybierz tło z listy rozwijanej, a następnie użyj suwaków, aby dostosować wyniki. Ustaw Wyjście na nową warstwę i eksperymentuj z kryciem warstwy, aby kontrolować siłę efektu.

4 Generuj obraz

Po wpisaniu fraz filtr wygeneruje trzy obrazki. Kliknij na miniaturkę, aby zobaczyć, jak będzie wyglądał jeden z nich. Wszystkie zaznaczone zostaną utworzone jako osobne warstwy po kliknięciu przycisku OK. Jeśli podoba Ci się wygląd, ale chcesz zobaczyć więcej wariantów, kliknij ikonę Więcej podobnych", aby wygenerować trzy kolejne opcje. Ustaw Odmiana na wysoką wartość, a niską wartość – aby skupić się na konkretach.

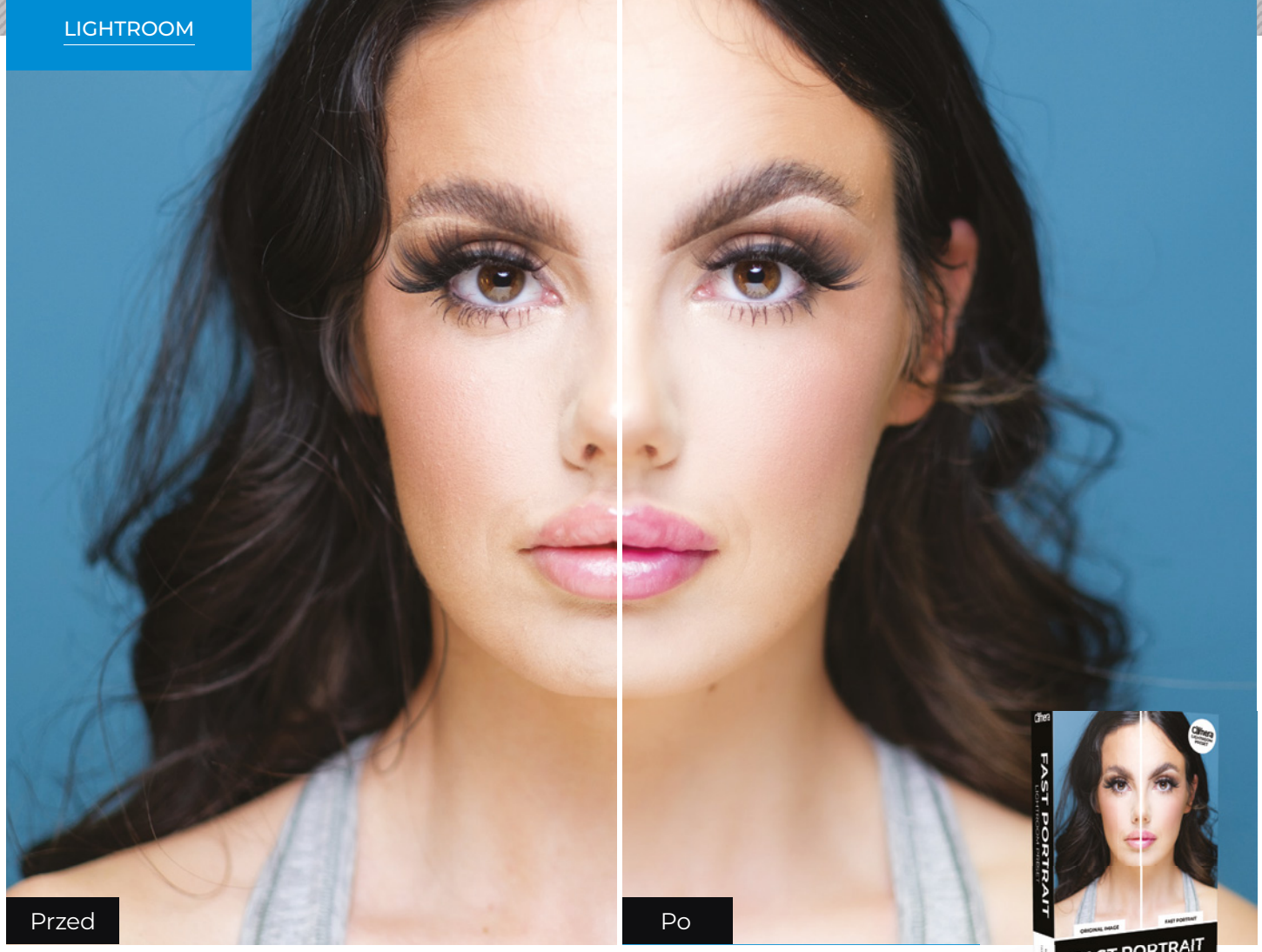

POBIERZ PRESETY Z:
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Wykorzystaj detekcję twarzy w edycji portretu

Sprawdź zaawansowane funkcje maskowania w nowym Adobe Lightroomie Classic

Sean McCormack

Fotograf i redaktor mieszkający w Galway. Jest autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC.*

Lightroom Classic 12 przyniósł ze sobą zwiększone możliwości maskowania dla portretów. Wcześniej można było skorzystać z detekcji tematu, a następnie przycinać maskę Color Range, aby wybrać odcienie skóry. Teraz jest dużo łatwiej. Lightroom Classic 12 wykrywa skórę twarzy, skórę ciała, brwi, białka oczu (twardówkę), tęczówkę i źrenicę, usta, zęby oraz włosy i pozwala tworzyć maski dla każdego z tych elementów lub ich kombinacji. Kiedyś, by to osiągnąć, potrzebne byłyby zaawansowane techniki w Photoshopie, ale teraz są one dostępne dla każdego fotografa o dowolnym poziomie zaawansowania w Lightroomie. Gdyby tego było mało, Lightroom wykona wykrywanie cech twarzy dla każdej osoby na Twoim zdjęciu. W tym poradniku będziemy pracować tylko z jedną osobą, ale analogiczne kroki można wykonać dla grupy osób. Wystarczy więc otworzyć panel Maskowanie i rozpocząć wykrywanie ludzi...

Skróty klawiaturowe

Jeśli chcesz przyspieszyć obsługę, przestaw się na skróty klawiaturowe. Przytrzymaj klawisz Alt/Option oraz kliknij i przeciągnij nad pinezką maski, aby zmienić wartość. Jeśli pinezka jest ukryta, naciśnij H.

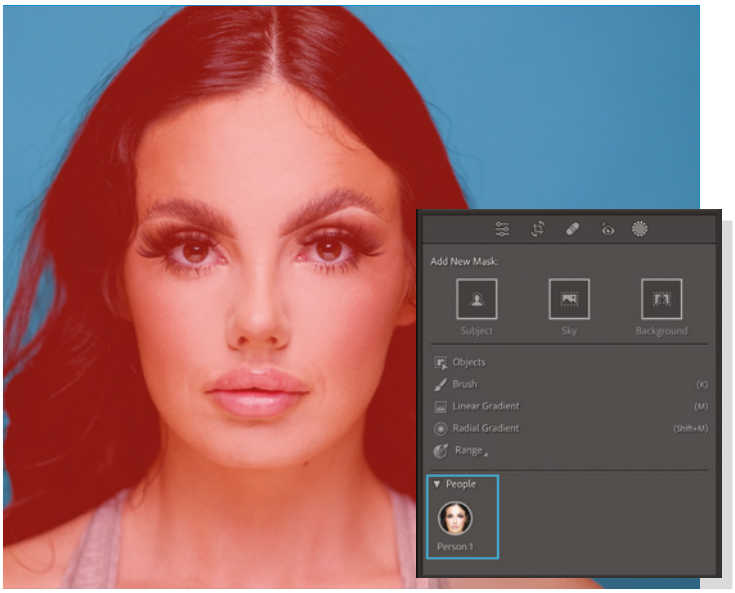

1 Uruchom wykrywanie

Otwórz panel maskowania. Jeśli klikniesz na mały trójkąt przy opcji People, uruchomisz detekcję twarzy na zdjęciu. Gdy proces się zakończy, zobaczysz miniaturki twarzy dla każdej osoby. Kliknij jedną z nich, aby edytować. Możesz zaznaczyć całą sylwetkę lub poszczególne części wykryte przez Lightroom.

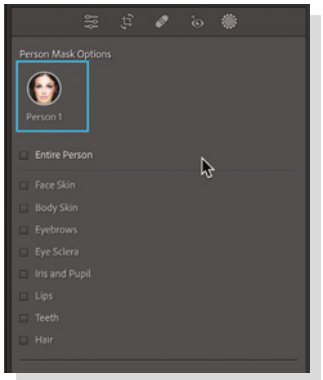

2 Zastosuj korektę

Wybierz opcję Skóra twarzy i kliknij Create Mask. Otworzy się okno ustawień maski, z opcją podświetlenia jej na czerwono. Z zakładki Effect wybierz Soften Skin (Lite), aby zastosować retusz skóry twarzy. Czerwona nakładka zostanie zastąpiona przez użyte ustawienia.

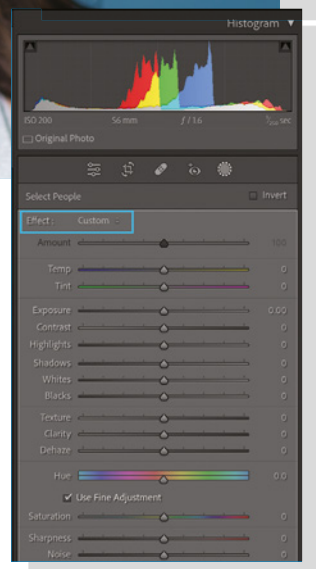

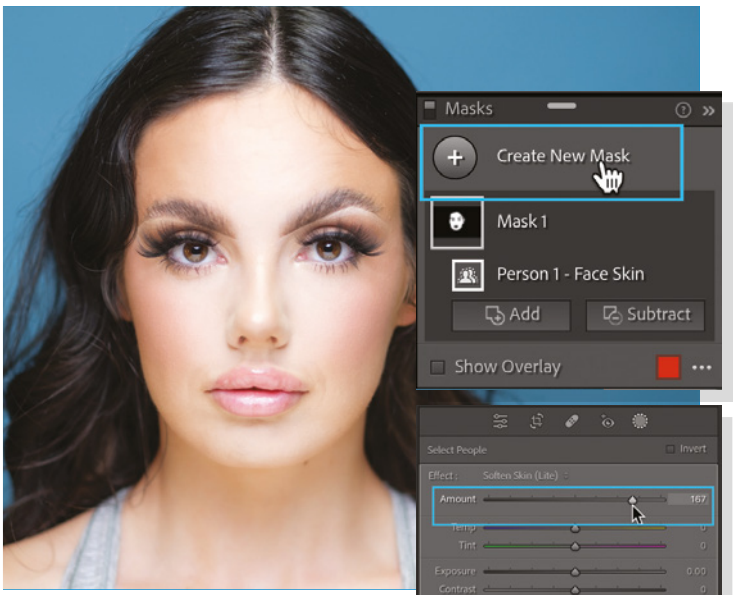

3 Edytuj kolejną maskę

W panelu maskowania kliknij Create New Mask, a następnie wybierz Select People. Zaznacz Body Skin i utwórz maskę. Ponownie wybierz Soften Skin (Lite), powtarzając w zasadzie krok drugi. Jeśli spojrzysz na górę panelu, zobaczysz suwak Amount. Zwiększ go, aby bardziej zmiękczyć skórę.

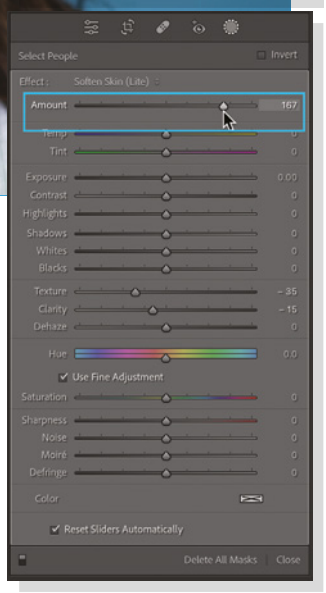

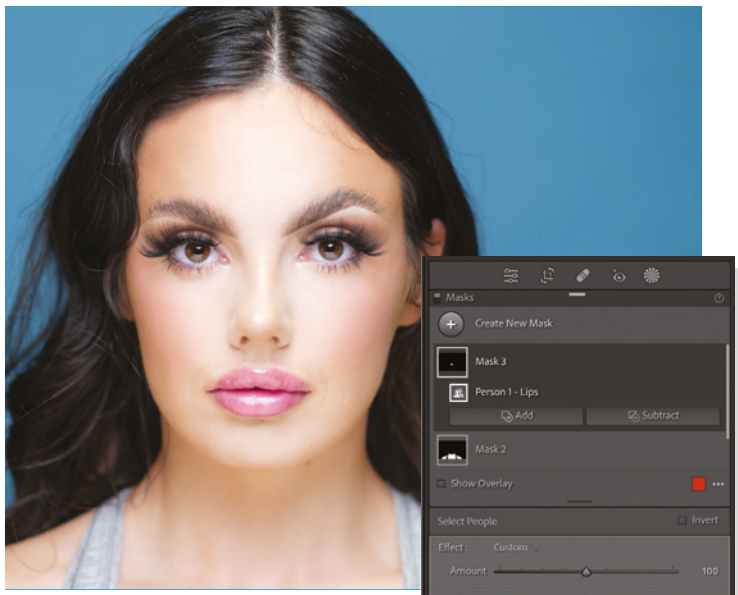

4 Wzmocnij usta

Możesz powtórzyć ten proces dla wszystkich części twarzy. Jedynie dla ust zmień Hue na -18,1, aby były bardziej różowe. Zwiększ Saturation, by wzmocnić głębię koloru, a na koniec ustaw Exposure na -19, aby były ciemniejsze.

POBIERZ PACZKĘ Z:
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

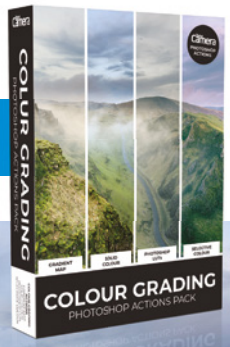

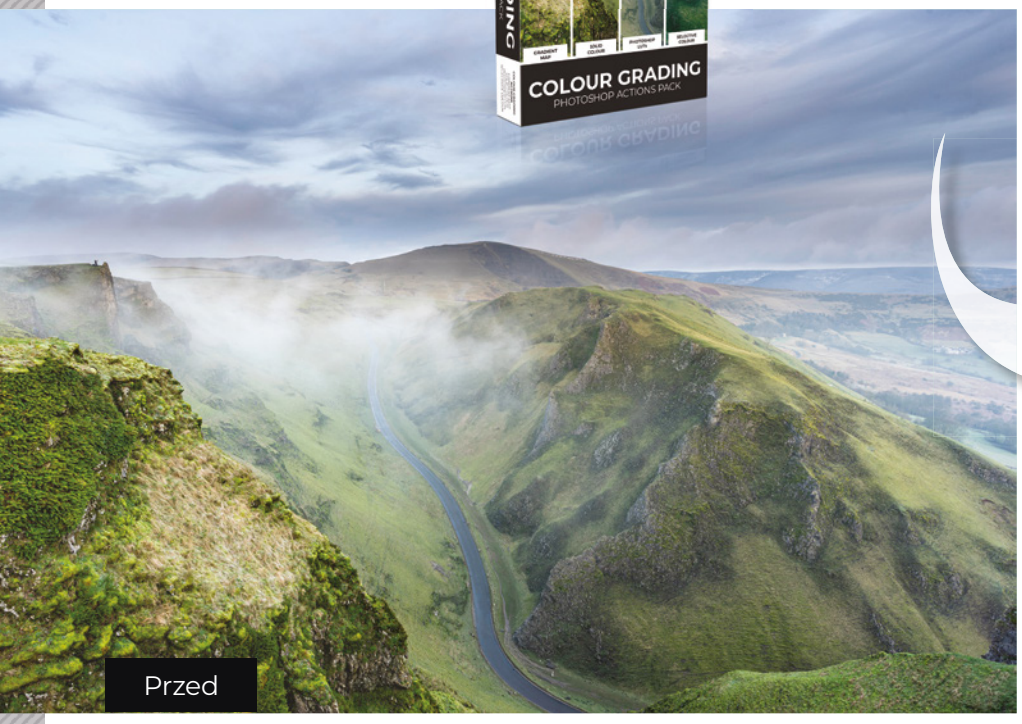

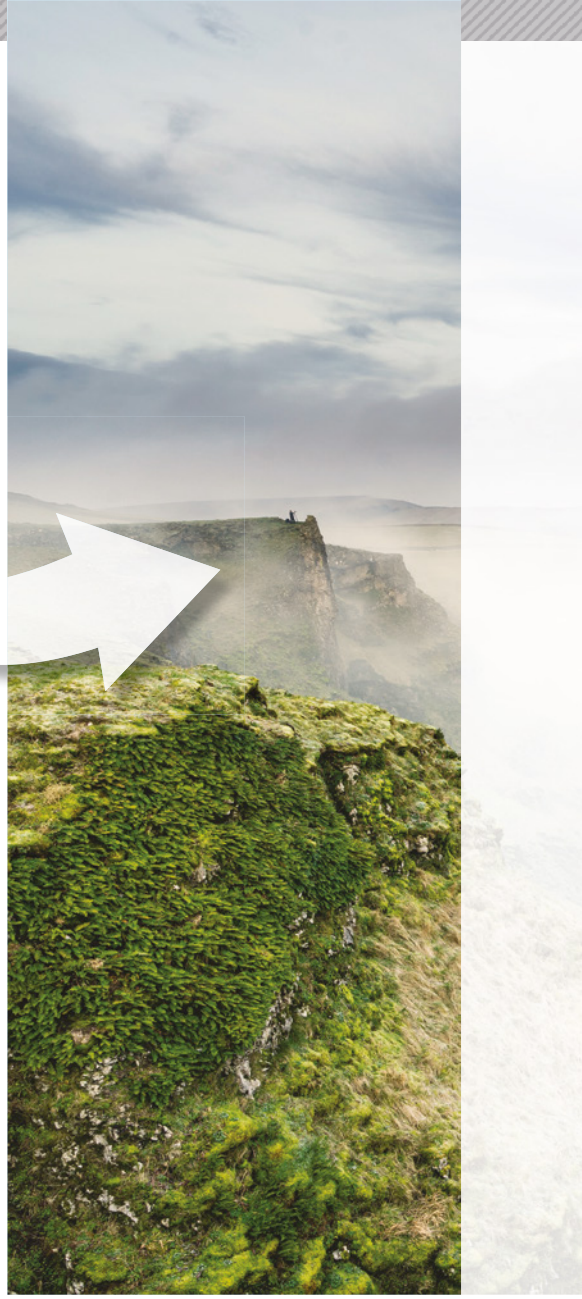

Pokoloruj zdjęcia

Istnieje wiele sposobów na korektę barwną zdjęć w Photoshopie CC, z których każdy daje inne rezultaty. Oto cztery podejścia...

James Abbott

James jest profesjonalnym fotografem, który specjalizuje się w krajobrazie i portretach. Jest zaawansowanym użytkownikiem Photoshopa i stworzył setki tutoriali.

Color grading jest integralną częścią filmu od wielu lat. To właśnie tonacja i kolory wprowadzają odpowiedni nastrój. Chociaż korekcja barwna jest stosowana w fotografii cyfrowej od dłuższego czasu, jej popularność jako narzędzia twórczego wciąż rośnie i nic nie wskazuje na to, by miała wyjść z mody w najbliższym czasie. Najprostszym sposobem na grading w Photoshopie jest wykorzystanie LUT-ów, z angielskiego *lookup table*. Niektóre z nich są już wbudowane w program, ale można również importować LUT-y w formacie .cube z różnych źródeł. W tym artykule przyjrzymy się w jednej części warstwom dopasowania Wyszukiwanie kolorów (ang. Color Lookup) w Photoshopie CC, a w pozostałych trzech zastosujemy bardziej ręczne podejście, aby pokazać, że można stworzyć własny grading, osiągając bardziej unikalne efekty.

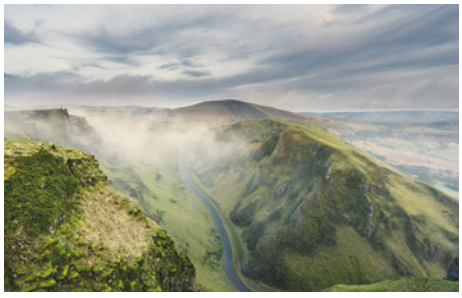

1 Nałóż gradient

Kliknij lewym przyciskiem myszy na kolor pierwszego planu, wybierz ciemny odcień morski lub wpisz #05312d, a następnie zamknij okno dialogowe. Kliknij dwukrotnie na kolor tła i wybierz jasny pomarańczowy lub wpisz #fdd08f. Utwórz warstwę dopasowania Mapa gradientu i zmień tryb mieszania z Normalnego na Pomnóż. Zmniejsz Krycie do 25% i utwórz warstwę dopasowania Poziomy, aby rozjaśnić. Przeciągnij suwak środkowy do wartości 1,10 i zamknij okno.

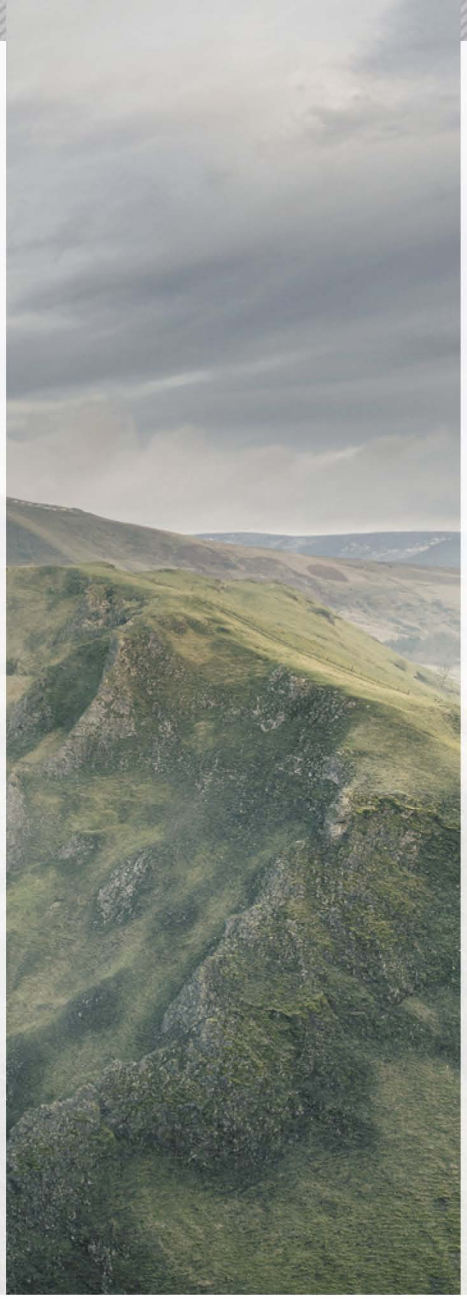

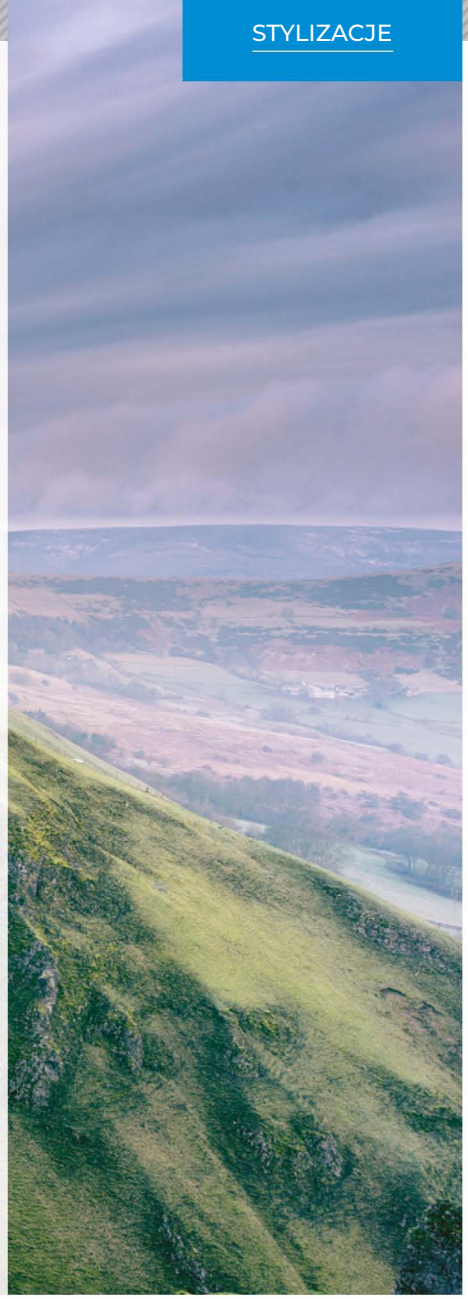

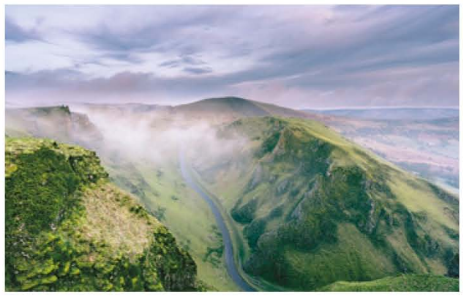

2 Zastosuj kolor kryjący

Kliknij lewym przyciskiem myszy na kolor pierwszoplanowy, wybierz ciemny czekoladowy brąz z gamy pomarańczowej i zamknij okno dialogowe. Następnie kliknij ikonę Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną w dolnej części panelu Warstwy i wybierz Kolor kryjący. Zmień tryb mieszania warstwy z Normalnego na Łagodne światło, aby dodać przezroczystość i wzmocnić kontrast, a następnie zmniejsz Krycie. Tutaj zostało ustawione na 35%.

3 Załaduj LUT

Kliknij Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną w dolnej części panelu Warstwy i wybierz Wyszukiwanie kolorów. Gdy otworzy się okno dialogowe, kliknij w rozwijane menu z napisem Wczytaj animację LUT 3D i wybierz FuturisticBleak. Możesz wybrać dowolną opcję z listy, dostosować Krycie warstwy i zmienić tryb mieszania, ale dla tego obrazu i LUT-u tryb mieszania został pozostawiony na Normalnie, podczas gdy Krycie zostało zmniejszone do 50%.

4 Kolor selektywny

Wybierz Kolor selektywny, klikając Utwórz nową warstwę wypełnienia lub korekcyjną w dolnej części panelu Warstwy. W rozwijanym menu Kolory wybierz Białe i ustaw Niebieskozielony na -10, Karmazynowy na +10 i Czarny na +10. Kliknij ponownie w rozwijane menu Kolory i wybierz Czarne. Ustaw Niebieskozielony na +15, Karmazynowy na -5 i Czarny na +10. Spowoduje to zastosowanie koloru czerwonego i różowego do świateł oraz cyjanu z odrobiną zieleni do cieni.

Przed

Po

Skup się na kwiatach

Zmień kolorowe kwiaty w monochromatyczne wykorzystując maski w Lightroomie

Sean McCormack

Fotograf i redaktor mieszkający w Galway. Jest autorem książki *The Indispensable Guide to Lightroom CC.*

Przez długi czas traciłem każdą roślinę, którą kupiłem. Kiedy w końcu nauczyłem się je właściwie podlewać, obdarzyły mnie wspaniałymi kolorami. Uratowałem nawet obumarłą werbenę cytrynową, która należała do mojej zmarłej żony i teraz przypomina mi o niej każdej wiosny. Kwiaty nie utrzymują się przez cały rok, ale można zrobić coś, co sprawi, że pamięć o nich będzie trwała dłużej: sfotografować je i wydrukować. Nie musisz jednak odtwarzać ich wiernych kopii; możesz stworzyć wersje fine-art, kreatywnie edytując zdjęcia. Fotografowanie kwiatów jest całkiem proste. Sprawę ułatwi obiektyw makro, ale nie jest konieczny. Możesz fotografować w jasnym świetle słonecznym dla ostrego kontrastu lub użyć dyfuzora, by złagodzić cienie. Każda blenda 5w1 ma dyfuzor, więc to właśnie ten czas, kiedy możesz go użyć. Podczas edycji w Lightroomie skorzystaj z funkcji Select Subject, odwróć Zaznaczenie i przyciemnij tło. Dla bardziej artystycznego wyglądu stwórz wersję czarno-białą, a następnie popracuj nad jej tonacją.

POBIERZ PRESETY Z:
ULUBIONYKIOSK.PL/MEDIA

Wybierz tonację

Nie ograniczaj się do czerni i bieli. Przejdź do panelu Color Grading i kliknij ikonę ostatniego koła, aby otworzyć ustawienia Global. Użyj koła barw, by wybrać tonację kolorystyczną dla kwiatu. Ja zastosowałem wariację oryginalnego koloru.

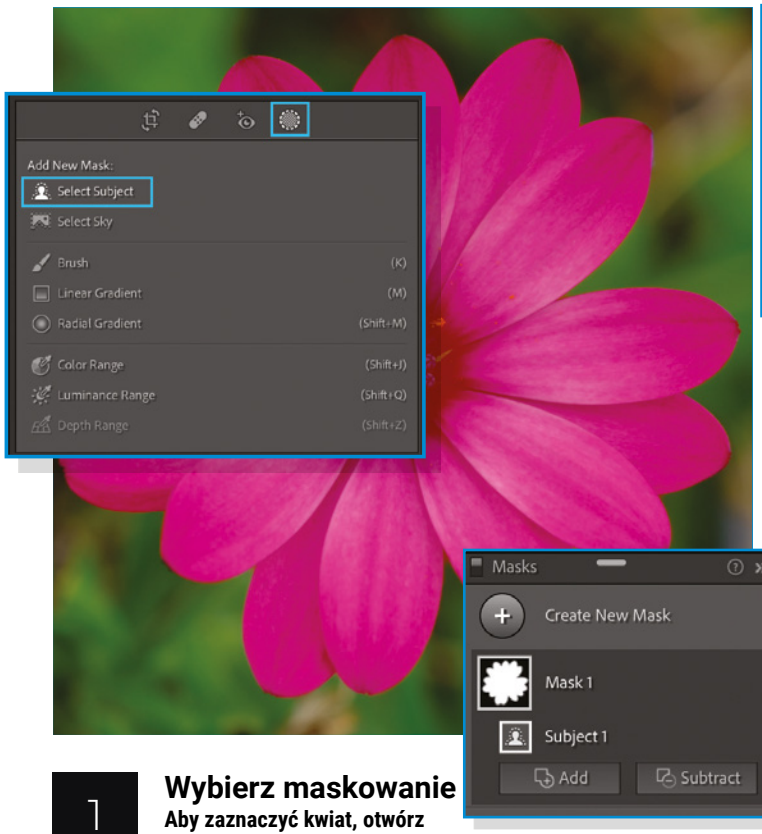

1 Wybierz maskowanie

Aby zaznaczyć kwiat, otwórz panel maskowania. Jest to kropkowane kółko pod histogramem. Z listy, która się pojawi, wybierz opcję Select Subject. Kwiat zostanie zaznaczony i pokryty czerwoną maską.

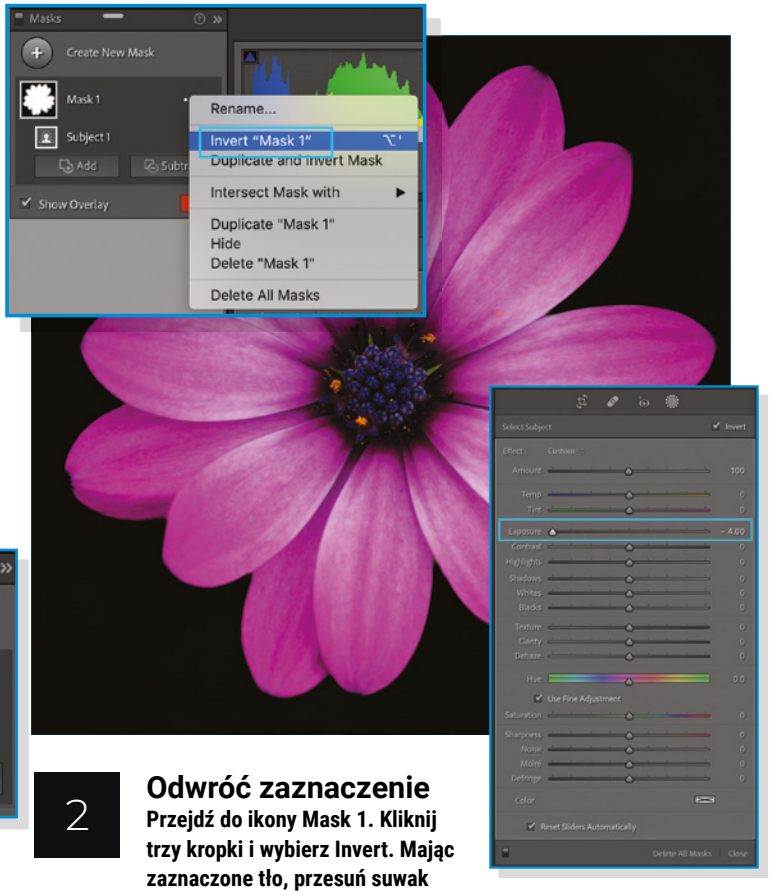

2 Odwróć zaznaczenie

Przejdź do ikony Mask 1. Kliknij trzy kropki i wybierz Invert. Mając zaznaczone tło, przesuń suwak Exposure całkowicie do -4,00. Dzięki temu tło znacznie się przyciemni.

3 Włącz ostrzeżenie

Naciśnij klawisz J. Obszary, które są w pełni czarne, zostaną wyświetlone jako niebieska nakładka. Aby szybko jeszcze bardziej przyciemnić, kliknij na trzy kropki obok Maski 1 i wybierz Duplicate Mask 1. Tło powinno być w pełni niebieskie.

4 Konwersja do B&W

Zmniejsz Nasycenie do -100, aby usunąć kolor. Zwiększ Kontrast – tutaj jest to 80. Usunięcie koloru spowodowało znaczne przyciemnienie kwiatu, więc zwiększ odpowiednio Ekspozycję. W tym przypadku jest to 1,50. Teraz stonuj obraz, jeśli chcesz (patrz ramka obok).

Czym jest LUT?

Ile naprawdę wiesz o fotografii? Sprawdź swoją wiedzę w naszym fotograficznym quizie!

Getty

1 **Jak nazywa się hollywoodzka aktorka, która trzyma na tym zdjęciu Hasselblada?**

A Audrey Hepburn
B Grace Kelly
C Marilyn Monroe
D Elizabeth Taylor

2 **Jakiej narodowości jest fotografka mody Sarah Moon?**

A Angielka
B Amerykanka
C Kanadyjka
D Francuzka

3 **Co oznacza ø72 na obiektywie?**

A Efektywna ogniskowa wynosi 72 mm
B Minimalna odległość ostrzenia to 72 mm
C Średnica mocowania filtra wynosi 72 mm
D Promień mocowania filtra wynosi 72 mm

4 **Jakie jest niezbędne akcesorium do kamery 360?**

A Niewidzialny płaszcz
B Niewidzialna bielizna
C Niewidoczny selfie stick
D Niewidoczna taśma

5 **Jakie są proporcje boków matryc w systemie Mikro Cztery Trzecie?**

A 4:3
B 3:2
C 16:9
D 5:4

6 **LUT-y są przydatne w edycji wideo. Ale co z angielskiego oznacza skrót LUT?**

A Lookup table
B Licensed user test
C Local underexposure tool
D Lens universal tool

7 **Jeśli potrzebujesz ośmiominutowej ekspozycji z 10-stopniowym filtrem szarym (ND1000), jaka byłaby ekspozycja bez filtra?**

A 1/125 s
B 12 s
C 1/30 s
D 1/2 s

8 **Kiedy jest obchodzony Światowy Dzień Fotografii?**

A 19 sierpnia
B 17 września
C 9 kwietnia
D 11 czerwca

9 **Co wskazuje funkcja Zebry na wyświetlaczu w aparacie?**

A Balans bieli
B Obszar ostrości
C Obszar prześwietlony
D Obszar niedoświetlony

10 **Najnowszy teleskop kosmiczny zaczął robić niesamowite zdjęcia odległego wszechświata (takie jak to poniżej). Ale od kogo pochodzi nazwa teleskopu?**

A James Madison
B James Dyson
C James Webb
D James Monroe

NASA/ESA/CSA/STScI/Webb ERO Production Team

Jak Ci poszło?

10 punktów Jesteś fotograficznym omnibusem!
8–9 punktów Fantastycznie, jesteś prawdziwym mądralą
6–7 punktów Uzyskałeś naprawdę dobry wynik
4–5 punktów Nieźle, ale nie zachwycająco
2–3 punkty Zachowamy Twój wynik w tajemnicy
0–1 punkt Kompletna porażka

ODPOWIEDZI 1 B, 2 D, 3 C, 4 C, 5 A, 6 A, 7 D, 8 A, 9 C, 10 C

WYDANIE SPECJALNE

To wydanie specjalne Digital Camera Polska obejmuje wszystko, co musisz wiedzieć, aby rozpocząć swoją podróż w kierunku profesjonalnych portretów.

Z pomocą ekspertów opanujesz sztukę pozowania, nauczysz się operować światłem, edytować zdjęcia, by jak najlepiej podkreślić portretowaną osobę.

Pokażemy Ci, w czym tkwi sekret portretu środowiskowego oraz jak tworzyć szczere i uważne portrety podróżnicze.

Zajrzymy też za kulisy powstawania profesjonalnych sesji!

Przejrzyj on-line i zamów z bezpłatną przesyłką na **UlubionyKiosk.pl**

Studium
Kursy
Warsztaty

akafoto.pl

Akademia FOTografii

fot. Daniel Antropik, absolwent AF

Zakupiono w NEXTO: 3767443